



Zmiany
w strefie
parkowania

>2



Mediateka
przy Kościuszki
w czerwcu

>4



Pani
prezes OSP
z Kanigowa

>15

Nr 50 (2400)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
10 grudnia 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Usługi telemedyczne, telekomunikacyjne, sprzedaż energii... Akt oskarżenia liczy 4,5 tysiąca stron

Oszukali 5785 osób, także z Płocka

Ponad 4,5 tysiąca stron liczy akt oskarżenia, który pod koniec listopada płocka Prokuratura Okręgowa skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie. W ten sposób prokuratorzy zamknęli jeden z wątków śledztwa dotyczącego zawierania niekorzystnych umów na świadczenie usług telemedycznych, telekomunikacyjnych oraz sprzedaż energii elektrycznej i gazu.

Prokuratura Okręgowa w Płocku skierowała 28 listopada do Sądu Okręgowego w Warszawie liczący 4 tys. 531 stron akt oskarżenia przeciwko czterem mężczyznom, którzy w okresie od lutego 2014 roku do grudnia 2015 roku działając na terenie całego kraju, w tym w Warszawie, Płocku,

Łodzi, Olsztynie i innych miejscowościach zawierali niekorzystne umowy na świadczenie usług telemedycznych – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku prokurator Iwona Śmięgińska-Kowalska.

W tym celu w 2013 roku został utworzony podmiot gospodarczy

o nazwie Polskie Centrum Telemedyczne Sp. z o.o. Przedmiotem działalności firmy miała być między innymi specjalistyczna opieka lekarska i opieka zdrowotna. Zgodnie z treścią umów o świadczenie usług telemedycznych klienci spółki, którzy zawarli umowy na okres 36 miesięcy,

byli zobowiązani do uregulowania jednorazowej opłaty aktywacyjnej oraz miesięcznego abonamentu w kwocie 60 zł. W zamian za te opłaty spółka miała realizować świadczenia medyczne m.in. polegające na przeprowadzeniu badań EKG w domu pacjenta na odległość, przy telefonicznej asyście

pracownika spółki, na dostępie do infolinii umożliwiającej kontakt z lekarzem, na organizacji domowej wizyty lekarskiej lub pielęgniarskiej, a w razie potrzeby, na wezwaniu karetki pogotowia.

Więcej s. 3

Od MZRiP do PKN ORLEN SA

- Niecodzienne spotkanie w Muzeum Mazowieckim
- Jaki był początek największego zakładu w Płocku
- Korsak, Rybak i Wawak o byłych dyrektorach firmy

Czytaj - s. 6

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Portret Kobiety

10 grudnia o godz. 18.00 Nove Kino przedwiośnie zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Portret Kobiety”. Tym razem wyświetlany będzie film „Ślicznotki”. Dziewczyny pracujące w jednym z najmodniejszych nocnych klubów w Nowym Jorku, tracą wszystkie oszczędności w wyniku krachu finansowego 2008 roku. postanawiają wymierzyć sprawiedliwość i odzyskać utracone pieniądze. W filmie występuje Jennifer Lopez jako striptizerka, która staje na czele najbardziej powabnego gangu w historii przestępczości. Prawdziwa historia opisana przez „New York Timesa”, która musiała trafić na kinowy ekran.

Światło i cień

Książnica Płocka zaprasza 12 grudnia o godz. 17.00 na otwarcie wystawy prac malarskich sekcji plastyczno-malarskiej Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wernisaż uświetni koncert uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia.

Z narodzenia Pana...

W magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia wprowadzi swoim opracowaniem oraz dyrygenturą Bernard Chmielarz, prezentując najpiękniejsze kolędy i pastorałki w wykonaniu chórów płockich szkół oraz Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Koncert odbędzie się w Sali koncertowej PSM 13 grudnia o godz. 19.00. Bilety są dostępne w kasie biletowej POS oraz na stronie bilety24.pl.

Świątecznie i rodzinie

Galeria Sztuki Dzieci i Młodzieży POKiS organizuje świąteczny Weekend ze Sztuką. W jego ramach przygotuje warsztaty plastyczne – rodzinne tworzenie ozdób bożonarodzeniowych. Można wziąć w nich udział 14 grudnia w godz. 11.00 – 14.00 (CH Atrium Mosty). Wstęp bezpłatny.

Upiór w teatrze

„Berek, czyli upiór w moherze” – spektakl, na który zaprasza 15 grudnia o godz. 19.00 Teatr Dramatyczny. Dwa mieszkania w polskim blokowisku. W jednym on – gej w średnim wieku. Według niej, peda! W drugim ona – kobieta w podeszłym wieku, według niego – moherowy beret. Patrzą na siebie przez pryzmat stereotypów i nakręcają się we wzajemnej nienawiści, która w końcu doprowadzi do nieoczekiwanych zdarzeń.

(jb)

Więcej parkomatów i abonament dla wszystkich

Zmiany w strefie

Rada Miasta zmieniła nieco zasady parkowania w Strefie Płatnego Parkowania. Przybyło też parkomatów. Modyfikacje są odpowiedzią na postulaty płoczan. Uchwałę w sprawie SPP płocki radni podjęli podczas listopadowej sesji Rady Miasta.

– Przede wszystkim nie będziemy musieli już zostawiać na widocznym miejscu za szybą samochodu pobranego z parkomatu biletu. Radni zdecydowali też o wprowadzeniu nowego abonamentu. Teraz osoby, które codziennie przyjeżdżają do płatnej strefy parkowania i do tej pory kupowały bilet całonocny, mogą – za 250 zł – kupić abonament na cały miesiąc – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Kolejną zmianą, która jest odpowiedzią na postulaty osób mieszkających w SPP, jest możliwość przepisania rocznego lub miesięcznego abonamentu. Na razie jest tak, że jeśli właściciel pojazdu, mieszkający w SPP sprzeda dziś samochód i kupi nowy, to musi też kupić nowy abonament. Podobnie jest w przypadku, gdy ktoś odda na pewien czas samochód – np. do naprawy – i otrzyma pojazd zastępczy. Na auto zastępcze także musi kupić nowy abonament.



Lukasz Zaleski

Na ulicach Płocka zostało zamontowanych sześć nowych parkomatów

Po wejściu w życie uchwały radnych można będzie go po prostu przepisać. Nowością jest jeszcze jeden zapis. Mieszkańcy ulic objętych strefą płatnego parkowania, którzy jeżdżą autami cięższymi niż 2,5 tony i będą chcieli wykupić abonament, otrzymają go wraz ze wskazaniem, że mogą parkować tylko na jezdniach. A to dlatego, że w Płocku obowiązuje zakaz parkowania tak ciężkich pojazdów na chodnikach.

Wygodniej też będzie korzystać ze Strefy, ponieważ zageściła się sieć parkomatów. Przybyło ich

sześć. Trzy nowe parkomaty stanęły przy ul. Królewieckiej 4 (naprzeciwko Taygera), przy Królewieckiej 13 (obok pawilonów handlowych) i pod numerem 16. Nowy parkomat znalazł się przy ul. Nowy Rynek oraz przy ul. Kościuszki obok Miejskiego Przedszkola nr 1. I jeszcze jeden – na pl. Narutowicza w pobliżu gmachu sądów.

Kiedy zaczną obowiązywać zasady? Uchwała wejdzie w życie 14 dni od chwili opublikowania jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. (jac)

W weekend zaczną działać na Starym Rynku lodowisko

Dla dorosłych i dla dzieci

W najbliższy weekend, 14 lub 15 grudnia, na Starym Rynku zostanie oddane we władanie amatorów jazdy na łyżwach świąteczne lodowisko. łyżwiarze będą mogli korzystać z obiektu codziennie, prawdopodobnie do końca lutego.

Budowane od wielu lat przez Agencję Rewitalizacji Starówki lodowisko na Starym Rynku cieszy się ogrom-

nym powodzeniem. Amatorzy jazdy na łyżwach już od kilku dni dzwonili do redakcji z pytaniem, kiedy będą mogli wyjść na lód i poćwiczyć piruety.

Dla miłośników spędzania wolnego czasu na lodowisku mamy dobrą wiadomość. Prace, które zostały rozpoczęte w poprzednim tygodniu, to właśnie rozkładanie lodowiska. Wszystko na to wskazuje, o ile nie nastąpi gwałtowna poprawa pogody, że 14 lub 15 grudnia pierwsi łyżwiarze będą mogli wejść na lód.

Jak co roku będzie wypożyczalnia sprzętu sportowego, ostrzenie

łyżew, a jeżdżącym po lodzie towarzyszyć będzie dyskretna muzyka płynąca z głośników. Nie będzie problemów z ciepłymi napojami, kawiarnie znajdujące się na Starym Rynku zapewnią łyżwiarzom możliwość ogrzania się ciepłą herbatą czy czekoladą.

Wszystko wskazuje na to, że ceny wejścia na lodowisko się nie zmienią, nadal będzie można jeździć 45 minut, trzeba tylko uważać na przerwy techniczne, które muszą być co kilka godzin, by zapewnić dobrą jakość lodu. Jol.



D. Ossowski



Passaty ciągle na topie

W Płocku na ul. Rybaki w zeszły czwartek skradziono samochód marki Volkswagen Passat o wartości 4 tys. zł.

Pijani i odurzeni

Nietrzeźwy kierujący motorem został zatrzymany przez patrol policji w Starożrebach. Pijani za kółkiem samochodów znaleźli się z kolei w Bodzanowie, Nowym Duninowie, Drobinie oraz w Płocku na ul. Korczaka i ul. Witosza. Policja zatrzymała również na ul. Wyszogrodzkiej kierującego pod wpływem środków odurzających. Natomiast na ul. Sienkiewicza funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę posiadającego środki odurzające.

Złodzieje

W Zakrzewie Kościelnym złodzieje włamali się do pojazdu, skąd ukradli artykuły spożywcze – przemysłowe. Właściciel poniósł straty w wysokości ponad 2 tys. zł. Za to w drogerii na ul. Tysiąclecia złodzieje woleli kraść perfumy. Niestety, wpadli na gorącym uczynku. W raportach policyjnych z zeszłego tygodnia znajdziemy również kradzież laptopa na stacji paliw mieszczącej się przy ul. Zglenickiego w Płocku.

Wandale na przystankach

Wandale zaatakowali przystanek przy ul. Łukasiewicza w Płocku. Wybili szybę w wiacie przystankowej. Jej naprawa kosztować będzie ponad 1,5 tys. zł. Kolejny atak miał miejsce na przystanku na ul. Harcerskiej. W zeszłym tygodniu na policję zgłoszono również uszkodzenie rolety antywłamaniowej w Matyldowie.

Pirat drogowy na Otolińskiej

Policjanci płockiej drogowki zatrzymali prawo jazdy kierującemu, który na ul. Otolińskiej ponad dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość. W tym roku już 168 kierujących straciło uprawnienia do kierowania pojazdami za lekceważenie obowiązujących ograniczeń prędkości. Jak dobrze wiemy, prędkość to najczęściej wymieniana przyczyna wypadków drogowych. Wynika to nie tylko z policyjnych statystyk, ale i z obserwacji użytkowników dróg. Dlatego płocki policjanci nie odpuszczają piratom drogowym, którzy stwarzają zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Zderzenie z martwym dzikiem

O ogromnym pechu może mówić 32-letni kierowca, który w niedzielę, 1 grudnia w Krzywianach najechał na leżącego na jezdni martwego dzika. Mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi, następnie pojazd dachował. Z obrażeniami ciała do szpitala został przewieziony kierujący oplem oraz pasażerka. BeeS

**tygodnik
PŁOCKI**

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annapol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Usługi telemedyczne, telekomunikacyjne, sprzedaż energii... Akt oskarżenia liczy 4,5 tysiąca stron

Oszukali 5785 osób, także z Płocka

Ponad 4,5 tysiąca stron liczy akt oskarżenia, który pod koniec listopada płocka Prokuratura Okręgowa skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie. W ten sposób prokuratorzy zamknęli jeden z wątków śledztwa dotyczącego zawierania niekorzystnych umów na świadczenie usług telemedycznych, telekomunikacyjnych oraz sprzedaż energii elektrycznej i gazu.

Prokuratura Okręgowa w Płocku skierowała 28 listopada do Sądu Okręgowego w Warszawie liczący 4 tys. 531 stron akt oskarżenia przeciwko czterem mężczyznom, którzy w okresie od lutego 2014 roku do grudnia 2015 roku działając na terenie całego kraju, w tym w Warszawie, Płocku, Łodzi, Olsztynie i innych miejscowościach zawierali niekorzystne umowy na świadczenie usług telemedycznych – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku prokurator Iwona Śmigalska-Kowalska.

W tym celu w 2013 roku został utworzony podmiot gospodarczy o nazwie Polskie Centrum Telemedyczne Sp. z o.o. Przedmiotem działalności firmy miała być między innymi specjalistyczna opieka lekarska i opieka zdrowotna. Zgodnie z treścią umów o świadczenie usług telemedycznych klienci spółki, którzy zawarli umowy na okres 36 miesięcy, byli zobowiązani do uregulowania jednorazowej opłaty aktywacyjnej oraz miesięcznego abonamentu w kwocie 60 zł. W za-

mian za te opłaty spółka miała realizować świadczenia medyczne m.in. polegające na przeprowadzeniu badań EKG w domu pacjenta na odległość, przy telefonicznej asyście pracownika spółki, na dostępie do infolinii umożliwiającej kontakt z lekarzem, na organizacji domowej wizyty lekarskiej lub pielęgniarskiej, a w razie potrzeby, na wezwaniu karetki pogotowia.

Wbrew ofertom przedstawianym przez Polskie Centrum Medyczne, podmiot ten nie był zdolny do realizacji wskazanych usług w pełnym zakresie, ponieważ nie został zatrudniony lekarz sprawujący nadzór kardiologiczny, dysponowano zbyt małą liczbą urządzeń do badania parametrów pracy serca na odległość oraz zatrudniono niewystarczającą liczbę techników elektrokardiologii.

Materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przygotowawczego wykazał, że oskarżeni pełniąc funkcje w organach zarządu spółki lub w ramach współpracy z zarządem posiadali wiedzę, że nie była ona w stanie świadczyć usług na rzecz wszystkich osób, z którymi zostały zawarte umowy. Pomimo tego, oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – za pośrednictwem innych spółek, z którymi łączyły ich umowy agencyjne - zawierali umowy głównie z osobami starszymi wprowadzając ich w błąd co do faktycznej możliwości realizacji oferowanych usług medycznych.

Działając w podany wyżej sposób oskarżeni oszukali łącznie 5785 osób poprzez zawarcie z nimi niekorzystnych umów, z czego 1530 osób doprowadzili do nieko-

rzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę ponad 770 tys. zł z tytułu uiszczenia miesięcznego abonamentu za korzystanie ze świadczeń.

Aktem oskarżenia zostało objęte kierownictwo firmy. Prokurator zarzucił Mariuszowi L., Michałowi A., Łukaszowi Ł. i Maciejowi B. popełnienie przestępstw oszustwa oraz usiłowania oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości, z czego oskarżeni uczynili sobie stałe źródło dochodu. Oskarżonym grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności. Cały czas toczy się postępowanie wyjaśniające rolę firm agencyjnych oraz akwizytorów.

Warto dodać, że akt oskarżenia, który trafił do warszawskiego sądu, to zaledwie jeden z wątków śledztwa o sygnaturze V Ds 168/15 prowadzonego przez płocką Prokuraturę Okręgową. Sprawa Polskiego Centrum Telemedycznego zainicjowała działania prokuratury, a skutkiem było przeniesienie do Płocka podobnych spraw z całego kraju.

Sygnatura V Ds. 168/15

Śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Płocku w sprawie doprowadzenia wielu osób na terenie całego kraju do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie ich w błąd co do faktu zawarcia umowy z innym niż dotychczasowy sprzedawca energii elektrycznej, usług telekomunikacyjnych i telemedycznych nadal jest w toku.

Obecnie śledztwem objęte są następujące podmioty, na rzecz których zawierane były umowy: Twoja Telekomunikacja Sp. z o.o., Tele-

komunikacja dla Domu Sp. z o.o., Polski Prąd i Gaz Sp. z o.o. (dawniej Polska Energetyka PRO Sp. z o.o.) oraz New Telekom Sp. z o.o.

Jak relacjonują śledczy, w dużej liczbie przypadków bardzo podobny był mechanizm ich działania. Podmioty te zawierały umowy agencyjne z podwykonawcami, którzy w ich imieniu pozyskiwali nowych klientów dla oferowanych usług. W tym celu zatrudniali telemarketerów, którzy kontaktując się klientami przedstawiali oferty, a umowy zainteresowanym osobom dostarczali kurierzy. Jak ustalono, podwykonawcy oraz ich pełnomocnicy i akwizytorzy poszukiwali potencjalnych klientów wśród osób w podeszłym wieku, a następnie wykorzystując ich problemy ze zrozumieniem zasad obowiązującej gospodarki rynkowej, działali na ich niekorzyść. Celem podejmowanych działań było doprowadzenie do zawarcia umowy z jak największą liczbą klientów, za co otrzymywali oni wynagrodzenie w różnych kwotach.

W zakresie działalności dwóch innych podmiotów - Nasza S.A. i Polska Telefonii Razem S.A. - materiały zostały wyłączone z akt postępowania prowadzonego przez płocką prokuraturę i w kwietniu 2018 roku przekazane do dalszego prowadzenia Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu.

O olbrzymiej skali działalności nieuczciwych firm ujawnionej przez zespół prokuratorów i funkcjonariuszy policji oraz zabezpieczonym w związku z tym materiałem dowodowym niech świadczą przedstawione przez śledczych dane. Do śledztwa V Ds. 168/15 dołączono akta 1 612 postępowań

przygotowawczych prowadzonych wcześniej przez Prokuraturę Rejonową i Prokuratury Okręgowe na terenie całego kraju. W toku postępowania ujawniono około 10 tysięcy osób pokrzywdzonych. Postępowanie liczy obecnie ponad 2 tysiące akt. To także około 30 tysięcy TB (terabajtów) danych zabezpieczonych przez biegłego z zakresu teleinformatyki.

Cały czas zespół śledczy prokuratorów i funkcjonariuszy policji realizuje planowane sukcesywnie czynności procesowe w postaci między innymi przesłuchania kolejnych świadków - pokrzywdzonych czy też osób zatrudnionych we wskazanych spółkach, zabezpieczania obszernej dokumentacji, w tym w formie cyfrowej, które są przedmiotem dalszych analiz przez powołanych w sprawie biegłych. Następnie w oparciu o ich wyniki są planowane i wykonywane czynności dowodowe z udziałem osób objętych postępowaniem.

Na razie nie wiadomo, jak szybko uda się zamknąć śledztwo. Ze względu na dużą liczbę dowodów, prokuratorzy grupują poszczególne wątki.

Niezależnie od prowadzonego śledztwa równolegle Prokuratura Okręgowa w Płocku prowadzi działania o charakterze pozakarnym. Opierając się na ustaleniach śledztwa o sygnaturze akt V Ds. 168/15 zarejestrowano ponad 400 spraw, z czego skierowano w imieniu i na rzecz osób pokrzywdzonych ponad 80 pozwów o ustalenie stwierdzenia nieważności czynności prawnej z uwagi na wady oświadczenia woli, bądź ustalenia nieistnienia stosunku prawnego.

Jacek Danieluk

W sobotę wyjątkowy koncert w płockim teatrze. Warto być!

Śpiewanie, które pomaga dzieciakom

Od pięciu lat w płockim Teatrze Dramatycznym ludzie o wielkich sercach spotykają się na wyjątkowym koncercie „Natalia Dzieciom”. Koncercie wyjątkowym podwójnie - organizowanym dla chorych dzieci z płockiego hospicjum, ale przede wszystkim upamiętniającym wyjątkową dziewczynę Natalię, która nieśmiertelnie przegrała walkę z chorobą. Tegoroczny koncert odbędzie się 13 grudnia.

Najbliżsi Natalii od pięciu lat organizują muzyczne spotkania, które są wspomnieniem cudownej nastolatki kochającej muzykę, śpiew, taniec. – Przypominamy Natalię poprzez to, co tak bardzo kochała. Uwielbiała tańczyć, śpiewać. Stąd pomysł muzycznego, corocznego wspomnienia. Dlatego już po raz piąty, tuż przed świętami, a zatem w czasie wyjątkowym, kiedy wspominamy osoby zajmujące szczególne miejsce w naszych sercach, a których już z nami nie ma, zobaczymy się na koncercie – mówi Marek Wiśniewski, pomysłodawca charytatywnego koncertu „Natalia Dzieciom”,

wujek Natalii. – To wydarzenie stało się dla nas także impulsem do tego, by przy tej okazji pomagać innym dzieciom – dodaje pomysłodawca koncertu.

Pomysłem dla zainicjowania koncertu była historia śp. Natalii Ró-

żańskiej, u której wykryto glejaka mózgu. Nie było dla niej ratunku. Natalia zmarła po trzech tygodniach od zdiagnozowania choroby, w maju 2015 r. mając zaledwie 15 lat. Natalia była dziewczyną pełną energii, kochała muzykę, ta-

niec i śpiew. Jej rodzina, a przede wszystkim pomysłodawca i organizator koncertu Marek Wiśniewski - wujek Natalii, chcieli upamiętnić córkę, siostrę, siostrzenicę, wnuczkę w sposób, który nie pozwoli o niej zapomnieć.

Jak co roku dochód z koncertu będzie przeznaczony na wsparcie podopiecznych, przede wszystkim dzieci i młodzieży z Hospicjum Płockiego pod wez. św. Urszuli Ledóchowskiej. – Tym dzieciom i młodzieży nie pomoże nasze współczucie, ale z całą pewnością pomogą im nasze starania o ich komfort i godne warunki bytowe. Środki te staną się naszą wspólną cegiełką, dzięki której zbudujemy dla tych małych wojowników lepszy i może chociaż odrobinę weselszy świat – mówią organizatorzy koncertu.

Już 13 grudnia, o godzinie 19.00 w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku odbędzie się po raz piąty Koncert Charytatywny „Natalia Dzieciom”. Na scenie wystąpią tenorzy: Bartosz Kuczyk, Mirosław Niewiadomski oraz Mariusz Ruta.

Honorowy patronat nad koncertem objął prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Głównym sponsorem koncertu jest PKN ORLEN. **rad**



Podziękowania i wyjątkowe serca. Takie wręczano podczas ubiegłorocznego koncertu. (Od lewej) Tomasz Korga, prezes Hospicjum Płockiego i Marek Wiśniewski, pomysłodawca koncertu charytatywnego „Natalia dzieciom”

Płocki Sztab WOŚP już działa, ma prawie 500 wolontariuszy

Jest moc i wiatr w żaglach

Młodzieżowy Dom Kultury jak co roku będzie sercem płockiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tu już praca idzie pełną parą. Gotowych do działania jest 460 wolontariuszy. Jak co roku sztabem pokieruje Litoslawa Koper, która mówi, że tegoroczne plany są mocne. – *Liczymy na wielką serdeczność, współpracę i obecność. Bądźcie z nami 12 stycznia 2020 roku, kiedy będziemy grali dla najmłodszych. I mam nadzieję, że po raz kolejny bili płocki rekord kwestowania* – Litoslawa Koper zaprasza do udziału w orkiestrowym finale i do przekazywania atrakcyjnych, oryginalnych przedmiotów na orkiestrowe aukcje internetowe. Te ruszą już w grudniu.

Pierwsze, bardzo tematycznie związane z motywem przewodnim przyszłorocznego finału WOŚP rzeczy na internetowe aukcje już są. Przekazali je członkowie Płockiego Okręgowego Związku Żeglarskiego, którzy po raz drugi grać będą z WOŚP. Już można przygotowywać się do licytacji. Propozycje i pomysły



MDK Płock

rzeczy do wylicytowania są ciekawe. Wśród nich między innymi voucher o wartości 300 zł na ekstremalny kurs pływania. Kolejna gratka do upolowania i zarazem pomagania to rejs rodzinny dla 6 osób także o wartości 300 zł. Wspierać WOŚP można będzie także jeszcze podczas zaplanowanego na 1 lutego 2020 roku Balu Żeglarskiego. Do grona fundatorów gadżetów na aukcje dołączył także Klub Żeglarski Flis w Liszynie przekazując voucher na spływ 10 kajaków z Czerwińska do Liszyna oraz rejs rodzinny statkiem po Wiśle dla 4 osób.

Bardzo tematycznie będzie także podczas zaplanowanych w płockich galeriach handlowych imprez towarzyszących. Te odbędą się dzień przed wiel-

kim finałem w dniu 11 stycznia 2020 roku, a organizatorzy już zapraszają do udziału i wspierania. Będą dziesiątki występów dzieciaków z płockich placówek kulturalnych i oświatowych. Występy chórów, grup tanecznych, kiermasze. W galerii Mazovia i Wisła dzieci będą tworzyły instalację pod nazwą „Fale marzeń”, która będzie zaprezentowana w Orlen Arenie podczas niedzielnego finału.

Przyszłoroczny, XXVIII finał WOŚP odbędzie się 12 stycznia. W Płocku jak zawsze wspierać go będzie 460 wolontariuszy, bo tylu może zgłosić się do płockiego sztabu. I setki osób, które dołączą do licznych imprez organizowanych w ramach WOŚP. – *Na wspólne pomaganie czekamy przez*

cały rok. Już zapraszamy wszystkich, małych i dużych, osoby indywidualne, szkoły, płockie firmy. Każde wsparcie jest ważne, potrzebne dla najbardziej oczekujących. Jak zawsze będzie to także okazja do spotkań z niesamowitymi ludźmi i udziału w zaskakujących imprezach, wyda-

rzeńiach, które jak co roku będą towarzyszyły finałowi – mówi Litoslawa Koper, szefowa płockiego sztabu WOŚP. I dodaje, że już są przekazane pierwsze gadżety na aukcje internetowe, które jak zawsze będą prowadzone na rzecz WOŚP.

W ubiegłym roku WOŚP zebrała blisko 176 mln zł na zakup sprzętu medycznego dla specjalistycz-

nych szpitali dziecięcych dzięki zaangażowaniu ponad 120 tys. wolontariuszy. W Płocku 460 wolontariuszy zebrało łącznie rekordowe 323366,29 zł. – *Wierzę, że w przyszłym roku będzie zebranych równie dużo pieniędzy. Dołożymy wszelkich starań, aby było ciekawie, radośnie i bezpiecznie* – mówi szefowa płockiego sztabu WOŚP.

W przyszłorocznym finale pieniądze będą zbierane na zapewnienie najwyższych standardów diagnostycznych i leczniczych w dziecięcej medycynie zabiegowej. Za pieniądze ze zbiórki fundacja planuje kupić sprzęt m.in. dla chirurgii, neurochirurgii i zakładów diagnostyki obrazowej.

Informacje na temat finału WOŚP w Płocku można uzyskać pod numerem telefonu: 24 364 77 11 lub w siedzibie MDK przy ulicy Tumskiej 9. Do siedziby MDK można także przynosić przedmioty przeznaczone na aukcje internetowe. **rad**

Cztery płockie ulice zmienią nazwy

Stawowa, Przyjazna Kasztelańska,

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta radni podjęli decyzję o zmianie nazw czterech ulic osiedlowych. Chodzi o ułatwienie dojazdu służbom ratunkowym i uporządkowanie numeracji nieruchomości.

Nazwę zmieni fragment ulicy Gościńiec na Podolszyczach Południe. Dotychczasowy sięgacz tej ulicy będzie nosił imię istniejącej już ulicy Wacława Milke. Chodzi o drogę prowadzącą od ulicy Czerwonych Kosynierów, która z ulicą Gościńiec łączy się kilkadziesiąt metrów przed cmentarzem. Co ważne, osoby mieszkające przy przemianowanej ulicy zostały zwolnione z opłat związanych z wymianą praw jazdy i dowodów rejestracyjnych. Według szacunków urzędu miasta jest to koszt około 164 złotych.

W Ciechomicach dotychczasowy fragment ulicy Ciechomickiej –

zlokalizowany na działkach nr 913 i 920/10 będzie ulicą Stawową. Tu także mieszkańcy zostali zwolnieni z opłat za wymianę praw jazdy i dowodów rejestracyjnych – szacowany koszt to około 2 tysięcy złotych. Zmiana nazwy ulicy spowodowana jest koniecznością zachowania prawidłowej numeracji posesji.

Podobnie z dotychczasową ulicą Włościany położoną na działce u numerze ewidencyjnym 650, która będzie nosić nazwę Kasztelańska. Tu mieszkańcy także nie zapłacą za wymianę dokumentów, której koszty szacowane są na około 1 360 złotych.

Rozszerzona zostanie także ulica Przyjazna na Winarach, gdzie jest konieczność nadania nazwy ulicy, która powstała z podziału gruntów.

Nowe nazwy zaczną obowiązywać po 14 dniach od chwili opublikowania uchwał w tych sprawach w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. **(jac)**

Trwa budowa Mediateki przy ul. Kościuszki

Finał inwestycji w czerwcu

Prace przy ulicy Kościuszki 3b rozpoczęły się w styczniu tego roku od wyburzenia starej kamienicy. Nowy obiekt jest już w stanie surowym, zamkniętym. Zakończenie prac przewidywane jest w czerwcu przyszłego roku.

Mam nadzieję, że wkrótce do budynku przy ul. Kościuszki 3b przeprowadzimy zbiory specjalne Książnicy Płockiej – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski na konferencji prasowej na placu budowy mediateki.

Budynek przy ul. Kościuszki jest już w stanie surowym zamkniętym. Spółka Inwestycje Miejskie wykonuje go na potrzeby Mediateki, czyli Działu Zbiorów Audiowizualnych Książnicy Płockiej. Będzie tu wy-

pożyczalnia, zbiory komiksów, sala konferencyjna, część administracyjna i socjalna oraz magazyny. To w sumie 540 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej.

Obecna na konferencji dyrektor Książnicy Płockiej Joanna Banasiak podkreślała: – *W sali kolumnowej naszej siedziby często nie wszyscy goście mieścili się na spotkaniach i krzesła musieliśmy stawiać na korytarzu. Nowe sale mediateki mają większą powierzchnię i nie mają barier architektonicznych.*

Nad mediateką natomiast znajduje się 12 mieszkań w programie „Mieszkanie na start”. Strefa mieszkalna (będzie miała powierzchnię użytkową 630 mkw) powstanie na pierwszym piętrze oraz na poddaszu budynku (po sześć mieszkań na każdej kondygnacji). Lokale będą miały powierzchnię od 33 do 45 mkw. Przeznaczone będą na wynaj-

jem dla młodych płoczan w ramach programu „Mieszkania na start”. Wszystkie budowane lokale zostaną wykończone pod klucz – będą miały panelowe podłogi, glazurę i terakotę w częściach „mokrych”, wykonany zostanie też tzw. biały montaż.

Dach parterowej Mediateki stanie się natomiast tarasem dla lokatorów, którzy zamieszkają na I piętrze i poddaszu kamienicy. Na powierzchni 125 metrów kwadratowych pojawi się zieleń w pojemnikach, ławki, zabawki.

Prace przy Kościuszki 3b zaczęły się w połowie stycznia tego roku, mają się zakończyć uzyskaniem pozwolenia na budowę w połowie czerwca przyszłego roku. Obecnie zaawansowanie robót wynosi około 60 proc. – *Wykonane są przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne. Budynek jest w stanie surowym zamkniętym. Wyłożona została więźba dachowa, ułożona blachodachówka, otyłkowane są ściany zewnętrzne. Prace są też zaawansowane w mieszkaniach. Kładzione są podłogi, tynki, glazura* – mówi prezes Inwestycji Miejskich Daniel Kaźmierczyk.

Koszt inwestycji prowadzonej przez spółkę Inwestycje Miejskie – 6,8 mln zł netto, z czego sama mediateka kosztować będzie 3,8 mln zł. Wykonawcą jest firma Tekobud z Płocka. Inwestycja jest finansowana dzięki środkom pozyskanym z funduszu dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego, niskooprocentowanej pożyczki z unijnego programu Jessica, niskooprocentowanego kredytu inwestycyjnego. Resztę stanowią środki własne spółki oraz pieniądze z budżetu miasta. **(jac)**



Nowa siedziba Działu Zbiorów Audiowizualnych Książnicy Płockiej będzie gotowa do użytku w czerwcu przyszłego roku

J. Danieluk

17,99 zł/m² gr.10cm

**cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI*

styropian grafitowy frez

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

Czytelnicy Tygodnika Płockiego podpowiadają decydentom

Usunąć wraki z płockich ulic

Właściele pojazdów narzekają na brak miejsc parkingowych w Płocku. Jeszcze bardziej denerwują się, gdy takie miejsce zajmuje wrak auta, które nie nadaje się do użytku, bo dawno straciło część wyposażenia uniemożliwiającego wyjazd z parkingu.

W ostatnim czasie pisaliśmy o dwóch takich przypadkach, wobec których odpowiednie instytucje są bezradne. Najczęściej chodzi o przepisy prawa, które nie pozwalają na odstawienie pojazdu z parkingu lub jak to było we wcześniejszym przypadku – z Jaru Brzeźnicy. Bo akcja usuwania wraków zaczęła się właściwie od fiata tico, który właściciel zostawił na terenie parku krajozrazowego. Z naszych informacji wynika, że wrak nadal pozostaje w tym miejscu. Jak się można było spodziewać, nie jest to jedyny samochód, który nie nadaje się do użytku, a mimo to zajmuje miejsce parkingowe.

Drugim pojazdem, którym się zajęliśmy, a o którym poinformował nas czytelnik, było porzucone auto stojące od kilku miesięcy na parkingu przy ulicy Reja, tuż obok Miejskiego Przedszkola nr 27.

Jak się nam udało ustalić, auto – opel corsa – spaliło się, a właściwie ktoś je podpalił w wakacje. Od

tamtej pory stoi na przedszkolnym parkingu, zajmując tak cenne w tym przypadku miejsce, denerwując rodziców, którzy podwożą do przedszkola dziecko muszą szukać innego miejsca.

Powodem, dla którego pojazd tak długo stoi na miejscu parkingowym, najczęściej jest niemożliwość ustalenia właściciela auta. Osoba, do której ostatnio pojazd należał, pozbyła się wszelkich danych mogących pomóc ustalenie właściciela.

Na takich autach zwyk

rem rejestracyjnym. Dodatkowym problemem jest to, że pojazd nie znajduje się na drodze publicznej, a zgodnie z przepisami kwestie usunięcia wraku pojazdu reguluje art. 50 a ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym: „auto, a właściwie wrak, może zostać usunięte z drogi przez straż miejską na koszt właściciela lub posiadacza z dróg publicznych oraz wewnętrznych, położonych w strefie zamieszkania albo w sferze ruchu”.

Odpowiednie władze nie mają sposobu na usunięcie wraków z osiedlowych parkingów, ale jak wielki jest to problem, uświadomili nam czytelnicy, którzy pod tekstem zamieszczonym na stronie internetowej tp.com.pl napisali sporo komentarzy, a nawet rad i pytań do tych instytucji, które tym tematem powinny się zająć. Przy okazji otrzymaliśmy konkretne adresy kolejnych wraków pozostawionych przez właścicieli.

Goście naszej strony informują. „Na samej ul. Piasta Kołodzieja stoją dwa auta, granatowy golf i białe seicento. Obydwa wielokrotnie zgłaszałem do Straży Miejskiej. Stoją bez powietrza w kołach od kilku lat i blokują miejsca parkingowe. Nikt się nimi nie interesował. Zapraszam re-

dakcję na sesję zdjęciową. Może ktoś się nimi zająć”.

„Na ul. Głowackiego, między Słoneczną i Wyszogrodą stoją dwa trupy” - informuje inny gość. Kolejny pisze o Przed-

Wtedy koszty na pewno przekroczą wartość pojazdu.

Przy okazji, na naszej stronie pojawiły się też rady dla tych, którzy nie potrafią poradzić sobie z problemem. Nasi czytelnicy, na których zawsze można liczyć, podpowiadają: „Jak dla mnie sprawa jest prosta. Mieszkańcy powinni się zgadzać, wystawić pojazd na drogę, wtedy służby będą mogły się tymi wrakami zająć, bo będą na drodze publicznej”. „Straż nie wie, że w samochodzie jest VIN, najczęściej w przednim progu pasażera, także na błotniku przy ścianie grodziowej od strony pasażera. Każdy pojazd ma wybity na karoserii numer VIN w minimum dwóch miejscach. Tylko po co poświęcić trzy minuty w wujka google i wydrukować sobie zdjęcia z lokalizacją?

Najlepiej umyć ręce i bujając się z wrakiem sami” - napisał kolejny czytelnik.

Pod tekstem pojawiły się też bardzo praktyczne rady. „Odbiorę bezpłatnie każde z takich aut zaważających i stwarzających kłopoty właścicielom. Legalna umowa kupna sprzedaży” i numer telefonu. Lub „odbiorę bezpłatnie każde auto zaważające miejsce i stwarzające kłopoty właścicielom. Legalna umowa kupna sprzedaży” i drugi numer telefonu.

Jak widać, rozwiązań jest kilka, łatwo z nich skorzystać i pewnie wraki pojazdów zniknąłyby z płockich osiedli, gdyby każdym pozostawionym autem natychmiast zajęły się odpowiednie instytucje i na koszt właściciela odwoziły samochody na złomowisko. Dysponujemy numerami telefonów, a wdzięczność mieszkańców będzie na pewno ogromna. **Jola Marciniak**

**Interwencje,
tel. 502 301 650,
jola.marciniak@tp.com.pl**

Płockie cheerleaderki wywalczyły srebro w Wiedniu

Już szykują się do kolejnych występów

– **Dziękujemy, że byliście z nami na live - stream i mocno trzymaliście kciuki. Przydało się i zadziało – takimi słowami Katarzyna Sylwestrzak, trenerka i choreograf grupy IMPACT dziękowała za wsparcie podczas występów w Wiedniu. Tu dziewczyny**

z Płocka na międzynarodowym turnieju wywalczyły srebro.

Zespół Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku IMPACT reprezentował Polskę na Międzynarodowym Turnieju z cyklu Pucharu Europy Cheerleaders, Christmas Cheer Cup 2019 we Wiedniu. Dziewczeta zajęły II miejsce w kat.

performance cheer jazz senior. Na zawody przyjechały zespoły z kilku krajów Europy: Węgier, Norwegii, Finlandii, Czech, Słowacji, Ukrainy i oczywiście Austrii. Płoczanekki prezentowały układ, którym na Mistrzostwach Polski wywalczyły I miejsce. – *Na pierwszym miejscu stanęły wielokrotnie mistrzyni Europy grupa Millennium z Austrii – mówi trener zespołu Katarzyna Sylwestrzak – Było to dla nas wielkie wyróżnienie, że mogłyśmy rywalizować z tak prestiżowymi zespołami. Choreografia była wysoko oceniona, a dziewczęta dały z siebie 200%. Zebrałyśmy głośne brawa i mnóstwo gratulacji od publiczności – mówi Katarzyna Sylwestrzak.*

Dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego oraz Urzędu Miasta Płocka dziewczyny mogły uczestniczyć w trzech międzynarodowych turniejach i rywalizować z najlepszymi zespołami w Polsce i Europie. Jak mówi trenerka dziewczyny mogły zdobyć nie tylko medale i puchary, ale ogromne doświadczenie i wskazówki do przyszłych prezentacji i startów w zawodach. – *Nadszedł grudzień i mamy chwilę przerwy w meczach piłki ręcznej, ale nie mamy przerwy w treningach – przedstawia najbliższe plany zespołu jego trenerka. Teraz dziewczyny szykują kolejne układy i przygotowują się do Mistrzostw Polski, które będą pod koniec marca.*

rad

Z Ostrowa do Płocka

Nowa szefowa płockiego ZUS

Donata Szopińska-Frąszczak będzie pełnić obowiązki dyrektora płockiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Obecna szefowa płockiego oddziału dotychczas kierowała oddziałem ZUS w Ostrowie Wielkopolskim.

Zmiana na dyrektorskich stanowiskach obowiązuje od grudnia. Dotychczasowa szefowa płockiego oddziału Beata Pawlińska-Wiak zakończyła trzyletni okres pełnienia funkcji Dyrektora Oddziału ZUS w Płocku i została powołana na stanowisko Dyrektora II Oddziału ZUS w Warszawie. Jak informuje Piotr Olewiński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego, decyzją kierownictwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych obowiązki dyrektora Oddziału ZUS w Płocku będzie pełnić Pani Donata Szopińska-Frąszczak. – *Nova dyrektor pracuje w Za-*

kładzie Ubezpieczeń Społecznych od 28 lat, w tym od 19 na stanowiskach kierowniczych. Wcześniej piastowała funkcję Dyrektora Oddziału ZUS w Ostrowie Wielkopolskim – informuje Piotr Olewiński.

Obecnie w płockim oddziale ZUS pracuje 901 osób, w tym w samym Płocku 330 pracowników.

rad



W Wiedniu płockie cheerleaderki wywalczyły srebro



ZUS

Spotkania z historią w Muzeum Mazowieckim

Od MZRiP do ORLEN-u

Po wojnie działało w Polsce pięć rafinerii. Trzy z nich wywodziły się jeszcze z XIX wieku. Rozwijający się przemysł i decyzja o powstaniu rurociągu naftowego „Przyjaźń” wymusiły budowę kolejnej. W 1958 roku na miejsce inwestycji wybrano Płock. O lokalizacji przesądziło sąsiedztwo rzeki. Najpierw zakłady miały powstać w Radziwiu. Dopiero później budowa została przeniesiona na prawy brzeg Wisły. Od 1 grudnia 1959 roku zaczęły funkcjonować w Płocku „Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w budowie”. O początkach kombinatu i jego dyrektorach oraz mieście w latach 60. opowiadali podczas spotkania w Muzeum Mazowieckim: Eugeniusz Korsak, Henryk Rybak i Władysław Wawak.

Zakończenie budowy wyznaczono na rok 1965. Najpierw na polach podpłockich miejscowości: Białej Nowej, Powsina i Chęłpowa pojawili się geodeci. Potem – maszyny i ciężki sprzęt. Zanim powstała pierwsza instalacja, trzeba było zbudować podstawową infrastrukturę, sieci energetyczne, magazyny, drogi. W styczniu 1960 roku na liście płac było 13 nazwisk (w tym trzech pracowników umysłowych). Pod koniec roku lista wydłużyła się do około 140 osób. Uruchomienie zakładu nastąpiło w 1964 roku. Ówczesna prasa pisała: „Koszt 15 miliardów złotych powstają Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku. Kombinaty – olbrzym, zajmujący kilkaset hektarów powierzchni, zatrudni po pełnej rozbudowie ponad 9 tysięcy robotników. Najważniejszym jednak jest fakt, że koszty budowy kombinatu amortyzują się w ciągu pięciu lat. Po pełnym zakończeniu i wyposażeniu kombinatu, będzie on przerabiał rocznie 6 milionów ton ropy, dostarczanej rurociągiem „Przyjaźń”

bezpośrednio ze Związku Radzieckiego. Płocka „Petrochemia” będzie wytwarzała wysokoaktywną etylinę (dotychczas w całości importowaną), oleje napędowe, smary, asfalt, koks na elektrody, parafinę, podstawowe surowce dla mas plastycznych, włókien syntetycznych i środków piorących”.

W latach 1961-73 oraz 1982-2002 (z przerwą na prezydenturę Płocka) w Petrochemii pracował przybyły z Łodzi Henryk Rybak. Najpierw spotkał się z dyrektorem Pawłem Nowakiem, który urzędował w budynku hotelowym na Jachowicza. – Wjeżdżając od Radziwiu borykaliśmy się z okropnym brukiem. Myślałem, że mój samochód nie da rady. Gdy na moście spojrzeliśmy na miasto, panorama nas zauroczyła. Dyrektor Nowak przyjął mnie życzliwie. Obiecał, że po dwóch tygodniach dostanę odpowiedź w sprawie zatrudnienia. Był bardzo słowny. Rozpocząłem pracę na Jachowicza – opowiadał Henryk Rybak. Jak zapamiętał tamten Płock? – W piątki do miasta jeżdżały z okolicy furmanki. Można było kupić świeże masło, mleko, sery. Czasu wolnego nie miałem dużo. Pracowaliśmy nieraz do godz. 21.00. Moje powroty do domu nie należały do najprzyjemniejszych. Ponieważ mieszkaliśmy przy Dobrzyńskiej w budowanych dopiero co szeregowcach, od Bielskiej szedłem w ciemności wzdłuż ogrodów aż do cmentarza. Za cmentarzem, gdzie jest akademik, był wtedy tartak. Na całej ulicy paliły się tylko dwie lampy. Płock zaczynał się od zakładu energetycznego, jadąc z Warszawy, a kończył na Bielskiej. Ale za miastem były piękne lasy i jeziora. Zachwycająca Grabina: słomiane strzechy, wiklinowe ogrodzenia, przepiękna wieś.

Wciągnęły mnie duże rury

Absolwent Wydziału Chemii Politechniki Śląskiej Władysław Wawak trafił do Płocka w 1961 roku. Przeszedł wszystkie stopnie kariery zawodowej od starszego mistrza do dyrektora naczelnego zakładu, którym był w latach 1980-1981. – Po raz pierwszy przyjechałem do Płocka we wrześniu 1960 roku. Nie było w tym jakiegoś wielkiego romantyzmu.

Technolog nie miał tu na razie nic do roboty, bo jeszcze trwała budowa. Dyrektor Nowak powiedział, żebym dokończył edukację, a jeśli mi się spodoba – wrócił. Przepuszczono mnie przez praktykę na wszystkich rafineriach południowych. To były małe rafinerie, ale byli tam ludzie z ogromną znajomością tematu. Odbylem staż w Rumunii i tak jak przepowiedział dyrektor Nowak – wciągnęły mnie duże rury i wróciłem do Płocka. Wszyscy się uczyliśmy. Gdy przyszła dokumentacja na instalację, ludzie ustawiali się w kolejce, żeby ją obejrzeć, podyskutować. 43 lata życia poświęciłem Petrochemii i jestem z tego dumny – podkreślał Wawak.

Eugeniusz Korsak studiował m.in. w Instytucie Nafty i Gazu Ziemnego w Baku. W MZRiP zaczął pracować w 1967 roku. Zakochał się w Tumach i Wiśle, kiedy siadywał na tarasie kawiarni hotelu PTTK i obserwował zachodzące słońce. – Zaraz po rozpoczęciu pracy szef zrobił nam wycieczkę po już pracujących instalacjach. Trzeba było ze wszystkimi się przywitać, porozmawiać. W ten sposób się poznawaliśmy – mówił Korsak. – Dzisiaj taka wycieczka trwałaby bardzo długo. Wtedy nie było aż tyle instalacji.

270 metrów, panie dyrektorze

Goście spotkania wspominali pierwszych dyrektorów MZRiP. W pamięci wszystkich pracowników zapisał się zwłaszcza Paweł Nowak. Charyzmatyczny dyrektor naczelnym był znakomitym organizatorem i dobrym inżynierem. Cenił ludzi. Miał fenomenalną pamięć. – Nowak wysyłał mnie na różne spotkania, w których sam nie chciał uczestniczyć. Mówił, z czym mam się nie zgadzać i co powinienem powiedzieć. Rano jechał na budowę. Wracając, zwoływał krótką naradę, co trzeba zrobić – opowiadał Henryk Rybak. – Podczas jednej z takich wizytacji spotkał Magnuskiego, który nadzorował bocznicę kolejową. Zapytał go, ile wczoraj położono torów. „270 metrów panie dyrektorze” – usłyszał. „A skąd pan to wie?” – kontynuował dyrektor. Magnuski odpowiedział, że dobry inspektor nadzoru powinien wszystko wiedzieć. Gdy tylko dyrektor odszedł, Magnuski pobiegł do telefonu, zadzwonił do kierownika budowy i zapytał go o dokładną ilość. 3 godziny później wyszedł na budowę i znowu spotkał dyrektora Nowaka. „Panie Magnuski, był pan ode mnie szybszy” – zażartował Nowak.

Zastępcą dyrektora ds. technicznych był inżynier Jakub Tomaszewicz. Nie lubił roboty papierkowej. Na jego biurku zazwyczaj piętrzył się stos dokumentacji. – Do dyrektora Tomaszewicza chodziło się zgłaszać różne problemy. Był bardzo grzeczny, cierpliwie słuchał. Potem podsumowywał: „Kolego, rzeczywiście sprawa jest trudna, ale wy nie jesteście od tego, żeby mi objaśnić te problemy, ale je rozwiązywać” – wspominał Władysław Wawak. Bardzo dobrze w pamięci pracowników zapisał się Antoni Rogucki. – To był człowiek fantastyczny, rubaszny, o ogromnej wiedzy. Cieszył się popularnością, budowlańcy go kochali – mówił Eugeniusz Korsak. Henryk Rybak wspominał, że narady u dyrektora Roguckiego



Tak było przy narodzinach kombinatu

zaczynały się często od budaforu i kawy. – To na rozrzedzenie krwi, pomaga myśleć – twierdził dyrektor Rogucki.

Płocczanie mieli powody, żeby nie lubić napływowych pracowników MZRiP. Stara płocka inteligencja spotykała się na kawie w Teatralnej na Tumskiej. Tam też przychodzili budowniczowie kombinatu. Często w kufajkach i gumofilcach. – Mieli forsę i stwarzali atmosferę zwycięzców, otrzymywali wszystkie mieszkania – mówił Wawak. – Ale w pracy nie było niechęci. Siedzieliśmy wszyscy razem i ci z Płocka, i ci przyjeźdźni.

Aleja Nowaka, pasaż Roguckiego

W 1993 roku MZRiP stały się spółką akcyjną, znaną pod nazwą Petrochemia Płock S.A. W 1999 roku powstał Polski Koncern Naftowy. Po połączeniu z Centralą Produktów Naftowych S.A. stał się największym polskim producentem i dystrybutorem paliw. Od 2000 roku działa Polski Koncern Naftowy ORLEN S.A. 18 listopada 2011 roku została otwarta Aleja Pawła Nowaka. W 2018 roku – pasaż Antoniego Roguckiego. – Staraniem Stowarzyszenia Płockich Naftowców ci dwaj dyrektorzy zostali ładnie upamiętnieni

i dobrze się stało – dodał Władysław Wawak. Poświęcono im również wydawnictwa z cyklu „Protoplaści ORLEN-u”. A historię rafinerii można prześledzić m.in. w książkach: „400 milionów ton ropy w Płocku” pod redakcją Eugeniusza Korsaka, „Płocka Rafineria i Petrochemia w latach 1959-2000” Aliny Kłoczek oraz „Płockie klimaty, obraz i słowo” Aleksandra i Jana Leszka Puchołowiczów z fotografiami Jana Waćkowskiego. – Na budowie Petrochemii zyskała również płocka kultura – teatr i nasze muzeum, które za 1,5 roku skończy 200 lat. Dzięki Petrochemii powiększyliśmy nasze zbiory o cenne obrazy. Nasza kolekcja liczy się nie tylko na mapie muzealnej Polski. Dzięki nam się rozwijamy – powiedział dyrektor MMP, Leonard Sobieraj. Tłem do rozmów był pokaz 106 zdjęć autorstwa płockiego fotografa – Władysława Kozłowskiego, który na swoich kliszach uwiecznił narodziny Petrochemii i budowniczych zakładu. Władysław Kozłowski zmarł w 1991 roku, ale jego klisze zostały przekazane do zbiorów Muzeum Mazowieckiego. Spotkanie zatytułowane „Petrochemiczne rozmowy” poprowadziła Katarzyna Stołska-Fuz z Działu Historii Muzeum Mazowieckiego. Lena Szatkowska



O początkach Petrochemii opowiadali Henryk Rybak, Władysław Wawak, Eugeniusz Korsak



W „Rozmowach Petrochemicznych” uczestniczyło wielu byłych i obecnych pracowników PKN ORLEN S.A.

W Młodzieżowym Domu Kultury działa wyjątkowy francuski duet

Marionetki z duszą. Spróbuj je wprawić w ruch

W Młodzieżowym Domu Kultury od września działa wyjątkowy francuski duet. Jean-François Maistre to człowiek wielu talentów - dziennikarz, aktor, tancerz, żongler i lalkarz. Na scenie gości już od 40-stu lat. Pochodzi z rodziny o artystycznych tradycjach. Jego ojciec był znanym aktorem teatralnym. Do Płocka Jean-François Maistre przyjechał z Christine Jabłoński, wspierającą go na scenie swoim wokalnym talentem. Razem prowadzą warsztaty lalkarskie dla dzieci, a przy okazji - na potrzeby powstającego przedstawienia - udzielają małym płocczanom lekcji języka francuskiego.



Teresa Radwańska

Francuzi pokazali swój talent, a także swoją artystyczną wizytówkę podczas tegorocznej jubileuszowej „Hecy”. Mowa o Ogólnopolskim Przeglądzie Teatrzyków Dziecięcych i Młodzieżowych, z którego słynie MDK. Pierwszego dnia festiwalu Je-

an-François Maistre zaprezentował publiczności żywiołowy taniec wyjątkowej marionetki. To był szczególnie eksponat w ogromnej kolekcji artysty, która powstała... cztery dekady temu. Zrobiona została oczywiście przez mistrza własnoręcznie.

Jego autorskie marionetki miały swoje wielkie wejście także drugiego dnia festiwalu. Wilk, słoń oraz foka powstały jednak na początku tego roku, specjalnie na potrzeby przedstawienia o cyrku, prezentowanego podczas tegorocznej „Hecy”. Wprawili je w ruch aktorzy z Teatru Wici z MDK-u, którzy zgłębiali tajniki teatru lalek podczas warsztatów prowadzonych przez Francuza w czasie festiwalu.

To przedstawienie tak się w Płocku spodobało, że Francuzi znaleźli swoje stałe miejsce w MDK-u. Prowadzą warsztaty lalkarskie. Uczestnicy zajęć uczą się, jak wprawić w ruch marionetki na sznurkach, tak by chodziły, tańczyły czy odgrywały scenki. Nie jest to proste zadanie, gdy sznurków łączących maskotkę ze sterującym stelażem jest kilkanaście. Dzieci poznają też tajniki, jak tworzyć takie wyjątkowe konstrukcje.

Jak przyznaje Litosiława Koper, dyrektor MDK-u, tego typu zajęć jeszcze w placówce nie było, a skoro wywołały takie zainteresowanie, postanowiła je wciągnąć na stałe do oferty edukacyjnej domu kultury.

Zwłaszcza, iż okazało się, że Francuzi przeprowadzili się na stałe do Płocka.

– To miasto nas oczarowało swoim klimatem i architekturą. Od samego początku, czyli naszego przyjazdu tutaj wiosną tego roku, na swej drodze spotykaliśmy wielu przyjaznych ludzi. Postanowiliśmy więc tu zamieszkać i robić to, co przez całe życie kochamy – tłumaczy Christine Jabłoński. Ma polskie korzenie i doskonale zna polski język. Jest jednak nie tylko tłumaczem. Wspiera też na scenie w działaniach artystycznych Jean-François Maistre. Francuski duet w Młodzieżowym Domu Kultury prowadzi warsztaty lalkarskie w środy, w godzinach od 14.00 do 17.00. Z Francuzami współpracuje też teatr dziecięcy Olgi Barańskiej.

I na koniec jeszcze jedna dobra wiadomość - wciąż można się zapisywać na te warsztaty. Świetnie się tu odnajdą dzieci w wieku około 10 lat, które są kreatywne, lubią tworzyć i mają artystyczną duszę.

– Pracujemy obecnie nad spektaklem pt. „Życie w kolorach”. Będzie to opowieść o powstaniu Ameryki. Nie zabraknie w nim marionetek, ale też jest pole do popisu dla małych aktorów. Śpiewamy piosenki po francusku i dzieci chętnie się ich uczą, choć wcześniej z tym językiem nie miały żadnej styczności – tłumaczy Christine.

Premiera przedstawienia przewidziana jest w maju przyszłego roku. Są chętni, by wziąć w nim udział? Najlepiej od razu przyjść w najbliższą środę na próbę do MDK-u na ul. Tumską.

BeeS

Kolejna książka Piotra Gryszpanowicza

Architektura, budownictwo, historia

„Urbanizacja Płocka” to tytuł najnowszej książki autorstwa dr. inż. Piotra Gryszpanowicza, która ukazała się nakładem wydawnictwa Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Puławach.

Płock doczekał się już kilku monografii historycznych, które jednak zagadnienia rozwoju przestrzennego czy nazewnictwa ulic traktują w sposób marginalny, skupiając się przede wszystkim na wydarzeniach politycznych i społecznych. Nieliczne są opracowania poświęcone urbanistyce i architekturze, jednak i one omawiają te zagadnienia w sposób niepełny. – To praca z pogranicza architektury, budownictwa i historii. Do takiego ujęcia tematu zachęcił mnie ks. prof. Michał Grzybowski – mówi Piotr Gryszpanowicz.

Autor sięgnął po zachowane plany i mapy miasta oraz dostęp-

ne źródła historyczne, żeby opisać proces urbanizacji naszego miasta od uzyskania przez Płock praw miejskich w roku 1237 aż do czasów współczesnych. – Nie jest to opracowanie typowo encyklopedyczne. W książce opisuję między innymi proces nadawania nazw ulicom od czasów średniowiecza i wyjaśniam, dlaczego się zmieniały na przestrzeni wieków. Praca oparta jest na dostępnych źródłach historycznych, a bogata bibliografia pozwoli, aby czytelnik samodzielnie po nie sięgnął – dodaje Piotr Gryszpanowicz.

„Urbanizacja Płocka” to już piąta książka autorstwa Piotra Gryszpanowicza. Pierwszą był „Leksykon nazw płockich ulic” z 2017 roku, a w ubiegłym roku ukazały się „Płockie mosty na Wiśle”.

Najnowsza pozycja stała się też dla autora bodźcem do poszukiwań materiałów do kolejnych. – Moim zdaniem na szczególną uwagę zasługują dwa okresy: Królestwa

Polskiego i dwudziestolecia międzywojennego. Szczególnie czas odbudowy Polski po 1918 roku jest ciekawy. Wiele inicjatyw związanych z budownictwem i rozwojem miasta podejmowały wówczas zarówno władze Płocka, jak i osoby prywatne. Trafiłem na dokumenty świadczące o tym, jak wyglądał proces tworzenia projektów i ich zatwierdzenia, jak walczone z samowolami budowlanymi. Wybudowane wtedy budynki stoją do dziś, będą chciały pokazać między innymi zachowane projekty i zestawień to z obecnym stanem tych obiektów – mówi Piotr Gryszpanowicz.

Spotkanie promujące „Urbanizację Płocka” odbędzie się w siedzibie TNP przy pl. Narutowicza 8 we wtorek, 10 grudnia. Początek o godz. 17.00, wstęp wolny. Co ważne na wydanie książki autorowi udało się pozyskać dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

(jac)

Ulica Stommy w przebudowie

Finisz coraz bliżej

Trwa przebudowa ul. Stommy. To niewielka ulica pomiędzy ul. Gradowskiego i Misjonarską.

wraz z otaczającymi go chodnikami, wyremontowany zostanie też plac manewrowy z dodatkowym utwardzeniem powierzchni tere-



J. Danieluk

Część prac na ul. Stommy została już wykonana

Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne „Trakt” z Woźniakowa. Koszty prac to 1 779 810 złotych brutto.

Zakres prac obejmuje – według specyfikacji przetargowej – budowę ciągu pieszo-jezdnego, zjazdów, wycinkę krzewów, zagospodarowanie zielenią terenu w granicach pasa drogowego, wykonanie sieci kanalizacji deszczowej, zabezpieczenia i przebudowy w niezbędnym zakresie infrastruktury technicznej: sieci teletechnicznych, elektroenergetycznych, przebudowę oświetlenia ulicznego. Większość prac została już wykonana i znaczna część ulicy jest dostępna dla mieszkańców.

Obecnie prace są prowadzone przy przedszkolu nr 12. Na terenie placówki powstaje parking

nu. Przebudowane zostanie także ogrodzenie od strony ulicy Stommy wraz z wykonaniem nowych bram na parking i plac manewrowy oraz nowych furtek. Wybudowane zostanie też ogrodzenie parkingu i placu manewrowego. Wyremontowane zostaną również istniejące przy przedszkolu chodniki, powstanie także przyłącze kanalizacji deszczowej odprowadzające wodę opadową z parkingu.

Do czasu przebudowy ulica Stommy wykonana była z betonu asfaltowego, natomiast chodnik z płyt betonowych i kostki betonowej. Teren przedszkola był ogrodzony, ale grodzienie, w tym podmurówka było w bardzo złym stanie technicznym z licznymi pęknięciami i ubytkami.

(jac)

Przedświąteczny konkurs dla czytelników TP

Kultura? Tylko legalnie

Współczesna kultura „dzieje się” w znaczącej części także w sieci internetowej. Filmy, książki, fotografie są łatwo dostępne i właściwie nie trzeba wychodzić z domu, aby doświadczyć sztuki. Poprzez smartfony, aparaty i komputery przenosimy ją bowiem do domów. Trzeba jednak pamiętać o jednym – poszanowaniu twórców i ich własności intelektualnej oraz artystycznej.

W tym zakresie działa Fundacja Legalna Kultura. Prowadzi ona wyjątkową społeczną kampanię edukacyjną o charakterze interaktywnym. – W ten

sposób tworzymy wspólnotę twórców i odbiorców kultury. Jesteśmy w stałym kontakcie z użytkownikami kultury – uczniami i nauczycielami, studentami i seniorami, przedstawicielami różnych grup zawodowych – odpowiadamy na ich pytania, rozwiązujemy problemy, kierujemy specjalne propozycje do określonych grup odbiorców, udostępniamy różnicowane



materiały edukacyjne. Internauci mogą wraz z nami współtworzyć kulturę z legalnych źródeł, promować je i udostępniać – czytamy na oficjalnej stronie internetowej Fundacji.

W okresie przedświątecznym Tygodnie Płockie wraz z Fundacją organizuje konkurs, który ma na celu promować legalną kulturę. Każdy, kto chce wziąć w nim udział może wysłać na adres konkurs@tp.com.pl swoje imię, nazwisko, numer telefonu oraz odpowiedź na pytanie: Dlaczego warto korzystać z legalnych źródeł kultury? Konkurs trwa do 16 grudnia, kiedy to spośród zgłoszeń zostaną wybrani zwycięzcy. A do wygrania są własne legalne źródła kultury – książki i płyty cd z filmami.

Konkurs organizowany jest przez Fundację Legalna Kultura, we współpracy z redakcją Tygodnika Płockiego, w ramach społecznej kampanii edukacyjnej Legalna Kultura. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(jb)

Wyjątkowa grudniowa motocyklowa parada

Motocykle, prezenty i zjazd św. Mikołajów

Blisko 300 motocykli a do tego sznur samochodów terenowych przejechało w kolumnie przez miasto. Wyjątkowości paradzie dodawali przebrani za św. Mikołajów kierowcy i ich pasażerowie. Płocczanie już wiedzą – czas na finał akcji MotoMikołaje.

Akcja w mieście gości od kilku lat. Jest to charytatywne przedsięwzięcie płockich motocyklistów, którzy obdarowują prezentami dzieci z rodzinnych domów dziecka, szpitali czy ośrodków opiekuńczo-wychowawczych. – W tym roku przygotowaliśmy 127 paczek – mówi Maciej Kusiński, organizator wydarzenia oraz prezes Fundacji Moto Eskadra.

Prezenty kupowane są w oparciu o listy, jakie dzieci wysłały do motomikołajów. Znajdowały się w nich typowe prośby o zabawki czy gadzety, które ucieszą każdego nastolatka typu bezprzewodowe słuchawki, przenośne głośniki czy tablety. Były też prośby wyjątkowe np. gitara akustyczna, lampka w postaci ananasa. Największe poruszenie w środowisku motocyklowym oraz wszystkich zaprzyjaźnionych z akcją sympatyków wzbudził list od mamy miesięcznego



Jasia z Noclegowni dla kobiet, która potrzebowała całej wyprawki dla noworodka. Małutki Jaś dostał gigantyczną górę prezentów i ciagle są deklaracje, że kolejne dary są w drodze.

– Cieszymy się, że po raz kolejny udało się kupić wszystkie prezenty, o które prosiły dzieci – mówi orga-

nizator akcji. Dodaje, że nie byłoby to możliwe bez wsparcia płocczan, którzy chętnie wrzucali datki motomikołajom podczas prowadzonego niedawno na ulicach Płocka myta. Udało się wtedy zebrać 21 tys. zł. Akcję wspierali też zaprzyjaźnieni sponsorzy m.in. z Fundacji

Wyżej Szybciej Dalej, czy firmy KRON oraz Komunikacji Miejskiej. W zbiorce pomagali uczniowie płockiego Elektryka i Budowlanki. Zawsze pomocą służą też motomikołajom członkowie grypy Easy Company. Zbiórki prowadziła też grupa motocyklowa Street Kings.

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy włączają się do akcji, bo to również sprzedawcy, którzy słysząc, że kupowane są prezenty dla dzieciaków od motomikołajów, dają chętnie rabaty czy dodatkowe gadzety. Ogólnie wszystkim chodzi o to, by podopieczni motomikołajów mieli udane święta, bo w życiu przeszli już wystarczająco wiele złych i czas na te lepsze.

Najbardziej widowiskowym akcentem akcji MotoMikołaje Płock jest oczywiście przejazd z prezentami ulicami miasta. Motocykliści nie patrzą na warunki pogodowe i w grudniu wsiadają na motocykle, żeby jechać do dzieciaków. A miłośnicy bardzo na to czekają. Antek z Rodzinnego Domu Dziecka mówi, że zawsze drży mu serce, gdy słyszy, jak nadjeżdża pod jego dom cała kolumna motomikołajów. I trzeba przyznać, że kilkadziesiąt maszyn na wąskiej ulicy Kalinowej czy Agrestowej to niesamowity widok. Wokół starego szpitala przejeżdża motocyklowa runda honorowa, żeby dzieci z okien swoich sal mogły zobaczyć wszystkich przebranych motomikołajów. Bo płoccy motocykliści to nie dawcy organów, tylko dawcy radości.

tekst i fot. **Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska**

Można było posłuchać, posmakować, powąchać Laponię

W Płocku rozpoczęła się polarna przygoda

Początek grudnia w Płocku oznacza tradycyjnie spotkanie z daleką północą w ramach Festiwalu Zorzy Polarnej. Już od siedmiu lat organizuje go dwójka pasjonatów i propagatorów tego, co związane z kulturą, tradycją Skandynawii – szczególnie Laponii oraz Arktyki Wysokiej – Emilia Heljasińska-Schmidt i Dariusz Schmidt. W tym roku ponownie sezon na renifery zainaugurowano w płockim Ogrodzie Zoologicznym.

Kolejna edycja festiwalu pokazuje, że płocczanie lubią spotykać się w polarnym klimacie. Dzięki jego pomysłodawcom lubią zimę, Skandynawię, odkrywają niesamowite rejony i tajemnice, między innymi Laponii. – Rzeczywiście Laponia to nasz ulubiony rejon. Ale nasze spotkania rozszerzyliśmy o Grenlandię, Svalbard, kolejne tereny poza Kołem Podbiegunowym. Festiwal pozwala

nam mówić, jaki jest klimat, ale także kultura tych rejonów. Bardzo dużo uwagi przywiązujemy do prezentowania przyrody i zagrożeń dla niej. O tym dużo mówimy i ostrzegamy. Zachęcamy dzieci do takiego życia, aby to zagrożenie zmniejszać. Bo to czego się dowiedzą, nauczą, pozwoli nam wszystkim żyć lepiej – mówiła Emilia Heljasińska-Schmidt, prezes Zarządu Stowarzyszenia TRAKT organizującego festiwal Zorzy Polarnej.

Tegoroczna edycja Festiwalu odbywa się pod hasłem „TRAKT Północy” i jest w niej zaplanowana spora liczba imprez. Inauguracja VIII Festiwalu Zorzy Polarnej odbyła się w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Płocku, który od wielu lat jest partnerem tego wydarzenia. Głównym bohaterem opowieści otwierającej festiwal był renifer. I nie zabrakło w niej reniferów mieszkających w płockim ZOO: Reni i Ferka, które świętowały swoje urodziny. Z tej okazji dzieciaki miały okazję o nich opowiedzieć w konkursie plastycznym towarzyszącym festiwalowi. Podczas spotkania otwierającego

tegoroczną edycję była oczywiście opowieść o przyrodzie Laponii. Na specjalnych stoiskach można było poznać zapachy, dźwięki i smaki dalekiej północy oraz zrobić własnego renifera z pomocą studentek pedagogiki Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku.

Projekt „VIII Festiwal Zorzy Polarnej. TRAKT Północy”, który od tego roku organizowany jest przez Stowarzyszenie TRAKT, stanowi kontynuację wieloletnich działań członków Stowarzyszenia o charakterze edukacyjno-artystycznym. Są one adresowane do dzieci i młodzieży i poświęcone Skandynawii, w tym zwłaszcza Laponii oraz Arktyce Wysokiej (Svalbard, Grenlandia).

– Nasze działania spotkały się z dużym zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem zarówno w kraju, jak i za granicą. Ich efektem jest między innymi książka z pracami plastycznymi polskich dzieci, wydana w Gällivare (płn. Szwecja) czy katalogi prac dziecięcych oraz mobilne wystawy fotograficzne i plastyczne, a także artykuły w Magazynie Skandynawskim „Zew Północy” – mówi Emilia Heljasińska-Schmidt.

Projekt powstał z myślą o wzbudzeniu zainteresowania osób w każdym wieku, zwłaszcza uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, zjawiskiem zorzy polarnej, także zdobyciu wiadomości o geografii, przyrodzie i kulturze obszarów położonych poza kręgiem polarnym. Tegoroczna edycja poświęcona jest przede wszystkim kulturze i życiu ludów rdzennych, zamieszkujących tereny rozświetlane blaskiem zorzy polarnej oraz zwróceniu uwagi na zagrożenia ich środowiska przyrodniczego. – Oprócz walorów artystycznych dążymy do popularyzacji tradycji i dziedzictwa kulturowego poprzez poznanie legend, mitów

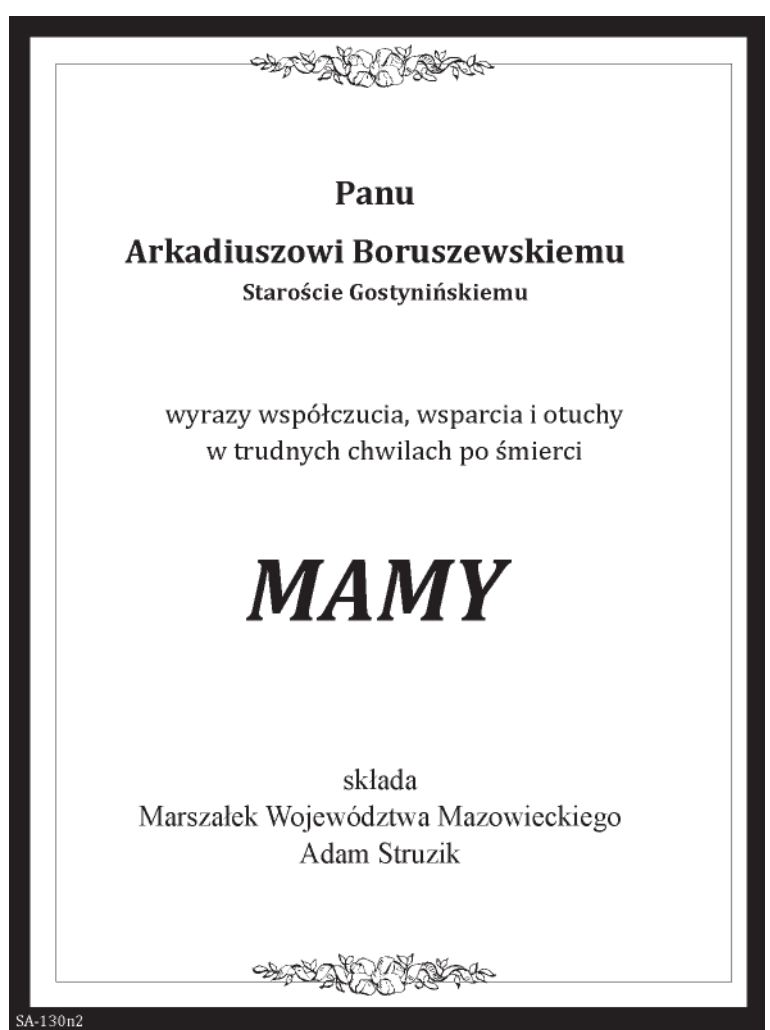
i bajek o Aurora Borealis, a także budzenia wrażliwości i szacunku dla odmienności kulturowej narodów żyjących w rejonie jej występowania. Projekt służy ponadto rozwojowi aktywności twórczej uczestników oraz aktywizacji społeczności lokalnej wokół problematyki skandynaw-

skiej – dodaje pomysłodawczyni Festiwalu.

W tegorocznej edycji nie zabrakło ciekawych spotkań, festynów, wystaw, warsztatów, spotkań w Klubie Podróżnika. Szczegółowe informacje zamieszczane będą na bieżąco na profilu FB Festiwalu. **rad**



T. Radwańska-Justynińska



W Przedsiębiorstwie Pogrzebowym Frydrysiak S.C.

W Płocku można już spełnić i to ostatnie życzenie...

Niczego nie możemy być bardziej pewni w życiu niż śmierci – to prawda stara jak świat. Nikt nie jest na nią do końca przygotowany... Choć wiele osób ma swoje ostatnie życzenia, typu określone miejsce na cmentarzu, wybrany pomnik, czy pochowanie prochów w urnie. Spełnienie tego ostatniego życzenia było w Płocku dosyć problematyczne. Wiązało się m.in. z dodatkowymi kosztami związanymi z transportem do zakładów spopielenia zwłok, mieszczących się na terenie kraju. Od grudnia pod tym względem sytuacja w naszym rejonie się jednak zmieniła.

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Frydrysiak S.C. działa w Płocku od 30 lat. Założył je płocczanin Stanisław Frydrysiak. Obecnie jest to rodzinna firma z ogromnymi tradycjami, a do tego świadcząca usługi na najwyższym poziomie, w tak delikatnej materii, jaką jest branża pogrzebowa. Zgłaszające się tutaj osoby zawsze mogą liczyć na pomoc i wsparcie przy kompleksowym przygotowaniu ceremonii pogrzebowej dla swoich bliskich zmarłych. W większości życzeniem klientów jest zorganizowanie tradycyjnego pogrzebu z pochówkiem na wybranym cmentarzu, a potem z konsolacją dla uczestników pogrzebu.

Właśnie dla tej kompleksowej obsługi firma sukcesywnie się rozbudowywała. Powstawały kolejne obiekty m.in. przy ul. Ostatniej. Obok biur mieści się obecnie sala, w której istnieje możliwość zorganizowania spotkania z poczęstunkiem po pogrzebie. Z kolei w Trzepowie Nowym, nieopodal Cmentarza Komunalnego, otwarty został Dom Pogrzebowy z kaplicą i salą pożegnań. To tutaj najbliżsi w ciszy, skupieniu i z dumą mogą spędzić ostatnie chwile ze zmarłymi.

Mieszkańcy Radziwia uczcili pamięć Leona Fuza

Pamiętkowa tablica w SP 5

Płocczanin, żołnierz, społecznik, pocztowiec, jeden z obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. W ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Płocku odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej płocczanina Leona Fuza.

Leon Fuz urodził się 21 lutego 1895 roku w Radziwiu. O przybliżenie jego postaci zadbał członek rady mieszkańców Osiedla Radziwie. – Zależy nam, żeby przybliżyć młodym mieszkańcom osiedla lokalny patriotyzm. Stąd pomysł na uczczenie pamięci Leona Fuza. Oprócz członków rady osiedla zaangażowaliśmy w to przedsięwzięcie społeczność Szko-



Dariusz Ossowski

Uroczyste otwarcie nowej inwestycji Przedsiębiorstwa Pogrzebowego Frydrysiak S.C.

Teraz nadszedł czas na kolejny kierunek rozwoju firmy. Związany jest ze szczególnym zainteresowaniem klientów tematem kremacji. Do tej pory, tego typu usługi były realizowane przez Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Frydrysiak S.C., ale wiązały się z szukaniem odpowiednich firm na terenie kraju. A to generowało dodatkowe koszty i pochłaniało czas. Stanisław Frydrysiak, właściciel firmy podjął więc decyzję o realizacji inwestycji związanej z budową Zakładu Spopielenia Zwłok w okolicach Płocka.

Projekt powstał w połowie 2018 roku. Pozwolenie na budowę udało się uzyskać we wrześniu 2018 roku. Roboty budowlane rozpoczęto w kwietniu 2019 roku, a zakończono w listopadzie 2019 roku (inwestycja została sfinansowana z kredytu oraz środków własnych inwestora). W zeszły wtorek, 3 grudnia przy Domu Pogrzebowym w Nowym Trzepowie oficjalnie otwarto Zakład Spopielenia Zwłok. W uroczystości wzięły udział osoby, które przyczyniły się do sprawnego i szybkiej realizacji inwestycji m.in. Mariusz Bieniek, starosta płocki, Lech Dąbrowski, przewodniczący Rady Powiatu, Sławomir Wawrzyński, wójt gminy Stara Biała. Właściciel

jak i współwłaściciele firmy złożyli wszystkim podziękowania. Szczególne wyrazy uznania za okazane zaufanie skierowano również pod adresem mieszkańców Nowego Trzepowa i okolic. – Zapewniamy, że nie zawiedzimy tego zaufania opartego na faktach i rzetelnych usługach. Nasza inwestycja jest w pełni proekologiczna i nie będzie miała wpływu na środowisko – podkreśla Wiesław Pomorski, pełnomocnik firmy.

W Zakładzie Spopielenia Zwłok Przedsiębiorstwa Pogrzebowego Frydrysiak S.C. wykorzystano instalację kremacyjną francuskiej firmy ATI Environnement. Jest to instalacja wykorzystująca najnowocześniejsze rozwiązania, dostępne obecnie w Europie. Charakteryzuje się ona solidną budową, zapewniającą pełne bezpieczeństwo procesu kremacji.

– W komorze kremacyjnej zainstalowany jest specjalny system bezpieczeństwa termicznego, umożliwiający pełną kontrolę przebiegu procesu. W komorze tej znajduje się też specjalna sonda tlenowa, która w sposób ciągły kontroluje i reguluje zawartość tlenu, w celu zagwarantowania odpowiedniego procesu utleniania gazów spalinowych i wyeliminowania szkodliwych substancji.

Spaliny emitowane w trakcie procesu kremacji utrzymują się w komorze dopalania, aż do całkowitego spalenia wszystkich szkodliwych substancji. Dzięki temu praca instalacji nie powoduje uciążliwości zapachowych, a po zakończeniu procesu spopielenia do atmosfery nie trafiają żadne szkodliwe związki chemiczne powstające zazwyczaj w procesach spalania – tłumaczy Stanisław Frydrysiak.

Inwestycja przeszła wszelkie testy i odbiory techniczne wymagane m.in. przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Płocku, Straż Pożarną czy nadzór budowlany. Obsługa linii kremacyjnej jest w maksymalnym stopniu zautomatyzowana. Samą pracę pieca steruje programator zapewniający prawidłowy proces spopielenia. Wprowadzenie trumny do pieca odbywa się również w sposób zautomatyzowany bez fizycznego udziału pracowników Zakładu. Personel obsługujący cały proces odbył specjalistyczne szkolenie.

Dobrym posunięciem było otwarcie Zakładu obok Domu Pogrzebowego w Nowym Trzepowie. Dzięki temu osoby żegnające osobę zmarłą do swojej dyspozycji mają elegancką salę pożegnań. Panuje tu klimat spokoju i zadumy. – Przez dwie godziny

spotkania można zorganizować tutaj pokaz filmu prezentującego osobę zmarłą, czy też odtworzyć jej ulubioną muzykę. Wystarczy przynieść materiał na pen drive – dowiadujemy się w przedsiębiorstwie pogrzebowym „Frydrysiak”.

Wkrótce będzie też możliwość transmitowania pożegnalnego spotkania przez Internet. To unikalna w skali kraju propozycja Przedsiębiorstwa Pogrzebowego Frydrysiak S.C., wynikająca z potrzeb klientów. W czasach, gdy tak wiele rodzin jest rozszarpanych po świecie, nie zawsze jest możliwość dotarcia na czas do kraju na pogrzeb. Internet w prosty sposób ułatwia kontakt i daje możliwość uczestniczenia każdemu w tak ważnym momencie. Na zakończenie spotkania przekazywana jest załobnikom urna z prochami zmarłego.

– Zainteresowanie nową ofertą jest duże. Pytają o nią nie tylko płocczanie. Odbieramy też telefony od zainteresowanych osób z Mławy czy Raciąża – mówi Wiesław Pomorski.

Osoby zamawiające usługę obok urny z prochami otrzymują też zaświadczenie o kremacji. Do każdej urny wkładany jest numer identyfikacyjny. Dzięki niemu nawet po latach będzie można ustalić dane skremowanej osoby. Wystarczy zajrzeć do bazy ewidencyjnej.

Na płockich nekropoliach niestety nie znajdziemy typowych kolumbarium, czyli ścian pamięci ze specjalnymi niszami do umieszczania urn. – Urny wstawiać można do tradycyjnych grobów, w tym także już istniejących grobowców rodzinnych. To znacznie zmniejsza koszty pogrzebu związane z wykupem kwatery na cmentarzu czy stawiania pomnika – mówi Stanisław Frydrysiak.

To jeden z powodów sprawiających, że zainteresowanie tematem spopielenia zwłok jest dość duże.

W przypadku dalszego wzrostu zapotrzebowania na tego typu usługi Przedsiębiorstwo Frydrysiak S.C. jest już odpowiednio przygotowane, aby Zakładzie Spopielenia Zwłok uruchomić kolejną instalację kremacyjną.

– Korzystając z okazji chcemy także podziękować mieszkańcom Płocka i okolicznych miejscowości za zaufanie jakim obdarzyli Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Stanisława Frydrysiaka i przez lata korzystali z naszych usług. Pragniemy Państwa zapewnić, że także w przyszłości rodzinna spółka Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Frydrysiak będzie strażnikiem rzetelności świadczenia usług i dobrych praktyk w branży pogrzebowej – podkreśla Stanisław Frydrysiak, właściciel firmy.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

w Płocku Tomasz Piekarski, korzystając przy tym z dokumentów dostępnych zarówno w Płocku, jak i w Archiwum Państwowym w Gdańsku.

Leon Fuz był jednym z dziewięciorga dzieci Jana i Balbiny z domu Hmura (pisownia oryginalna). W 1918 roku został powołany do wojska, mieszkał wtedy w Radziwiu. Służył wojskową pełnił w 7 Pułku Piechoty Legionów, a następnie w 56 Pułku Piechoty. W 1923 r. ożenił się ze Stanisławą i być może już wtedy został zwolniony ze służby i rozpoczął pracę jako pocztowiec. Był aktywnym społecznikiem. W 1934 roku kandydował do Rady Miejskiej w Płocku z tzw. „Listy Radziwskiej”. Na początku lat trzydziestych XX wieku został zastępcą członka Zarządu Oddziału XI w Płocku Poczтового Przysposobienia Wojskowego im. inż. Józefa Żółtowskiego. Mieszkał już wtedy przy ul. Grodzkiej 5. Od 1936 roku Leon Fuz był też członkiem Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Była to organizacja

popularyzująca uprawianie sportu wśród płocczan, zaangażowana między innymi w budowę stadionu miejskiego. W dokumentach tej organizacji figuruje jako podporucznik rezerwy.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Leon Fuz został przeniesiony do Gdańska, gdzie ze względu na wcześniejsze przeszkolenie wojskowe był organizatorem obrony Poczty Polskiej. 1 września 1939 roku brał udział w obronie placówki. Prawdopodobnie udało mu się uciec i dołączyć do innych polskich pocztowców. 7 września 1939 roku został aresztowany i trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof. Po kilku dniach został stamtąd zabrany przez Gestapo. Według dokumentów archiwalnych został zamordowany 13 grudnia 1939 roku w Gdańsku – Nowym Porcie, chociaż niektóre źródła jako miejsce śmierci podają także Piaśnicę.

Organizatorami uroczystości były: Rada Mieszkańców Osiedla Radziwie oraz Szkoła Podstawowa nr 5 im. Władysława Broniewskiego. (jac)

ty Podstawowej nr 5, Fundację Szybciej Wyżej Dalej. Udało się pozyskać dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa

Mazowieckiego – mówi płocki radny Tomasz Kominek.

Informacje o Leonie Fuzie zebrał dyrektor Archiwum Państwowego



Rafał Dominik

VIII Ogólnopolska Sesja Naukowa w Muzeum Mazowieckim

O stylu art déco w metalu i metaloplastyce

Styl art déco, który pojawił się w sztuce, architekturze i wnętrzach w międzywojniu, zastąpił szacowną secesję. Cechowała go prostota, geometryzacja formy, kontrastowość. W Polsce inspiracji szukano również w sztuce ludowej. Rosnące zapotrzebowanie na przedmioty codziennego użytku sprawiło, że fabryki zlecały artystom projektowanie nowych wzorów. Patery, wazony, popielniczki czy komplety sztućców charakteryzowały wysoka jakość materiału i staranne wykonanie. Metalowi i metaloplastyce w stylu art déco dedykowana była VIII Ogólnopolska Sesja Naukowa „Polskie art déco” w Muzeum Mazowieckim.

Spotkania muzealników, historyków sztuki, konserwatorów zabytków, kolekcjonerów, antykwarów i pasjonatów z całego kraju poświęcone polskiej sztuce międzywojennej organizowane są w Płocku od 2006 roku. Jak podkreślał dyrektor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj, już niedługo (najprawdopodobniej w przyszłym roku) konferencja przeniesie się do nowego skrzydła muzeum, które będzie mieściło jedyną w Polsce stałą ekspozycję art déco. – *Zainteresowanie art déco nie słabnie. Nasze spotkania służą wystawie stałej, która się teraz kształtuje. Jej otwarcie to będzie wielkie święto polskiej sztuki* – powiedział witając uczestników sesji.

Patronat merytoryczny nad tegoroczną edycją objęli eksperci i inicjatorzy badań w zakresie polskiego art déco: prof. dr hab. Anna Sieradzka, prof. dr hab. Andrzej K. Olszewski i dr Anna Kostrzyńska-Miłosz. Program sesji był bardzo różnorodny. Obejmował 12 wystąpień. Publiczność wysłuchiwała referatów na temat m.in. mniej znanych artystów - przedstawicieli polskiego art déco, mebli i okuć meblowych, projektów biżuterii, nagród sportowych, metaloplastyki w stylu art déco we wnętrzach warszawskich teatrów czy rozwoju polskiego przemysłu oświetleniowego w okresie międzywojennym.

Puchary Julii Keilowej

Historyk sztuki Agnieszka Kasprzak z Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków opowiedziała o projektach nagród dla sportowców, które tworzyła Julia Keilowa, jedna z najbardziej cenionych projektantek *art déco*. Artystka urodziła się w 1902 roku. Zginęła w okupowanej Warszawie w niewyjaśnionych okolicznościach. Studiowała w Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie, potem również w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Uczęszczała na zajęcia prowadzone przez wybitnych twórców związanych ze Spółdzielnią Artystów „Ład”. Kompozycji brył i płaszczyzn uczyła się u Wojcie-

kiwane na rynku antykwarem. Komplety stołowe, misy, świeczniki, sztuce, popielniczki dowodzą doskonałej znajomości tworzywa, z którego były wykonywane i niezwyklej dyscypliny artystki w operowaniu prostymi kształtami jak kula i jej pochodne, prostopadłością, stożek. Jej projekty cechowały: funkcjonalność, prostota, kontrastowość. – *Cechy modernizmu dekoracyjnego przejawiały się w zastosowaniu zgeometryzowanej, funkcjonalnej formy, operowaniem uporządkowanymi, symetrycznymi płaszczyznami, oszczędną dekoracją. W niemal każdym naczyniu najważniejszą rolę odgrywał funkcjonalizm.*

Julia Keilowa zajmowała się również projektowaniem trofeów.

Współtwórca polskiego art déco

O nieznanym szerzej współtwórcy polskiego art déco Janie Kajzerze opowiadali podczas sesji dr Anna Kostrzyńska-Miłosz z Instytutu Sztuki PAN oraz salezjanin, historyk sztuki ks. Janusz Nowiński z UKSW. Jan Paweł Kajzer (1892-1976) w środowisku salezjanów znany był przede wszystkim jako wychowawca młodzieży i dyrektor Salezjańskiej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu, dopiero na drugim miejscu jako artysta projektant. Stolarstwa nauczył się w Salezjańskiej Szkole Rzemieślniczej w Oświęcimiu. Potem pracował w wytwórniach mebli Portois&Fix w Wiedniu i Lublinie.

do wnętrza sakralnych legitymizował swoją osobą. Dr Anna Kostrzyńska-Miłosz podkreśliła, że Kajzer niegdyś bardzo ceniony, został nieco zapomniany. A właściwie współtworzył polską odmianę stylu art déco.

„Metaloplastyka w stylu art déco we wnętrzach warszawskich teatrów” była tematem wystąpienia Katarzyny Wodarskiej-Ogidel z Muzeum Teatralnego w Warszawie. Najznakomitsze przykłady realizacji w tym stylu można było znaleźć w Teatrze Ateneum. Większość dekoracji zaprojektował tam Jastrzębowski (w drewnie jesionowym). Wnętrza zagrały w filmie „Mocny człowiek”. Również w Teatrze Wielkim znajdują się elementy z metalu nawiązujące do stylu déco.

Na sesji obecni byli również kolekcjonerzy. Ireneusz Matera opowiadał o rozwoju polskiego przemysłu oświetleniowego w okresie międzywojennym, pokazywał katalogi firm produkujących lampy i żyrandole. Do najznakomitszych należały: warszawska „Fabryka Żyrandoli Elektrycznych” Antoniego Marciniaka, Bracia Łopieńscy, Borkowscy, Nowik i Serejski. Polskie wyroby dobrej jakości trafiały w dużych ilościach na rynek rosyjski. Joanna Paprocka-Gajek z Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie zwróciła uwagę na platerę art déco na polskim rynku antykwarem. Do rzadkości należą tam np. patery Keilowej. Ceny winduje moda na styl art déco. Kolekcjonerzy podkreślali, że ceny mogą jeszcze wzrosnąć. A na rynku pojawiają się też podróbki.

Referaty wygłosili także: Monika Paś (Muzeum Narodowe w Krakowie), Joanna Wojciechowska-Kucięba (Stowarzyszenie Historyków Sztuki oddz. Lublin), Łukasz Grzejszczak (Politechnika Łódzka), Anna Feliks (Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim), Michał Mysliński (Instytut Sztuki PAN). Aleksandra Woźniak-Adamska z Działu Sztuki Muzeum Mazowieckiego w Płocku opowiedziała o formie przemysłowej jako nowym elemencie konstrukcyjnym i dekoracyjnym w polskim meblarstwie doby międzywojnia.

VIII Ogólnopolska Sesja Naukowa „Polskie art déco” odbyła się w Muzeum Żydów Mazowieckich. Referaty gości zostaną wydane w tomie posejsyjnym, przygotowanym we współpracy z Instytutem Sztuki Polskiej Akademii Nauk.

Lena Szatkowska



archiwum MMP

cha Jastrzębowskiego, technik metalowych – u Karola Stryjeńskiego, a rzeźby – u Tadeusza Breyera. Została członkinią założonej przez Breyera i Stryjeńskiego Spółdzielni Rzeźbiarskiej Forma. Na początku lat 30. pracowała w Instytucie Propagandy Sztuki. Była to instytucja utrzymująca się z dotacji państwowych. – *W tych placówkach pracowali artyści, których prace komentowano i podziwiano. Była wśród nich Julia Keilowa. Trzy lata po ukończeniu szkoły okrzyknięto ją „oryginalną indywidualnością”.* Zajmowała się wzornictwem przemysłowym. Przygotowywała wzory dla fabryk *Frageta i Norblina. Znaczną ich część znamy jedynie z zachowanej dokumentacji fotograficznej* – mówiła Agnieszka Kasprzak.

W pracowni Julii Keilowej powstawały przedmioty dziś bardzo poszu-

W 20-lecie międzywojennym zawody sportowe zyskały dużą popularność. Nic więc dziwnego, że artystom plastynom powierzano wykonanie ładnych wizualnie i adekwatnych dla nagrody sportowej projektów. Zwycięzcom, o czym pisała prasa, nie powinno się wręczać pucharów w kształcie kielicha (często niskiej jakości i dość tandetnych), bo „nijk się mają do sportowców, którzy nie piją”. Na wystawie w Instytucie Propagandy Sztuki w 1938 roku artystka pokazała 6 „pucharów”, wśród nich puchar w kole z 1933 roku i puchar wklęsły z 1935 roku. Utalentowana rzeźbiarka, która poświęciła się metaloplastyce, nadała formę setkom różnorodnych przedmiotów. Co ciekawe – również zastawom stołowym dla polskich transatlantyków M/S „Batory” i M/S „Piłsudski”.

Uczęszczał na Wydział Architektury Wnętrz w Norymberdze oraz (w latach 1924- 1926) do Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Był także studentem Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie (m.in. w pracowniach Tadeusza Pruszkowskiego, Józefa Czajkowskiego i Wojciecha Jastrzębowskiego). Dyplom uzyskał w 1937 roku w specjalności architektura wnętrz.

Projektował przede wszystkim meble oraz wnętrza obiektów sakralnych. Zaprojektował m.in. ołtarz w nawie głównej kościoła Salezjanów pod wezwaniem św. Jana Bosko w Sokółowie Podlaskim oraz wnętrze kościoła w Hołubli – jedynej świątyni wzniesionej w Polsce w czasie II wojny światowej (1940-42). – *Realizacja w Sokółowie sprawiła, że i kościół stał się znany, i on jako projektant* – mówił Janusz Nowiński. – *Stosowanie form art déco*

niczą w zajęciach Klubu Małego Dziecka.

18 grudnia o godz. 9.00 – „Tomek Wilkowski i Nela. Młodzi podróżnicy dawniej i dziś” – lekcja biblioteczna w filii nr 6 KP (ul. Czwartaków 4, tel. 24 263 50 34).

Promocja najnowszego wydawnictwa Książnicy Płockiej „Wszystkie miejscowości położone nad Wisłą żyją! Płock mój najdroższy też!” – albumu retro z unikatowymi i dotąd niepublikowanymi fotografiami oraz pocztówkami pochodzącymi ze zbiorów znanego płockiego kolekcjonera Jana Szymańskiego rozpocznie się o godz. 17.00. Miejsce: sala kolumnowa.

20 grudnia o godz. 14.00 – Teatrzyk kamishibai „Bajka o złotym jajku” – spotkanie z dziećmi z Miejskiej Świetlicy Kubuś Puchatek w „Chotomku”.

W grudniu czynne będą wystawy czasowe: „Na imię mu było Witold – nazwisko Gombrowicz” – ekspozycja biograficzna prezentowana w ramach obchodów w 2019 r. na Mazowszu Roku Witolda Gombrowicza (Filia biblioteczna nr 1 Książnicy Płockiej (ul. Zielona 40, tel.

24 268 00 48) oraz malarska – „Zatrzymać czas” Heleny Skrok (Filia biblioteczna nr 7 przy ul. Piaska 5).

Filie biblioteczne Książnicy zapraszają na specjalne lekcje: „Finlandia – kraina Mikołaja” – na podstawie opowiadania „Boże Narodzenie w Bullerbyn” (zajęcia dla przedszkolaków i uczniów klas I-III szkół podstawowych); „Boże Narodzenie dawniej i dziś – polskie tradycje” (dla przedszkolaków i uczniów klas I-III szkół podstawowych); „Otwórz książkę – uwolnij wyobraźnię... – czyli podróże w czasie” (dla starszych klas szkoły podstawowej prowadzone w oparciu o książkę Kerstin Gier „Czerwień rubinu”). Miejsce: Filia biblioteczna nr 7 Książnicy Płockiej. Obowiązują zapisy. Propozycje: „Chotomka” to: „Święty Mikołaj – tradycje i zwyczaje świąt Bożego Narodzenia” – spotkanie z bajką dla grup przedszkolnych; „Świąteczne zamieszanie – tradycje i zwyczaje świąt Bożego Narodzenia” – dla uczniów klas I-IV szkoły podstawowej; „Sztuka przyjaźni w literaturze. Ten gruby Barbary Ciwoniuk” – lekcja dla uczniów klas V-VIII szkoły podstawowej. (L)

Wystawy, lekcje biblioteczne, zajęcia dla dzieci

Książnica Płocka w grudniu

Na otwarcie wystawy prac członków sekcji plastyczno-malarskiej ze Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Janiny Czaplickiej, promocję albumu „Wszystkie miejscowości położone nad Wisłą żyją! Płock mój najdroższy też!” oraz ekspozycję czasową w filii nr 1 i 7 zaprasza w grudniu Książnica Płocka. Dla przedszkolaków i uczniów przeznaczone są lekcje biblioteczne o zwyczajach i tradycjach związanych z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia.

12 grudnia o godz. 17.00 w sali kolumnowej rozpocznie się werni-

saż „Światło i cień”, który uświetni koncert uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku. Na wystawie swoje prace zaprezentują członkowie sekcji plastyczno-malarskiej SUTW im. Janiny Czaplickiej w Płocku.

13 grudnia o godz. 9.00 – „Mikołajki” – zajęcia literacko-plastyczne dla uczniów ze Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 24 w Filii bibliotecznej nr 5 KP (Pasaż Vuka Karadzica 1, tel. 24 262 32 55). O godz. 10.00 – „Tradycje bożonarodzeniowe” – lekcja biblioteczna dla dzieci ze Świetlicy Środowiskowej nr 1 „Dom Marzeń” na podstawie książki Marioli Peisert „Renifer Świętego Mikołaja” w filii nr 12 (ul. Ciechomiczka 68, tel. 695669774).

O godz. 18.00 Szkoły Katolickie (ul. Abpa A. J. Nowowiejskiego 2a)

zapraszają na spotkanie „Prawda – rzadki gatunek czy mityczny Yeti? Trud dochodzenia do prawdy”. Gośćmi wieczoru będą dr Liliana Tomaszewska i ks. dr Bogdan Czupryn. Wstęp wolny. Spotkanie jest przeznaczone dla dorosłych w wieku aktywności dla dorosłych. Organizatorzy: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie Ośrodek Naukowo-Badawczy z siedzibą w Płocku, Szkoły Katolickie w Płocku.

17 grudnia o godz. 9.00 – „Pomocnicy Świętego Mikołaja” – zajęcia literacko-plastyczne dla grup przedszkolnych w ramach cyklu „Spotkania z bajką” w Filii bibliotecznej nr 3 Książnicy Płockiej (ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 01 05). O godz. 11.00 w Bibliotece dla dzieci im. W. Chotomskiej odbędzie się świąteczna impreza dla dzieci w wieku 2,5-4 lata, którzy uczest-



**Staropolska
Strzecha**

SIERPC

Wędliny tradycyjne

*Czy pamiętasz, kiedy ostatnio próbowałeś
prawdziwą wędlinę?*

Teraz masz szansę...

*Masarnia „Staropolska Strzecha” to firma czerpiąca
z najlepszych zwyczajów polskiej kuchni. Powstała
z miłości do tradycji wędliniarskich, kultywowanych
w rodzinie założycieli od pokoleń. Zbiory receptur
wywodzące się z początku ubiegłego stulecia nie-
ustannie gwarantują niepowtarzalny smak wyrobów.*

Wyroby Staropolskiej Strzechy dostępne
w naszych sklepach firmowych:

Płock: Al. Jana Pawła II 92,
ul. Wyszogrodzka 91,
ul. Armii Krajowej 12

Sierpc: Al. Jana Pawła II 1C,
ul. Wiosny Ludów 8

Warszawa: ul. Warszawska 58 C lok. 23
(Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1a

oraz sieci handlowej PSS Spółem.

www.staropolskastrzecha.pl

www.facebook.com/staropolskastrzecha



Nagrody dla mieszkańców miasta

Sportowcy i medyk

Katarzyna Pakulska i Kamil Fabisiak to dwoje sportowców z Gostynina, którzy otrzymali przyznane przez miasto nagrody za wybitne osiągnięcia. Natomiast lekarz Tadeusz Kozubski został uhonorowany medalem „Za Zasługi dla Miasta Gostynina”. Wyróżnieni gostynianie przyjęli wyróżnienia podczas sesji rady miasta.

Nagrody miasta Gostynina za rok 2019 otrzymali zawodnicy, którzy osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym i krajowym. O wyborze sportowców zdecydowała komisja w składzie: Hanna Adamska – przewodnicząca (sekretarz miasta), Bożena Sokołowska, Anna Majchrzak i Grzegorz Raciborski.

Nagrodę otrzymał Kamil Fabisiak - za bardzo wysokie wyniki w tenisie ziemnym na wózkach. Sportowiec w 2018 r. zdobył złoty medal w grze singlowej oraz deblowej Mistrzostw Polski, złoty medal w Drużynowych Mistrzostwach Polski i złoty medal w grze singlowej oraz deblowej w Halowych Mistrzostwach Polski.

Zawodnik rozpoczął już starania



Urząd Miasta Gostynina

Kamil Fabisiak i Katarzyna Pakulska promują miasto w kraju i poza jego granicami

o występ na Igrzyskach w Tokio. – Jestem najbardziej rozwojowym zawodnikiem w tenisie na wózkach w Polsce. Ogromna praca poparta talentem przyniosła efekty w po-

staci 16. pozycji na świecie oraz awansem na Igrzyska Paraolimpijskie w Londynie w 2012 r. oraz Rio de Janeiro w Brazylii 2016 r. To też kilkakrotne zdobycie tytułu Mistrza

Polski w Tenisie Ziemnym na Wózkach – powiedział tenisista.

Drugim z nagrodzonych sportowców była Katarzyna Pakulska - za osiągnięcia w działalności sportowej w kolarstwie górskim, maratony MTB, bardzo wysokie wyniki w tej dyscyplinie we współzawodnictwie krajowym. W 2018 roku zawodniczka zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski w dyscyplinie Cross Country XC i złoty medal Mistrzostw Polski w maratonie MTB. Katarzyna Pakulska rywalizowała tam z czołówką zawodników z całej Polski. – Moja kategoria Cyklo-sport Kobiet miała do pokonania dwie 30-kilometrowe rundy z łączną sumą przewyższeń ponad 1500 metrów. Dla mnie był to wyścig, który uznałam za punkt honoru, ponieważ walczyłam o obronę tytułu sprzed roku, co było dla mnie nie lada wyzwaniem. Mój organizm odzwyczaił się od ścigania na tak ciężkiej trasie MTB, a w tym roku był to pierwszy taki wyścig. Rok przestoju w tego typu wyścigach to bardzo dużo. Dla mnie był to jeden z cięższych wyścigów, w jakich uczestniczyłam – tak zawodniczka komentowała swoje zwycięstwo.

Nagrody sportowcom gostyńskim podczas sesji rady miasta wręczyli burmistrz Paweł Kalinowski i przewodniczący rady miasta Andrzej Reder.

Ponadto podczas sesji burmistrz odczytał list skierowany do lekarza Tadeusza Kozubskiego, w związku ze zbliżającym się zakończeniem pełnienia przez niego funkcji kierownika Przychodni Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medicus” Sp. z o.o. w Gostyninie. W liście podkreślono wieloletnią, owocną współpracę zakładu z sa-

morzdem gminy miasta Gostynina oraz podziękowano za utworzenie w Gostyninie nowoczesnego, dobrze wyposażonego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z profesjonalnym personelem medycznym.

Tadeusz Kozubski przyjął też medal „Za Zasługi dla Miasta Gostynina” za działalność w zakresie ochrony zdrowia mieszkańców, jako dowód uznania i wysokiej oceny społecznej.

NZOO „Medicus” istnieje od 7 grudnia 1998 r. Realizuje umowy na świadczenia opieki zdrowotnej zawarte z Narodowym Funduszem Zdrowia, a także usługi z zakresu medycyny pracy i świadczenia komercyjnej. Oferuje pacjentom wiele usług medycznych. Są to: podstawowa opieka zdrowotna (lekarz, pielęgniarka, położna), ambulatoryjna opieka specjalistyczna (alergologia, endokrynologia, dermatologia, neurologia, leczenie bólu, gruźlica i choroby płuc, reumatologia, ginekologia, chirurgia, ortopedia, okulistyka, urologia), opieka psychiatryczna (psychiatra, psycholog, psychoterapeuta), leczenie uzależnień od alkoholu, zespół leczenia środowiskowego domowego, świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze, opieka paliatywna i hospicyjna, rehabilitacja lecznicza, programy promocji zdrowia, domowe leczenie tlenem, medycyna pracy, diagnostyka radiologiczna (RTG, mammografia), diagnostyka laboratoryjna.

„Medicus” zatrudnia lekarzy specjalistów niemal ze wszystkich dziedzin medycznych, udzielają usług w przestronnych i nowoczesnych gabinetach, a lekarze mają dostęp do nowoczesnego sprzętu medycznego. (eg)

80. rocznica wydarzeń w Woli Łąckiej

Rozstrzelano 29 Polaków

W roku 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej mieszkańcy ziemi gostyńskiej uczcili 80. rocznicę rozstrzelania przez Niemców 29 Polaków w lesie w Woli Łąckiej. Okupanci w ten sposób chcieli wyniszczyć miejscową elitę. Pamięć o zbrodni zachowała się dzięki Ignacemu Lewandowskiemu z Emilianowa, który miejsce zbrodni zaznaczył na drzewie.

II wojna światowa rozpoczęła się w Gostyninie 16 września 1939 r., kiedy to do miasta wkroczyły wojska niemieckie. 20 września 1939 r. miasto zostało przyłączone do Rzeszy. Między 28 września 1939 r. a 22 czerwca 1941 r. funkcjonowało pod nazwą „Gasten”, a od 22 czerwca 1941 r. do końca wojny - „Waldrode”. W wyniku działań wojennych zniszczonych zostało 15 procent zabudowań miasta, zginęło też około 5 tys. mieszkańców (w tym 3,5 tys. ludności żydowskiej). Około 800 osób poległo na frontach II wojny, zginęło w obozach i egzekucjach. Na cmentarzu w Gostyninie i cmentarzach byłego powiatu gostyńskiego, a także w lasach stoją pomniki zbudowane przez mieszkańców, przypominające o tym, co działo się na ziemi gostyńskiej w czasie wojny.

W 2019 r. przypada 80. rocznica rozstrzelania mieszkańców Gostynina w lesie w Woli Łąckiej. Byli to więźniowie gostyńskiego „magła”, czyli odpowiednika warszawskiego Pawiaka. „Magiel” mieścił się w budynku u zbiegu ulic 3. Maja oraz Legionów Polskich (historycznie budynek był

cerkwią św. Mikołaja, wzniesioną w 1890 r.). Gestapo i SS przesłuchiwało i torturowało w tym budynku mieszkańców okolicznych wiosek i mieszkańców Gostynina, działających w podziemiu i Armii Krajowej.

1 grudnia 1939 r. Niemcy kazali wsiąść do samochodów ciężarowych 29 osobom. Przewieźli ich do lasu w Woli Łąckiej, nieopodal wsi Stefanów i Boelsławów, skrycie, pod osłoną nocy. Związali im ręce drutem kolczastym i popychając

oraz bijąc doprowadzili na miejsce kaźni. Tam Polaków rozstrzelali, a miejsce egzekucji zamaskowali. Przypadkowym świadkiem egzekucji był Ignacy Lewandowski z pobliskiego Emilianowa, który po odjeździe hitlerowców zaznaczył miejsce zbrodni na drzewie.

W Woli Łąckiej zamordowani zostali:

Marian Budzyński – komendant Powiatowej Policji Państwowej w Gostyninie;

Rafał Burak – kupiec, działacz żydowski z Gostynina;

Wacław Ciećwierz – kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie, kierownik Powiatowego Związku Strzeleckiego w Gostyninie;

Andrzej Czapski – poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polski, działacz PSL, rolnik, współpracownik Wincentego Witosa;

Stefan Jan Godzięba Dąbski – pracownik magistratu miasta Gostynina;

Władysław Dąbrowski – dyrektor Banku Komunalnego w Gostyninie;

Ks. Antoni Dubas – wikariusz, działacz ZHP w Gostyninie;

Michał Jarmoliński – burmistrz Gostynina, członek POW i OSP;

Józef Kapturowski – rolnik ze

Zdworza, działacz ludowy;

Jerzy Kaszyński – pracownik magistratu miasta Gostynina;

Chil - Majer Keller – kupiec, działacz żydowski z Gostynina;

Antoni Krzewicki – rolnik, działacz ludowy, członek OSP w Koziarach;

ks. Stanisław Krystosiak – wikariusz w Gostyninie, prefekt Gimnazjum im Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, działacz ZHP, pierwszy w Polsce ksiądz - lotnik;

Jan Lewandowski – mistrz kowalski, działacz Stronnictwa Narodowego w Gostyninie;

Wacław Lewandowski – mistrz kowalski, działacz Stronnictwa Narodowego w Gostyninie;

Franciszek Nowakowski – felczer, fryzjer, działacz społeczny z Gostynina;

Józef Ozdowski – nauczyciel, działacz POW i PPS w Gostyninie;

Jakub Leib Pińczewski – kupiec, działacz żydowski z Gostynina;

Oton Rudziński – naczelnik OSP w Strzałkach, pracownik Urzędu Skarbowego w Gostyninie;

Seweryn Stobnicki – profesor Gimnazjum im Tadeusza Kościuszki w Gostyninie;

ks. Kazimierz Stankiewicz – wikariusz w Gostyninie;

Mieczysław Święcicki – adwokat, prezes Klubu Sportowego „Mazur”;

Bronisław Wiśniewski – profesor Gimnazjum im Tadeusza Kościuszki w Gostyninie;

Abram Zająć – kupiec, działacz żydowski w Gostyninie;

Kazimierz Zakrzewski – inżynier leśnik, działacz społeczny z Gostynina;

oraz cztery niezidentyfikowane osoby z Kutna.

Wymienieni trzej księża to wikariusze parafii św. Marcina, którzy oddali swoje życie za ówczesnego proboszcza ks. Apolinarego Kaczyńskiego (został on później zamęczony przez Niemców w obozie w Inowrocławiu). (eg)



Gostynin24.pl

Spółeczeństwo Gostynina i okolic uczciło pamięć zamordowanych przez Niemców rodaków

Katarzyna Sadecka nadzwyczajnym wolontariuszem

Święto sierpeckich społeczników

– *Zaczęło się przypadkowo od jakiejś akcji pomocowej. Kiedy pierwszy raz zobaczyłem imprezę zorganizowaną w hali sportowej SP 2 przez powstające Stowarzyszenie „Szansa na Życie”, miałem wyobrażenie, co Wojtek Rychter zrobił. Ile osób niepełnosprawnych, ich rodzin wyciągnął z domu i jaka jest to skala* – tak wspominał początki sierpeckiego wolontariatu tworzonego pod kierunkiem Wojciecha Rychtera Piotr Tyndorf, dyrektor ZS nr 1 w Sierpcu. Dziś dzięki najbardziej znanemu wolontariuszowi, panu Wojtkowi, w mieście i powiecie działają setki wolontariuszy. Od przedszkolaków, po seniorów, którzy spotkali się po raz VIII na Sierpeckim Dniu Wolontariusza. I wybierali Super Wolontariuszy. Tytuł Nadzwyczajnego Wolontariusza otrzymała Katarzyna Sadecka, nauczyciel z Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu.

Święto sierpeckich społeczników było okazją do przypomnienia tego, co robia na co dzień. A robią dużo, pięknych i bardzo potrzebnych rzeczy – począwszy od zbiorów żywności, pomocy w zdobywaniu sprzętu do leczenia,

pieniędzy na leczenie, odwiedzenia osób chorych. To także pomoc w sprzątaniu mieszkań, robieniu zakupów. Organizowanie turnusów rehabilitacyjnych, wyjazdów na imprezy integracyj-

potrzebujących. – *Prekursorem wolontariatu na naszym terenie był Wojciech Rychter. To on wskazał nam potrzebę niesienia pomocy innym. To on, „Super tata” i super człowiek wskazał*

co jest w nas najlepsze. I zachęcił do tego tak wiele ludzi. Jest to niezwykła sprawa – gratulował i dziękował bohaterom tej uroczystości Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu.

O tym, że w powiecie sierpeckim jest dużo ludzi o wielkim sercu, mówił Mariusz Turalski, starosta powiatu sierpeckiego. – *Wykonujecie mnóstwo potrzebnej, często niewidocznej pracy. Pokazujecie, że w tym świecie nie można zapominać o drugim człowieku. Pięknie łacicie ludzi i za to serdecznie wam dziękuję* – zwracał się do uczestników spotkania Mariusz Turalski.

Kulminacyjnym punktem spotkania było wręczenie tytułów Super Wolontariusza. Ten powędrował do kilkunastu osób: Mateusza Olszewskiego, Zofii Ptaszyńskiej, Wiktorii Stachurskiej, Adama Ambroziaka, Natalii Osieckiej, Oliwii Kunigowskiej, Filipa Będzikowskiego, Szymona Sikorskiego, Karoliny Dołackiej, Julii Brodowskiej, Dominiki Strześniewskiej, Natalii Kowalkowskiej, Natalii Zwolińskiej, Norberta Grzybowskiego, Renaty Będzikowskiej. W tym roku do grona nadzwyczajnych wolontariuszy dołączyła Katarzyna Sadecka, nauczyciel z Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu. – *Gratuluję i dziękuję za to, że jesteście zawsze. Nawet jak nie macie czasu, to go znajdujecie i pomagamy. Dziękuję za to, że przychodzicie i pytacie: co trzeba jeszcze zrobić. I nawet w najtrudniejszych sytuacjach mówicie: damy radę* – dziękował wszystkim wolontariuszom Wojciech Rychter.

Teresa Radwańska-Justyńska



T. Radwańska-Justyńska

ne. Jedną ze sztandarowych akcji są zbiórki żywności prowadzone wspólnie z Bankiem Żywności w Płocku. – *Dzięki wieloletniej współpracy z bankiem Żywności w Płocku w czasie ostatnich 18 miesięcy udało się pozyskać 80 ton żywności o wartości ponad miliona złotych. Została ona przekazana osobom potrzebującym z Sierpca i powiatu sierpeckiego* – mówił jeden z wolontariuszy działających w Sierpcu Patryk Szczepański, przypominając, że wolontariusze realizują szeroki wachlarz pomocy na rzecz osób

nam drogę, którą warto podążać. Może czasami trudną, ale taką którą warto podążać – dodawał Patryk Szczepański.

Podczas tegorocznego święta wolontariuszy były słowa podziękowania dla tych, którzy od lat działają na rzecz innych. Uroczyste ślubowanie złożyli najmłodsi wolontariusze z SP nr 3 w Sierpcu, którzy już wiedzą jak pomagać. – *Za całe dobro i za to, że tu w Sierpcu jest taki przykład dobroci stworzony przez Wojtkę Rychtera i jego przyjaciół należą się ogromne podziękowania. Cudownie potraficie dzielić się tym,*

Pracownicy Browaru Kasztelan dla lokalnych społeczności

W Sierpcu, Studzieńcu, Mochowie

Siłownia plenerowa w Sierpcu, altana dla społeczności Studzieńca i odnowiona sala biblioteczna w Mochowie – to efekty projektów lokalnych organizacji, które zdobyły granty w programie pn. InicJaTyWy. Jego organizatorem jest Carlsberg Polska, do którego należy Browar Kasztelan. Partnerem programu grantowego jest Miasto Sierpc.

W tegorocznym programie grantowym InicJaTyWy - w głosowaniu mieszkańców i pracowników Carlsberg Polska - zwyciężyły trzy organizacje, tj. Gminna Biblioteka Publiczna w Mochowie, Sierpeckie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa Na Życie” oraz Koło Gospodyń Wiejskich Studzieniec. Przez ostatnie kilka miesięcy zrealizowały one swoje projekty, dzięki którym mieszkańcy Sierpca, Mochowa, Studzieńca i okolic zyskali nowe przestrzenie do wspólnego spędzania czasu.

– *Dzięki programowi InicJaTyWy organizacje lokalne mogą uczynić coś pożytecznego dla lokalnych społeczności, bo znają ich potrzeby. Ogromnie mnie cieszy fakt, iż zrealizowane w tym roku projekty posłużą większej integracji mieszkańców. Mam nadzieję, że w przyszłym roku równie ak-*

tywnie lokalne organizacje będą się ubiegać o granty, a wartościowe projekty będą wdrażane w życie – mówi Jarosław Perzyński, burmistrz miasta Sierpca.

Gminna Biblioteka Publiczna w Mochowie, dzięki otrzymanemu grantowi, przeprowadziła kompleksowy remont sali spotkań. Odnowione zostały ściany i podłoga, zakupiono nowe karnisze i zasłony, a także rzutnik multimedialny. Odnowiona sala będzie służyć m.in. seniorom, śpiewającym w chórze „Złota Jesień”,

Zespołowi Tańca Ludowego Mochowo oraz wszystkim mieszkańcom. Sala przy bibliotece stanowi bowiem jedyny ośrodek kultury w Gminie Mochowo.

Sierpeckie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa Na Życie” zadbało o skwer przy ul. Dworcowej w Sierpcu. Przy wsparciu mieszkańców oraz przedstawicieli Urzędu Miasta udało się uporządkować teren, zrobić nasadzenia nowej roślinności – w tym roślin miododajnych. Ponadto, zainsta-

lowano plenerową siłownię, która będzie służyć nie tylko członkom Stowarzyszenia, ale także mieszkańcom miasta.

Natomiast Koło Gospodyń Wiejskich Studzieniec stworzyło atrakcyjne miejsce do spotkań dla lokalnej społeczności. Przy wsparciu mieszkańców Studzieńca uprzątnięto teren wokół remizy, przeprowadzając rewitalizację zieleni. Zbudowano drewnianą altanę i zamontowano grill, ławki oraz kosze do segregacji odpadów. Teraz mieszkańcy Studzieńca, a także Rydzewa i Rachocina, będą mogli spotykać się w przyjaznym i estetycznym miejscu.

Program grantowy InicJaTyWy powstał w 2014 r. W latach 2014 – 2018, w pięciu edycjach programu, zrealizowano 47 projektów dzięki wolontariatowi 324 pracowników Carlsberg Polska, którzy przepracowali łącznie 3 743 godziny. W 2019 r. program zyskał nową formułę i został skierowany do organizacji pozarządowych oraz instytucji publicznych. Spośród 25 zgłoszonych projektów w głosowaniu na stronie www.inicjatywy.com.pl wybranych zostało 9 - po trzy w każdej z lokalizacji browarów Carlsberg Polska – w Brzesku, Sierpcu i Szczecinie. Na tegoroczną edycję programu firma przekazała 90 000 zł, co wraz z poprzednimi edycjami daje kwotę 470 000 zł.

opr. (t)



Carlsberg Polska

Burmistrz Sierpca pomaga przy modernizacji skweru na ul. Dworcowej

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni podjęli decyzję m.in. o wysokości stawki podatku od nieruchomości oraz od środków transportu na rok 2020. Podczas obrad ustalono również wysokość opłat za pobyt dziecka oraz wyżywienie w Klubie Dziecięcym „Maluszek”.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w roku 2020. Zadanie wykona firma „Eko-Maz” Sp. z o.o. z Płocka.

Brudzeń Duży

W niedzielę, 15 grudnia w Szkole Podstawowej w Siecieniu odbędzie się „Elf ninja”, czyli świąteczny bieg z przeszkodami. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10.00. Ilość miejsc jest ograniczona. Zapisy przyjmowane są pod nr tel. 660-914-370.

Bulkowo

W Szkole Podstawowej w Nowych Łubkach odbyło się podsumowanie projektu „Zielone piłkochwyty – odnowa boiska sportowego w Nowych Łubkach”. Dzięki dofinansowaniu odnowiona została murawa, pozyskano bramki piłkarskie oraz nasadzono tuje.

Drobin

W niedzielę, 15 grudnia w Drobinie odbędzie się świąteczne spotkanie wigilijne. W programie wydarzenia znalazły się m.in. dzielenie się opłatkiem, degustacja potraw wigilijnych oraz występy artystyczne dzieci i młodzieży. Na wszystkich uczestników czeka również wspólna zabawa przy góralskiej muzyce w wykonaniu zespołu „Śtuderanci”.

Gąbin

Urząd Gminy przygotował dla mieszkańców informacje dotyczące nowych zasad gospodarowania odpadami. Wszelkie informacje dotyczące segregacji oraz obowiązków właścicieli nieruchomości można znaleźć na stronie www.gabin.pl.

Gostynin

W Szkole Podstawowej w Zwoleniu odbyły się zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia były skierowane do uczniów klas IV-VIII oraz zawodników UKS Zwolen-Team. Warsztaty odbyły się w ramach autorskiego programu „MAGIA SPORTU – jako alternatywa uzależnień” realizowanego przez klub wrotkarski przy wsparciu Urzędu Gminy Gostynin.

Gozdowo

W Gozdowie rozegrano turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Gozdowo. I miejsce zajęli Wirtuozi Skępe, II miejsce zawodnicy z Lelicy, a trzecie reprezentanci Zawidza. Nagrodzono także najlepszych zawodników. Ten tytuł otrzymali: Cezary Jaks (Skępe), Bartłomiej Jankowski (Lelica), Wojciech Świeczkowski – (Zawidz), Tomasz Kaczmarczyk (Lelica Team).

Kutno

I Liceum Ogólnokształcące im. gen. J. H. Dąbrowskiego w Kutnie zwyciężyło w konkursie Radia Zet „Bezpieczni za kółkiem”. Nagrodą w konkursie była kwota 9 tysięcy złotych, a wręczył ją mistrz rajdowy Kajetan Kajetanowicz.

Spacerkiem po gminach

Łąck

W sobotę, 14 grudnia w godz. 12.00-18.00 w Hali Sportowej w Łącku odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy. Podczas wydarzenia będzie można zobaczyć liczne występy artystyczne oraz wziąć udział w warsztatach tworzenia ozdób choinkowych.

Mała Wieś

We wtorek, 10 grudnia o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbędzie się spotkanie informacyjne. Spotkanie będzie dotyczyło rozbudowy drogi krajowej nr 62 w związku z koncepcją rozbudowy drogi krajowej nr 62 na odcinku Płock-Wyszogród.

Mochowo

Gmina podpisała porozumienie z oddziałem Miejsko Powiatowym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Oddział w Płocku. Towarzystwo będzie prowadziło warsztaty terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych z terenu powiatu sierpeckiego.

Nowy Duninów

Wójt Gminy poinformował o podpisaniu umowy z wykonawcą II etapu przebudowy ul. Parcelowej w Nowym Duninowie. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S. A. z Gostynina.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na opracowanie dokumentacji kosztorysowo-projektowej przebudowy odcinka drogi gminnej w Luszyńcu. Zadanie wykona Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Usługi-Doradztwo-Handel z Kutna.

Raciąż

Miejskie Centrum Kultury zaprasza w niedzielę, 15 grudnia na VII Miejsko-Gminną Wigilię. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w siedzibie MCK (ul. Parkowa).

Radzanowo

Urząd Gminy poinformował o udzieleniu zamówienia w przetargu dotyczącym przebudowy drogi gminnej w Juryszewie. Zadanie wykona firma MARG-BET Marcin Głuchowski z Sochaczewa.

Rościszewo

Szkoła Podstawowa w Łukomiu i Gminna Biblioteka w Rościszewie są organizatorami spotkania świątecznego pod nazwą „Malańka przyszła Miłość...”. Odbędzie się ono 19 grudnia o godzinie 16.00 w rościszewskim Gminnym Domu Kultury. Spotkanie połączone będzie z rozstrzygnięciem konkursu na kartkę świąteczną.

Sanniki

W środę, 18 grudnia Dyskusyjny Klub Książki działający w sannickim pałacu zaprasza wszystkich na spotkanie oplatkowe. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17.00.

Sierpc

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Sudragach wygrały w tegorocznym plebiscywie Mistrzowie AGRO. Otrzymały I miejsce w kategorii Koło Gospodyń Wiejskich Roku 2019 w powiecie sierpeckim.

Ślubice

Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ślubicach prosi mieszkańców gminy o wypełnienie anonimowej ankiety do Diagnozy Lokalnych Zagrożeń Społecznych alkoholowych i narkotyków dla gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Będą mieli wpływ na sprawy województwa

Młodzi radni rozpoczynają pracę

Już w najbliższy czwartek, 12 grudnia prace rozpocznie Młodzieżowy Sejmik Województwa Mazowieckiego. Dziewięciu spośród 51 radnych pochodzi z okręgu płocko-ciechanowskiego. Wśród nich znalazło się czterech radnych z terenu Płocka i powiatu płockiego. To pierwsza 2-letnia kadencja Młodzieżowego Sejmiku.

Z młodymi radnymi spotkał się marszałek Adam Struzik, który przypomniał, że powołanie Młodzieżowego Sejmiku to odpowiedź na głosy, które płynęły do władz samorządu Mazowsza właśnie od młodzieży. – *Po raz pierwszy na Mazowszu organizujemy sejmik młodzieżowy. Ta inicjatywa to tak naprawdę odpowiedź na głosy docierające do nas od młodych ludzi. Oni chcą być aktywni, chcą móc wyrażać swoje opinie, zmieniać swoje otoczenie i mieć realny wpływ na to, jak będzie wyglądała przyszłość ich regionu. Jestem bardzo ciekaw tego, z jakimi pomysłami młodzi radni do nas przyjdą. Myślę, że będzie to inspirujące i konstruktywne doświadczenie zarówno dla nich, jak i dla nas* – mówi marszałek Adam Struzik.

Przy okazji marszałek przypomniał o tym, że on także został radnym gminy Nowy Duninów w młodym wieku. Przykładem dla młodych może być również Adam Orliński, który swego czasu był najmłodszym radnym w sejmiku województwa mazowieckiego. – *Bardzo się cieszę, że po długich staraniach udało się urzeczywistnić tę ideę. Ten pomysł ma aspekt edukacyjny – możemy w ten sposób wyjaśnić wiele rzeczy i pokazać, jak to wszystko działa. Jest to z pewnością ciekawe wyzwanie. To pokazuje, że przyszłość stoi dla was otworem, a młodzież jest naszą nadzieją* – mówił Adam Orliński.

Marszałek Struzik podkreślał, że młodzieżowy sejmik cieszył się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Aplikacje złożyło 197 osób. Po przeprowadzeniu rozmów



Lukasz Zaleski

kwalifikacyjnych wybrano 51 radnych. Warto podkreślić, że kobiety stanowią prawie połowę składu Sejmiku. Jest ich 24. Z okręgu płocko-ciechanowskiego chęć uczestniczenia w projekcie zgłosiło 57 osób, z czego ostatecznie wybranych zostało 9 radnych. – *Jest to element upowszechniania i uspołeczniania procesu decyzyjnego. Nie będzie to struktura faszadowa, ponieważ przywiązujemy dużą wagę do głosu młodzieży. Kadencja sejmiku będzie trwała dwa lata* – wyjaśniał Adam Struzik.

Młodzi radni są pełni zapału i ciekawi nowych doświadczeń. Mają już pierwsze plany co do swojej działalności w sejmiku. Przedstawicielami Płocka będą Michał Wyrębkowski oraz Oliwia Wyrzykowska. Michał jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Płocku. Od stycznia 2019 r. pełni funkcję przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Płocka. Oliwia jest uczennicą Katolickiego

Liceum Ogólnokształcącego im. św. Stanisława Kostki w Płocku. Od wielu lat jest harcerką, udziela się także jako wolontariuszka. W styczniowych wyborach została wybrana

jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku. Aktywnie działa na rzecz praw człowieka. Zaangażował się w działalność wielu organizacji, w tym Amnesty International, Płockiego Wolontariatu i Stowarzyszenia Wolontariuszy „Kapitał Ludzki”.

Oprócz czwórki radnych pochodzących z Płocka i powiatu płockiego, okręg płocko-ciechanowski będą reprezentowali także: Patrycja Mezińska (gmina Sochaczew), Patryk Siuda (powiat ciechanowski, gmina Grudusk), Mateusz Zboński (powiat żuromiński, gmina Żuromin), Hubert Maciejewski (powiat sochaczewski, gmina Teresin) oraz Julia Liszewska (powiat żyrardowski, gmina Puszcza Mariańska).

Młodzieżowy sejmik będzie działał zgodnie z podejściem „od problemu do rozwiązania”. Jego głównym zadaniem będzie reprezentowanie interesów młodzieży, działanie na rzecz zwiększania udziału młodych ludzi w życiu publicznym województwa, a także na rzecz integracji środowisk młodzieżowych. Młodzi radni będą opiniowali różnego rodzaju dokumenty i propozycje rozwiązań władz Mazowsza. Będą mogli również inicjować działania, które będą odpowiedzią na potrzeby i problemy młodych mieszkańców naszego regionu.

(ek)

Projekty dofinansuje samorząd Mazowsza

14 mln zł dla sołectw

Wyposażenie świetlic, siłownie plenerowe, nowe boiska i remonty gminnych bibliotek – realizację tych i wielu innych pomysłów w małych miejscowościach wspiera samorząd Mazowsza. Właśnie ruszył nabór wniosków do kolejnej edycji programu dla sołectw – MIAS MAZOWSZE 2020. Na granty dla lokalnych społeczności samorząd województwa przeznaczy w 2020 roku aż 13,9 mln zł. Nabór trwa do 23 grudnia.

– *Już po raz trzeci ruszamy z programem grantów sołeckich. To znakomita forma wsparcia lokalnych społeczności, dająca możliwość realizacji znakomitych pomysłów. Pieniądze pozwolą na niewielkie, ale niezwykle ważne dla mieszkańców inwestycje. To także impuls do aktywizacji i integracji małych wspólnot* – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Na Mazowszu jest ok. 7,3 tys. sołectw. To właśnie z myślą o nich uruchomiony został już po raz trzeci Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw. Dofinansowanie z budżetu Mazowsza gminy będą mogły przeznaczyć m.in. na rewitalizację skwerów, remont obiektów sportowych, rekreacyjnych i turystycznych, czy rozwój i promocję twórczości folklorystycznej oraz rękodzieła ludowego. Dzięki wsparciu powstaną nowe boiska, parki, place zabaw, a także

zakupione zostaną nowe książki do gminnych bibliotek. Dla mieszkańców wsi i małych miejscowości to ważne inwestycje.

O pomoc finansową mogą się ubiegać mazowieckie gminy wiejskie i miejsko-wiejskie. W ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw można uzyskać wsparcie w wysokości do 10 tys. zł dla jednego projektu. Warto podkreślić, że gminy do 50 sołectw mogą złożyć do 5 wniosków, te posiadające od 50 do 60 sołectw do 6 wniosków, a posiadające więcej niż 60 sołectw maksymalnie 9 wniosków. Co ważne, jedno sołectwo może być objęte realizacją tylko jednego zadania.

Przy realizacji projektów, wszystkie elementy zakupione dzięki dofinansowaniu ze środków budżetu województwa mazowieckiego powinny być udostępniane nieodpłatnie w powszechnie dostępnych publicznych obiektach i przestrzeni lub służyć lokalnej społeczności.

Nabór potrwa do 23 grudnia. Wnioski można składać w formie papierowej, osobiście lub kurierem w godzinach: 8.00–16.00 w Kancelarii Ogólnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Jagiellońska 26 lub w punktach kancelaryjnych urzędu oraz za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, ul. Skoczylasa 4, 03-469 Warszawa. (t)

Wyjątkowy koncert w Maszewie

Pieśni Jacka Kaczmarskiego

Już w najbliższy piątek, 13 grudnia w hali widowiskowo-sportowej w Maszewie zabrzmiały pieśni Jacka Kaczmarskiego. Wykona je Trio Łódzko-Chojnowskie, które od lat prezentuje na scenie twórczość legendarnego barda.

Jacek Kaczmarski to poeta, kompozytor, pieśniarz, nazywany bardem „Solidarności”. Jego „Mury” stały się nieformalnym hymnem pierwszej „Solidarności” z początku lat 80. ubiegłego wieku. Członków Tria łączyła fascynacja jego osobą i twórczością. Tworzą je Paweł Konopacki, Witold Łuczyński i Tomasz Susmęd. Piosenki Jacka Kaczmarskiego śpiewali, gdy poeta jeszcze żył. Najpierw grali i śpiewali Paweł Konopacki i Witold Łuczyński (łodzianie), a w 2003 r. dołączył

do nich Tomasz Susmęd (chojnowianin).

W 2014 r. Trio wydało swoją pierwszą płytę „Sny i Sny”. W skład tego programu wchodzi wiersze w większości nigdy nie wykonywane przez Jacka Kaczmarskiego jako piosenki.

Koncert Tria Łódzko-Chojnowskiego odbędzie się w piątek, 13 grudnia w hali widowiskowo-sportowej w Maszewie Dużym (ul. Sportowa 7a). Początek o godz. 19.00 (otwarcie hali od godz. 18.00). Bilety na koncert kosztują 10 zł. Można je kupić: w sklepie sportowym „Dagna” (Płock, ul. Jachowicza 49), w sklepie muzycznym Jacek Kamiński (Płock, ul. Królewiecka 25 pawilon 3 i 4), Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu Stara Biała (Biała, ul. Jana Kazimierza 1), w hali sportowo-widowiskowej (Maszewo Duże, ul. Sportowa 7A). Rezerwacja mailowa: nasza.gmina@starabiala.pl (ek)

Strażaczka, która łamie stereotypy

Pani prezes z Kanigowa

Joanna Dudzińska ma 20 lat, studiuje ekonomię na Politechnice Warszawskiej, ale przede wszystkim jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Kanigowie. To jedna z niewielu kobiet w powiecie płockim, która pełni taką funkcję. Asia gasi pożary, pomaga podczas wypadków, bierze udział w zawodach, a także zajmuje się pozyskiwaniem funduszy i prowadzeniem strony internetowej OSP. Całym sercem jest strażaczką, a jej największym marzeniem jest służba w szeregach Państwowej Straży Pożarnej.

Trudne początki wielkiej miłości

Joanna Dudzińska przełamuje stereotypy i swoją postawą pokazuje, że jeśli tylko się chce, to można realizować swoje pasje. Z Ochotniczą Strażą Pożarną w Kanigowie związana jest od dziecka. Wszystko za sprawą taty, który od wielu lat służy w miejscowej jednostce i swoją pasją chciał zarazić córkę. – W moim życiu Ochotnicza Straż Pożarna była obecna, odkąd sięgam pamięcią. Początki nie były jednak wcale tak miłe i przyjemne jak mogłoby się wydawać. Jako 8-9-letnia dziewczynka wcale nie patałam tak wielką miłością do straży, tak jak jest to teraz. Nie lubiłam wtedy jeździć na zbiórki, ale mojemu tacie bardzo na tym zależało, więc zabierał mnie ze sobą. Już wtedy uczestniczyłam w konkursach ekologicznych, w których biorą udział strażacy, choć nieszczególnie to lubiłam. Z czasem jednak moje nastawienie się zmieniło – opowiada Asia.

W końcu Joanna zaraziła się przysłowiowym „bakcylem”. Jak wspomina, mając 14 lat zaczęła poważniej interesować się działalnością straży. – Jako nastolatka poczułam, że to jest coś naprawdę interesującego i wartego zaangażowania. Pamiętam, jak mój tata wyjeżdżał z domu na akcję. Biegłam wtedy do okna i wypatrywałam, czy widać charakterystyczne niebieskie światła i w którym kierunku pojechały wozy. W mojej głowie piętrzyły się pytania – co się stało, czy uda się pomóc? – wspomina Asia.

Pamiętna pierwsza akcja

Zarazona pasją z niecierpliwością czekała na pierwszą akcję, w której będzie mogła wziąć udział. Żeby móc uczestniczyć w działaniach straży musiała przejść odpowiednie kursy. Doskonale pamięta pierwszą akcję, w której uczestniczyła jako pełnoprawna strażaczka-ochotniczka. Miała wtedy 18 lat. – To był pożar silosów z rzepakiem w Niestuchowie. Co wtedy czułam? Przede wszystkim kierowała mną adrenalina. Trudno to wytłumaczyć, co czuje się w takiej chwili. Oczywiście jest pewnego rodzaju strach, w końcu to ekstremalna sytuacja, ale adrenalina daje ogromną siłę do działania i zagłusza go. Myślę, że do końca życia zapamiętam tamten dzień – mówi Joanna.

Na co dzień jest studentką, ale niezależnie od tego, gdzie jest z tyłu głowy pozostaje myśl, że w każdej chwili ktoś może potrzebować jej pomocy. Zawsze jest gotowa ją nieść niezależnie od sytuacji, w jakiej się znajduje.



arcwum prywatne

To tata zaszczerpił w Asi miłość do straży pożarnej

Jej pierwszym strażackim doświadczeniem był pożar, ale równie często ona i jej koledzy z jednostki wyjeżdżają do kolizji czy wypadków drogowych. Często to właśnie oni jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia. Spotykają się z różnymi sytuacjami. Czasami ktoś jest ranny, jeszcze innym razem jest to wypadek, w którym ginie człowiek. Jak sobie radzi w takich sytuacjach? – Wyjeżdżając z jednostki zawsze

sobie, że to nie ja dałam życie człowiekowi i nie ja je odebrałam. To nie zależy w żaden sposób ode mnie, a ja zawsze robię wszystko, żeby pomóc – mówi Joanna.

Pani prezes przeciera szlak

Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Kanigowie została w tym roku. To duży sukces dla Joanny, który pokazuje, że jej trud i wkład

OSP to jedna, wielka rodzina. Jednostka OSP to często bijące serce, które wyznacza rytm życia danej miejscowości. Tak jest również w Kanigowie. Myślę, że w wielu miejscach to właśnie OSP integrują lokalną społeczność – mówi prezes OSP w Kanigowie.

Służba w straży to bardzo odpowiedzialne zajęcie. W końcu w wielu przypadkach od strażaków i strażaczek zależy ludzkie życie. Kiedyś było to zajęcie zarezerwowane dla mężczyzn, teraz coraz więcej kobiet również angażuje się w działalność OSP. Mimo to strażaczki jeżdżące do akcji nadal są rzadkością. Asia skutecznie przełamuje te stereotypy. Jak sama przyznaje, nie spotkała się z negatywnymi opiniami na temat swojego udziału w akcjach. A wręcz przeciwnie – jej obecność na wiele osób działa mobilizująco. – Moi koledzy z jednostki, strażacy z innych OSP czy z PSP są bardzo pomocni, czasami wręcz nie chcą pozwolić mi się wykazać – żartuje Joanna. – Jak przystało na dżentelmenów po pierwsze widzą we mnie kobietę i chcą mnie odciążyć. Ale ja znam swoje możliwości i wiem, że dam sobie radę – mówi strażaczka.

Joanna od kilku lat wytrwale pracuje na swoje umiejętności. Nie straszy jej ciężki sprzęt czy umundurowanie. A taki strój potrafi ważyć kilkanaście kilogramów. – Cały strój z niezbędnym sprzętem waży sporo, ale to nie jest dla mnie żadną przeszkodą. On ma przede wszystkim nas chronić i to jest jego podstawowa funkcja. Musi tyle ważyć, żeby ją spełniał. To nie stanowi dla mnie żadnego problemu, po prostu jestem do tego przyzwyczajona – mówi Joanna.

Strażaczka oprócz udziału w akcjach startuje również w zawodach sportowo-pożarniczych oraz przygotowuje swoich kolegów i koleżanki do rywalizacji. To dla niej ważna aktywność. Dlaczego? Ponieważ zawody mają na celu przygotowanie do realnych działań, gdzie liczy się każda sekunda. – Taki wspólny trening daje bardzo dużo. Przede wszystkim ćwiczenia pozwalają podtrzymać kondycję, która jest niezbędna, żeby nieść pomoc. Dodatkowo pozwalają na lepsze zgranie całej drużyny. W tym roku po raz pierwszy nie startowałam w zawodach, ale jak przystało na panią prezes przygotowywałam swoje drużyny – wyjaśnia Joanna.

Klamka zapadła

Strażaczka dba o aktywność także w inny sposób. Chodzi na siłownię, ćwiczy, biega, stara się dbać o swoją formę. W przygotowaniach pomaga jej strażak, który służy w PSP. Wszystko robi po to, żeby lepiej wykonywać swoje zadania. – Czuję silne powołanie do służby społeczeństwu. Wiem, że to jest to, co chciałam robić nie tylko jako ochotniczka, ale także jako zawodowa strażaczka. Podjęłam już decyzję o tym, że chciałabym związać swoje życie ze strażą pożarną. Moim celem są studia w Szkole Aspirantów w Poznaniu. Najbliższy czas chcę poświęcić na przygotowanie się do przyszłorocznej rekrutacji – tłumaczy Joanna.

Jak przyznaje Asia, jej postanowienie budzi pewne obawy wśród jej najbliższych. – Moja babcia bardzo się o mnie martwi i wiem, że ta decyzja jej się nie podoba. Również mama ma pewne obiekcje. Ale ja wiem, że to jest to, co chciałabym robić. A to wszystko przez moją tatę, który wychował mnie na strażaczkę z krwi i kości – żartuje Joanna.

Eliza Kinalska

Spacerkiem po gminach

Słupno

Urząd Gminy poinformował o planowanych zmianach w rozkładach jazdy autobusów linii S-2 i 215. Wśród najistotniejszych zmian znalazło się: wprowadzenie dodatkowego kursu porannego oraz kursu wieczornego, a także zmiany godzin kursów popołudniowych.

Stara Biała

Jak informuje Urząd Gminy, jeszcze w tym roku powinny zakończyć się prace przy budowie ul. Dębowej w Maszewie Dużym. Koszt inwestycji to 873,3 tys. zł. Inwestycja obejmuje budowę ul. Dębowej o długości 468,8 m i szerokości 5 metrów wraz z odwodnieniem. Zakres robót obejmuje również zjazd, zagospodarowanie terenów zielonych, oznakowanie pionowe.

Starożyreby

Od dnia 1 stycznia 2020 r. w budynku Gminnego Ośrodka Kultury, ul. Głowackiego 2 (siedziba GOPS) prowadzony będzie punkt nieodpłatnej pomocy prawnej i mediacji. Punkt czynny będzie w każdy poniedziałek w godzinach od 13.00 do 17.00. Osoby zainteresowane będą mogły dokonywać zapisów pod nr tel. 242617080.

Szczawin Kościelny

Reprezentanci UKS Pasja Wiktoria Sitkiewicz i Kacper Maślankowski zajęli 3 miejsce w swojej kategorii podczas XXIII Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa Sportowego. Zawody odbyły się w Piątnicy.

Szczutowo

Mieszkańcy Powiatowego Domu Dzieci w Szczutowie tradycyjnie dołączyli do przedświątecznej zbiórki żywności. W tym roku wolontariusze zebrali 98 kg i 424 gramy żywności. Będzie ona przekazana potrzebującym mieszkańcom gminy Szczutowo.

Wyszogród

Do placówek oświatowych z terenu Gminy i Miasta Wyszogród w najbliższym czasie zostanie doprowadzony szerokopasmowy internet światłowodowy. Firma NEXERA w ramach rządowego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa jest w trakcie wykonywania prac przyłączeniowych. Przyłącze zostało doprowadzone już do Szkoły Podstawowej im. F. Chopina w Kobylnikach.

Zawidz

Osiemnaście par świętowało małżeńskie jubileusze. W sali konferencyjnej urzędu gminy spotkały się małżeństwa obchodzące pięćdziesiątce i sześćdziesiątce. Podczas uroczystości jubilatów wręczono medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Żychlin

W niedzielę, 15 grudnia odbędzie się jubileusz 55-lecia Żychlińskiego Domu Kultury. W programie wydarzenia znalazły się m.in. wystawa „To jest nasz dom”, tort okolicznościowy oraz komedia koncertowa „Domówka” z udziałem Soni Bohosiewicz. Rozpoczęcie jubileuszu zaplanowane jest na godz. 16.00.

(ek), rad

Na gali doceniono wolontariuszy – pracowników PKN ORLEN

Najwięcej głosów dla inwestycji we Franciszkowie

Grupa ORLEN rozwija wolontariat pracowniczy. W tym roku już ponad 400 pracowników zaangażowało się w realizację blisko 20 inicjatyw prospołecznych, ekologicznych i edukacyjnych. Po raz pierwszy najlepsze projekty, koordynowane przez Fundację ORLEN, zostały nagrodzone na uroczystej gali połączonej z obchodami Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.

– Najlepszym sposobem na zdrowy wzrost gospodarczy dla Polski i Polaków jest zbudowanie go na fundamencie solidarności i przedsiębiorczości. Obie te idee reprezentuje Fundacja ORLEN. Fakt, że pracownicy Grupy ORLEN, która jest strategiczna dla naszego kraju, angażują się w akcje charytatywne, zasługuje na podziw i uznanie – zaznaczył Premier Mateusz Morawiecki w liście odczytanym podczas gali.

W konkursie na Wolontariat Roku nominacje uzyskało 13 inicjatyw zrealizowanych w tym roku przez pracowników Grupy ORLEN. Spośród nich w głosowaniu wybrano



PKN ORLEN

trzy najciekawsze. Zwycięskie zespoły otrzymały pamiątkowe statuetki oraz darowizny finansowe, które przekażą na wskazany przez siebie cel społeczny.

– Doceniamy bezinteresowne zaangażowanie naszych pracowników, którzy poświęcają swój czas, aby jako wolontariusze pomagać innym. Realizowany przez nas program wolontariatu nie tylko wpisuje

się w trendy wyznaczone przez rynek pracy. To przede wszystkim odpowiedź na oczekiwania naszych pracowników, którzy dostrzegają w wolontariacie wiele korzyści, m.in. możliwość samorealizacji i rozwijania nowych umiejętności. Działania wolontariatu integrują pracowników również ze społecznościami, na rzecz których działają, wzmacniając poczucie społecznej od-

powiedzialności i dają motywację do realizacji wspólnych celów – mówił podczas gali Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Najwięcej głosów zdobył projekt pt. „Odnowienie placu zabaw dla dzieci z placówki opiekuńczo-wychowawczej we Franciszkowie”, zrealizowany przez pracowników Działu Maszyn Wirujących Petrochemii w Płocku. Wolontariusze zmodernizowali plac zabaw, boisko oraz miejsce do wypoczynku na świeżym powietrzu dla podopiecznych placówki. Dzięki ich zaangażowaniu w parku otaczającym placówkę postawiono też cztery nowe ławki i stół. Zwieńczeniem projektu był wspólny piknik z dziećmi i ich opiekunami.

Drugie miejsce w konkursie zajęli wolontariusze ORLEN Centrum Serwisowego z Opola, którzy wsparli młodą opolską organizację FREE – Fundacja Rozwoju Edukacji Empatycznej, pomagając w remoncie korytarza placówki, a ponadto zorganizowali Dzień Dziecka dla jej podopiecznych.

Na trzecim miejscu uplasowali się pracownicy Biura Ochrony Środowiska i Zakładu Wodno-Ściekowego ORLEN Eko w Płocku, którzy wspólnie z leśnikami z Nadleśnictwa

Płock posadzili las na terenie leśnictwa Brwilno.

Podczas gali zostały wręczone także nagrody specjalne. Wyróżnieniem Prezesa Zarządu PKN ORLEN została uhonorowana inicjatywa pt. „Kino dla Seniorów”, w którą zaangażowało się Biuro Relacji z Otoczeniem i Eventów Specjalnych w Warszawie. Przy wsparciu wolontariuszy odbył się specjalny seans filmowy dla 180 seniorów z podwarszawskich miejscowości. Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli druhowie z Zakładowej Straży Pożarnej, którzy przed projekcją filmu przeprowadzili wykłady na temat udzielania pierwszej pomocy, zasad ochrony przeciwpożarowej oraz postępowania w przypadku wystąpienia pożaru. Seniorzy mieli okazję przećwiczyć na fantomie zasady udzielania pierwszej pomocy.

Nagrodę Fundacji ORLEN za ponadprzeciętne zaangażowanie w program i szczególne promowanie idei wolontariatu wśród swoich pracowników otrzymała spółka ORLEN Centrum Usług Korporacyjnych w Płocku.

Wolontariat pracowniczy funkcjonuje w Grupie ORLEN już od 15 lat. W tym czasie zrealizowano kilkadziesiąt długo- i krótkoterminowych projektów, których beneficjentami były tysiące osób. Od tego roku wolontariat działa w nowej odsłonie. Pracownicy mogą zgłaszać swój udział w akcjach inicjowanych przez Fundację ORLEN lub prowadzić własne działania, związane np. z edukacją, ekologią, czy wsparciem osób w trudnej sytuacji. Fundacja ORLEN przygotowała osobny budżet grantowy, w ramach którego grupa wolontariuszy może otrzymać grant do 3 tys. zł na zaplanowany przez siebie projekt. **opr. (t)**

Radosne kołędowanie i moc życzeń, czyli...

Spotkanie opłatkowe w Goślicach

Zgodnie z wieloletnią tradycją w remizie OSP w Goślicach spotkali się mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej, ich rodzice, opiekunowie, pracownicy DPS-u oraz wszyscy przyjaciele placówki. Podczas wspólnie spędzonych godzin nie mogło zabraknąć występów artystycznych mieszkańców domu. Nawiązując do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia przygotowali radosny i wzruszający koncert polskich kołęd w zupełnie nowych aranżacjach.



Wicestarosta Iwona Sierocka złożyła uczestnikom spotkania świąteczne życzenia

Dyrekcja i pracownicy Domu Pomocy Społecznej jak zawsze przygotowali wyjątkowe i pełne radosnych chwil spotkanie opłatkowe. W miejscowej strażnicy od samego progu można było poczuć atmosferę i magię zbliżających się świąt. Nie tylko ozdoby wykonane przez mieszkańców domu, ale także unoszący się zapach wigilijnych potraw sprawiał, że na myśl przychodziły same radosne wspomnienia.

Zaproszonych gości – przyjaciół DPS-u w Goślicach powitał Dyrektor Mariusz Chyliński, który przypomniał wszystkim, że w ten magiczny, grudniowy czas warto pamiętać o innych



W spotkaniu opłatkowym uczestniczył między innymi Wójt Gminy Bielsk - Józef Jerzy Rozkosz

i dzielić się z nimi swoją radością i dobrym słowem. Nie mogło zabraknąć serdecznych życzeń dla wszystkich, którzy pomagają i wspierają społeczność Domu Pomocy Społecznej w Goślicach. – Te osoby, które są dzisiaj z nami, nie są przypadkowe. To są ludzie, którzy mają bardzo otwarte serca i bardzo mocno nas wspierają. To wy tworzycie grupę osób wspierających naszą społeczność. Bardzo wam dziękuję za to, że jesteście. Podczas nadchodzących świąt nie zapominajcie o empatii w stosunku do innych ludzi, którzy tego potrzebują – mówił dyrektor.



Zaproszeni goście spotkali się przy wigilijnym stole

Na uroczystości pojawili się przyjaciele goślickiego Domu Pomocy Społecznej. Wśród nich znaleźli się m.in. Wicestarosta Iwona Sierocka, Przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski, Członek Zarządu Powiatu Płockiego Paweł Jakubowski, Przewodnicząca Komisji ds. Społecznych Ewa Kowalak, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Płocku Małgorzata Lewandowska, a także Dyrektor Centrum Usług Wspólnych w Płocku Jarosław Mioduski, Wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz oraz Sekretarz gminy Krystyna Chyba.

Podczas tego wyjątkowego wydarzenia nie mogło zabraknąć również Przedstawiciela Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku Karola Krajewskiego, Eksperta w Biurze Wojewody Mazowieckiego Krzysztofa Ławniczaka, Przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego w Płocku Justyny Pomianowskiej oraz dyrektorów Domów Pomocy Społecznej, dyrektorów jednostek organizacyjnych Powiatu Płockiego, przedstawicieli administracji samorządowej, przedstawicieli lokalnego środowiska, rodziców, mieszkańców i pracowników.

Spotkanie nie mogłoby się odbyć bez wsparcia sponsorów i pomocy wolontariuszy z Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Płocku pod nadzorem Dyrektora Barbary Gotowickiej i Koordynatora Pana Lucjana Rzepkiewicza. Dzięki ich pomocy, po raz kolejny mieszkańcy mogli poczuć magię świąt i w artystyczny sposób podziękowali wszystkim za okazane wsparcie.

Tłumy płocczan na otwarciu Ogrodów Światła

Czas na bajkowe spacerory...

Nie czujecie jeszcze magii światła? Wystarczy wyjść wieczorem na Wzgórze Tumskie. Przy katedrze stanęła gigantyczna, przystrojona ozdobami choinka. Dalej w parku lśnią rozwieszone światełka na drzewach. Prowadzą do kolejnych bajkowych instalacji - starodawnego samochodu, kolorowego samolotu, cudownego zamku, ogromnego prezentu. Jest nawet Św. Mikołaj na motocyklu, przypominający, że w naszym mieście od lat gości akcja MotoMikołaje. Są też podświetlane ramy, idealne do robienia wspólnych zdjęć ze znajomymi czy rodziną.

Ogrody Światła działają od sobotniego popołudnia. Czekają na odwiedziny do 6 stycznia. W tym czasie warto po zmroku wybrać się na Wzgórze Tumskie na spacer. 43 tysiące LED-owych lampek zdziałało tu cuda. O tym, że także i w tym roku będą atrakcją świadczyły tłumy płocczan obecne podczas sobotniej imprezy, w czasie której iluminacja została odpalona. Nikomu nie przeszkadzał ani deszcz, ani chłodny wiatr.

Warto było jednak przyjść. Na placu Narutowicza czekało mnóstwo atrakcji, przygotowanych przez PKN ORLEN. Rozstawiono m.in. namioty, w których powstały różności - od ozdób choinkowych po karmniki dla ptaków.



Dariusz Osowski

Laureatom konkursu na świąteczną kartkę PKN Orlen nagrody wręczyli Katarzyna Różycka, prezes Fundacji Orlen Dar Serca i Zbigniew Leszczyński, członek zarządu do spraw rozwoju PKN Orlen.

Elfy i śnieżynki rozdawały gorącą czekoladę i słodkości. „Mam tę moc” hit bajki „W krainie lodu” w wykonaniu Kasi Łaskiej przetrwał płocczan w bajkowy świat. Tego wieczoru usłyszeliśmy zresztą wiele znanych hitów z bajek dla dzieci. PKN ORLEN przygotował również wiele zabaw i konkursów z nagrodami. Przy okazji ogłoszono wyniki konkursu na świąteczną kartkę PKN ORLEN.

Przypomnijmy, że jak co roku koncert wraz z Fundacją Orlen Dar Serca zaprasza wychowanków domów dziecka do udziału w konkursie plastycznym. Tym razem wzięło w nim udział blisko 800 dzieci w wieku od 2 do 18 lat. Spośród nich nagrodzono najciekawsze prace. Zwycięskie ilustracje w głosowaniu internetowym wyłonili pracownicy PKN ORLEN.

W kategorii technika wykonania trzecie miejsce zajął Karol Duszyński z Rodzinnego Domu Dziecka w Strzelinie, 2 - Daria Kazka z RDD w Ruskowie, a zwyciężyła Klaudia Bocian z RDD w Toruniu. W drugiej kategorii na najładniejszą kartkę świąteczną trzecie miejsce zajął Jurek Hajka z RDD w Chorzowie, 2 - Karolina Włochna z RDD w Malborku, z kolei autorką tegorocznej świątecznej kartki PKN ORLEN jest

Weronika Duda. Nagrody zwycięzcom wręczała Katarzyna Różycka, prezes Fundacji Orlen Dar Serca wraz z prezesem Zbigniewem Leszczyńskim, członkiem zarządu do spraw rozwoju PKN ORLEN.

Zbigniew Leszczyński ze sceny złożył płocczanom świąteczne życzenia, wspomniał również o atrakcji przygotowanej przez PKN ORLEN dla płocczan. – To już czwarta edycja Ogrodów Światła, gdzie mamy możliwość oświetlić płockie Wzgórze Tumskie. To już kolejny raz, kiedy tworzymy dla państwa tę wyjątkową, niezwykłą i magiczną atmosferę świąt, umilając mieszkańców naszego miasta zimowe spacerory w gronie rodziny, przyjaciół i znajomych – podkreślał ze sceny prezes.

A tegoroczne Płockie Ogrody Światła tworzą 43 tysiące LED-owych lampek. Świąteczną dekorację Wzgórza Tumskiego zaprojektowała firma Multidekor, zaś realizacja koncepcji powstała we współpracy z firmą Energa. Odpalenie całej instalacji poprzedził korowód. Poprowadziły go „Dzieci Płocka” przebrane w ludowe stroje, niosące szopkę betlejemską.

To jeszcze nie koniec atrakcji przygotowanych przez PKN ORLEN dla płocczan. Poza ogrodami światła, które można oglądać codziennie do 6 stycznia, w weekendy do świąt przewidziane są kiermasze i warsztaty, m.in. kulinarne prowadzone przez koła gospodyń wiejskich. O szczegółach będziemy na bieżąco informować.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z sobotniego wydarzenia do naszego portalu internetowego na stronie www.tp.com.pl.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

PKN ORLEN chce kupić 100% akcji Energi

Będzie multienergetyczny koncern?

PKN ORLEN ogłosił wezwanie na 100 proc. akcji Grupy ENERGA. Planowana transakcja wpisuje się w obowiązującą strategię PKN ORLEN, zakładającą budowę silnego multienergetycznego koncernu, w tym dalszy rozwój obszaru energetyki.

W ramach wezwania PKN ORLEN ustalił cenę akcji Grupy ENERGA na 7 zł. Ogłoszone wezwanie zawiera warunki zawieszające. PKN ORLEN zobowiązuje się nabyć akcje objęte zapisami pod warunkiem, że zapisami w wezwaniu zostanie objęta liczba akcji uprawniających do wykonywania co najmniej 66% ogólnej liczby głosów. Konieczne będzie też uzyskanie zgody organu antymonopolowego na koncentrację. Koncern złożył już w KE roboczą wersję wniosku, inicjując proces uzgadniania jego finalnej wersji. Rozpoczęcie przyjmowania zapisów na akcje nastąpi w dniu 31 stycznia 2020 roku, a zakończenie planowane jest na dzień 9 kwietnia 2020. W przypadku niespełnienia się do tego czasu któregośkolwiek z warunków wezwania, Koncern może podjąć decyzję o przedłużeniu okresu składania zapisów.

– Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami konsekwentnie realizujemy priorytetowy cel, jakim jest budowa silnego koncernu

zdołnego do konkurowania na międzynarodowym rynku i odpornego na zmienne czynniki makroekonomiczne. Dywersyfikacja źródeł

akwizycje podmiotów, dzięki którym możemy uzyskać maksymalny efekt synergii. W te działania wpisuje się zarówno przejęcie kapita-



PKN ORLEN

przychodów, wpisuje się zarówno w naszą strategię, jak i światowe trendy. Umożliwia uniezależnianie się od silnego wpływu czynników makroekonomicznych, zwiększając tym samym stabilność i bezpieczeństwo funkcjonowania całej Grupy. Ważnym elementem strategii Grupy ORLEN są inwestycje rozwojowe we wszystkich obszarach naszej działalności oraz

łowe Grupy LOTOS, jak i decyzja dotycząca wezwania na akcje Grupy ENERGA. Już dziś nasz segment energetyczny odpowiada za blisko 15 proc. zysku operacyjnego EBITDA. Po przejęciu Grupy Energa udział ten zwiększy się do prawie 30 proc. – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Sfinalizowanie transakcji pozwoli efektywniej wykorzystać poten-

cjał obu firm. Grupa ORLEN od lat systematycznie rozwija aktywa wytwórcze w obszarze energetyki. Obecnie jest czwartym producentem energii elektrycznej w Polsce, który dysponuje już ok. 1,9 GWe zainstalowanych mocy, z czego 1,6 GWe przypada na Polskę. Składają się na to m.in. dwa nowoczesne bloki parowo-gazowe w Płocku i Włocławku oraz EC Płock - największa elektrociepłownia przemysłowa w Polsce i jedna z największych w Europie. Do najważniejszych projektów rozwojowych należy budowa morskich farm wiatrowych o maksymalnej mocy 1,2 GWe oraz realizacja farmy fotowoltaicznej we Włocławku.

Grupa ENERGA posiada łącznie ponad 50 aktywów produkujących energię z odnawialnych źródeł, w tym przede wszystkim elektrownie wodne, lądowe farmy wiatrowe i farmy fotowoltaiczne. Ponad 30% produkowanego przez Grupę ENERGA wolumenu energii elektrycznej pochodzi z odnawialnych źródeł i jest to najwyższy udział spośród jej głównych konkurentów. Spółka posiada również rozbudowaną sieć dystrybucji, o długości 188 tys. km, pokrywającą blisko 1/4 powierzchni Polski. Ok. 90% wy-

chodzi z dystrybucji, co dzięki obowiązującym regulacjom rynkowych, gwarantuje jej stabilny poziom. Zakup Grupy ENERGA przez ORLEN umożliwi więc pozyskanie rozbudowanej sieci dystrybucyjnej w północnej i centralnej Polsce oraz znaczącego portfela odnawialnych źródeł energii. Ma to istotne znaczenie w kontekście planowanych przez ORLEN inwestycji w morskie farmy wiatrowe.

Transakcja umożliwi między innymi efektywne bilansowanie mocy konwencjonalnych z planowanymi odnawialnymi źródłami energii, a także wykorzystanie obecnych nadwyżek produkcyjnych PKN ORLEN przez Grupę ENERGA. Pozwoli to na ograniczenie kosztów operacyjnych związanych z obrotem energią na Towarowej Giełdzie Energii. Z kolei połączenie bazy klientów obydwu grup wygeneruje potencjał do sprzedaży dodatkowych produktów i usług, szczególnie w segmencie mniejszych odbiorców.

Zakup akcji Grupy ENERGA to także zwiększenie potencjału rozwojowego w obszarze elektromobilności, w którym PKN ORLEN konsekwentnie umacnia pozycję. Realizacja transakcji oznaczałaby powiększenie infrastruktury sieci ładowania i kompetencji, niezbędnych do rozwoju tego segmentu rynku. Połączenie sieci szybkich ładowarek zainstalowanych przez PKN ORLEN, Grupy ENERGA oraz Grupę LOTOS umożliwiłoby stworzenie drugiej pod względem liczby punktów infrastruktury, dysponującej 133 punktami ładowania, zapewniającej dobre pokrycie geograficzne.

opr. (t)

Nikola Motyka, uczennica III LO im. Marii Dąbrowskiej

Została nową mistrzynią Płocka

– *Piszcie, piszcie bez końca, od siebie, od serducha* – takimi słowami płocki pisarz Jacek Ostrowski zachęcał stawiających pierwsze kroki w pisarskim warsztacie uczestników tegorocznej Biesiady Literackiej. W tym roku uczestnicy ze szkół ponadpodstawowych mieli okazję zaprezentować swoją poetycką i pisarską twórczość już po raz XXIV.

W walce na poezję i prozę wystartowało 18 uczestników. Do udziału w Biesiadzie Literackiej młodych mistrzów pióra zaprosiła Biblioteka Pedagogiczna w Płocku. Jak zawsze było to spotkanie z cudownymi ludźmi, którzy w poezji i prozie zaprezentowali kawałek siebie. – *Na te spotkania zawsze czekam z niecierpliwością, bo wnoszą wiele nowego w nasz dorosły świat. Pozwalają też inaczej, po nowemu spojrzeć na wiele spraw codziennego życia, a także zobaczyć i poznać świat młodych ludzi. I za te wszystkie emocje, przeżycia bardzo dziękujemy młodym twórcom* – dziękowała uczestnikom Biesiady Literackiej Agnieszka Olczyk-Twardy, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

W tym roku I miejsce i tytuł Mistrza Biesiady Literackiej otrzymała Nikola Motyka z III LO im. M. Dąbrowskiej w Płocku za wiersz „Moje zniknięcie”. Miejsce II zajął Hubert Wiktorzak z Zespołu Szkół Ekonomiczno - Kupieckich w Płocku za fraszkę „Przyjaciół”. Miejsce III należy do Julii Zuchowskiej z Liceum Ogólnokształcącego im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sierpcu za opowiadanie „Dwa metry nad ziemią”.

Uczestnicy tegorocznej Biesiady mieli okazję nie tylko posłuchać co i jak piszą inni uczestnicy. Spotkali się również z płockim pisarzem Jackiem Ostrowskim, który opowiadał o kulisach tworzenia swoich kryminałów i technice pisania.



Biblioteka Pedagogiczna Płock

– *Jak pisać? Szczerze, od siebie, prosto z serducha. Nie ma schematów, technik. Trzeba przemówić do czytelnika* – mówił pisarz, szczerze zachęcając młodych do szkolenia pisarskiego warsztatu.

Jak mówiła Monika Szpakowska, nauczyciel polonisty z III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku i przewodnicząca konkursowego jury, młodzi ludzie świetnie operują słowem. – *Zawsze podkreślam i przypominam, że literatura służy do przeżywania, poznawania, rozwijania. To wszystko odnajdujemy w przedstawianych podczas Biesiady Literackiej pracach. To budujące, że potraficie poruszyć, zaskoczyć, zaintrygować czytelnika* – gratulowała uczestnikom Biesiady Literackiej.

Zaskoczenia z decyzji jurorów nie kryła tegoroczna mistrzyni Bie-

siady Nikola Motyka, uczennica klasy III. O wyniku konkursu mówiła, że to bardzo miłe zaskoczenie. – *Przyszłam z nastawieniem, że niczego się nie spodziewam. Udział traktowałam jako nowe doświadczenie, może sprawdzenie się, okazję do przekazania czegoś innym młodym ludziom. Powiem, że na początku byłam sceptycznie nastawiona, bo nigdy nie prezentowałam swoich osobistych spraw przed większą publicznością* – opowiadała tuż po ogłoszeniu wyników konkursu. Tegoroczna mistrzyni przyznaje, że zdobyte wyróżnienie jest mocną motywacją do dalszego pisania. Z pewnością nie będzie żadnej przerwy. – *Wcześniej było to raczej pisanie do szafy, aby przełać swoje emocje na papier, uporządkować myśli. A teraz będę próbowała sięgać trochę wyżej i mam nadzieję, że*

innych uczestników to wydarzenie także zainspirowało do większych rzeczy – dodawała Nikola Motyka.

Przy ocenie utworów jury wzięło pod uwagę twórczy charakter utworu, samodzielność i oryginalność, poprawność stylistyczną i językową. Znaczącą rolę odgrywał również poziom literacki oraz sposób prezentacji utworu. – *Cieszę się, że ponownie literackie prezentacje były ciekawe, zaskakujące i poruszające. Świadczy o tym aktualna tematyka prezentowanych utworów. Dziękujemy za wzruszenia i radość, których dostarczyła lektura prac młodych twórców. Doceniamy również zaangażowanie nauczycieli, którzy inspirowali uczniów do działania* – dziękowała uczestnikom, laureatom i nauczycielom Agnieszka Olczyk-Twardy.

W trakcie wydarzenia wręczone zostały również nagrody w kon-

kursie fotograficznym „Z książką przez Mazowsze”. Miejsce I zdobyła Renata Okońska, nauczyciel Zespołu Szkół nr 3 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wiskitkach, miejsce II – Wioletta Wróblewska, nauczyciel Zespołu Szkółno-Przedszkolnego w Brudzeniu Dużym, miejsce III – Monika Zawadzka-Wiktorowicz, nauczyciel Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Ciekosinie. Nagrody wręczył Tomasz Kominek, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku.

Wydarzenie odbyło się w auli III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku, współorganizatora XXIV Biesiady Literackiej. Patronat honorowy objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Teresa Radwańska- Justyńska

Ogólnopolski Konkurs Poetycki o laur „złotego kwiatu”

Ważne wiersze na 45-lecie

Jesienna Chryzantema - najstarszy płocki konkurs poetycki – skończyła 45 lat, ale wcale się nie starzeje. Wynika to po trosze z samej formuły – dla twórców, którzy nie ukończyli 35 lat, jak również tematyki nagrodzonych wierszy, które często dialogują z teraźniejszością. Finał konkursu organizowanego przez płocki oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, wręczenie nagród laureatom i koncert zespołu „Czerwony Tulipan” odbyły się w Domu Darmstadt.

Kilkadziesiąt zestawów wierszy nadesłanych na tegoroczną edycję oceniło jury w składzie: poeta, krytyk literacki, historyk literatury dr hab. Przemysław Dakowicz, poeta, autor szkiców, recenzji, wykładowca warsztatów poetyckich Krzysztof Kuczowski oraz przewodnicząca Zarządu Oddziału Katolickiego Sto-

warzyszenia „Civitas Christiana” w Płocku Agnieszka Gościeniecka. – *Zastanawialiśmy się, jak utrzymać formę konkursu, obchodząc w niedalekiej przyszłości 50-lecie* – mówił przewodniczący jury, Przemysław Dakowicz. – *„Chryzantemie” udało się wytworzyć tradycję. Jednak tradycja zbudowana na ciągłości wymaga zmian. Dlatego zrodził się pomysł, żeby patronem konkursu został Jerzy*

Liebert. To zmarły w 1931 roku poeta, autor wierszy religijnych i filozoficznych, którego Leopold Staff określił mianem „jednego z najczystszych poetów Polski Odrodzonej”.

Przewodniczący jury „Jesiennej Chryzantemy” podkreślił, że wśród nadsyłanych z całej Polski wierszy są utwory inspirowane chrześcijańską aksjologią. – *Autorzy przekonują, że istnieją wartości, którym ludzkość powin-*

na być podporządkowana. Dzięki temu możemy czuć, że żyjemy w świecie, który jest porządkiem, nie chaosem.

Laureatką I nagrody została Katarzyna Wiktoria Polak (Kraków). Wiersze pisze pod wpływem inspiracji, choć nie ma na nie gotowej recepty. Pracuje nad warsztatem i stara się go rozwijać. Ewa Weremko (Biała Podlaska) w nagrodzonym II nagrodą wierszu „Bezmyślnie” zastanawia się nad kondycją swojej wiary. III nagrodę otrzymał Krzysztof Domka (Rzeszów) za wiersz „Prorok”.

Wyróżnienia: Marek Kucak z Piekar Śląskich za zestaw wierszy, Barbara Maria Kazberuk z Zaścianek („stała matka boleściwa”), Łukasz Barrys z Pabianic („Pracownik sezonowy”), Aleksandra Maj z Wasilkowa („Rozmowa nocna”). Wyróżnienie specjalne za utwór poświęcony kard. Stefanowi Wyszyńskiemu otrzymała Jolanta Nawrot, doktorantka UAM w Poznaniu („Będziesz miłował”). Została ona również zwyciężczynią Turnieju Jednego Wiersza. Podium podzieliła z Dorotą Suwałą (Gostynin) – laureatką nagrody publiczności.

Nagrodzone wiersze przeczytali aktorzy „Teatru

Form Wielu”. W części artystycznej wystąpiła grupa „Czerwony tulipan” w składzie: Ewa Cichocka, Krystyna Świąteczka, Stefan Brzozowski, Andrzej Czamara, Andrzej Dondalski. Na deser był tort ze złotą chryzantemą. Wiersze laureatów oraz osób wyróżnionych w tej i czterech poprzednich edycjach konkursu złożyły się na tomik.

(lesz)

Katarzyna Wiktoria Polak

kolia

wciąż czuwa nade mną światło
siwych włosów babci
kuchnia ubielona solą
jest wnętrzem
gwiazdy polarnej
skrzypienie framug
kołysze do snu
ślepców breugla
adorator zaświatów kot
parapet ogrzewa
być może blask okna
dostrzeże źdźbło
w jego oku
po hebrajsku sara
znaczy księżniczka
z lekkością podnosi
kolie z ciężkich obłoków
i zawiesza na szyi



archiwum organizatora

NEXERA



ŚWIETLANA PRZYSZŁOŚĆ z NEXERĄ

Z naszego światłowodu skorzystasz Ty, Twoje dzieci i wnuki. Dziś i w przyszłości.

ŚWIATŁOWÓD NEXERY

Komfortowy dostęp do rozrywki, nauki i prowadzenia biznesu online – nawet do 1 Gb/s na światłowodzie NEXERY.

Możliwość wyboru najlepszej oferty – dostarczamy nasze światłowody wszystkim operatorom detalicznym zarówno lokalnym, jak i ogólnopolskim. Wybierz ofertę najlepiej dopasowaną do swoich potrzeb.

Trwała sieć, raz zbudowana nie będzie wymagała żadnych prac budowlanych w kolejnych latach. Zmiana dostawcy internetu nie wiąże się z demontażem okablowania – unikniesz uciążliwych remontów.



Dzięki światłowodowi NEXERY zyskujesz:

Dziś: stabilny dostęp do szybkiego internetu i domowej rozrywki.

W przyszłości: pewność, że szybkość łącza nie ograniczy Twojej aktywności online – w przeciwieństwie do innych dostępnych technologii.

Świetlana przyszłość zaczyna się już dziś!

Skontaktuj się z Twoim operatorem internetu i zapytaj o ofertę na światłowodzie NEXERY

www.nexera.pl/swiatlowodnexery/

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Kusić cię będą spacer, imprezy i wyjazdy. Nowi znajomi, egzotyczna kuchnia i trochę luzu to wszystko, czego w tym tygodniu potrzebujesz do szczęścia. Jeśli nie masz szansy na urlop, poszukaj sobie ciekawego hobby na jesienne popołudnia. Nie tylko dla pracy lub domowych porządków zodiakalne Barany żyją. Warto zapisać się na kursy, szczególnie jeśli ich tematem jest nauka obcych języków lub sztuka.



BYK (21.04-21.05)

Kino, teatr, a może szachy, to w tym tygodniu najlepsze zajęcia dla Byków. W pracy schowasz się w ciemnym kątku i będziesz liczyć minuty, jakie dzielą cię od wolnego czasu. Pomyśl także o sobie i nie zaniedbuj spraw miłosnych. Uważaj, bo jeśli nie przejmiesz inicjatywy lub znów odwołasz randkę, obiecujący flirt może się przekształcić się w zwykłą przyjacielską znajomość.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Zapowiada się udany tydzień, bo Jowisz, planeta nowych możliwości, wkracza do twojego znaku. To dobry czas, aby zdecydowanie przeciwstawić się osobom, które przeszkadzają ci w realizacji twoich planów. Poważna rozmowa, na jaką się zdecydujesz, sprawi, że atmosfera w pracy stanie się lepsza. Nie kryj się ze swoimi opiniami, zwłaszcza jeśli wiesz, że racja leży po twojej stronie.



RAK (22.06-22.07)

Warto odpocząć, zając się kondycją i urodą. Na poważne decyzje przyjdzie jeszcze czas. Zadbaj o siebie i nie myśl o sprawach, na które teraz i tak nie możesz nic poradzić. Wenus sprzyjać będzie twoim miłosnym zamierzeniom. Samotne Raki popatrzą życzliwie na kogoś, kto od dawna zabiega o ich względy. Nie obiecuj jednak tego, czego w głębi serca nie zamierzasz dotrzymać.



LEW (23.07-22.08)

Korzystaj z życia bo szczęście będzie ci sprzyjać. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szeptać twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy, ale czas na działanie nadejdzie dopiero, kiedy ustalisz wszystkie fakty. W weekend pracy i domowych obowiązków trochę mniej. Jeśli zdecydujesz się na szybki wyjazd, to będziesz się dobrze bawić.



PANNA (23.08-22.09)

Przed tobą tydzień na wysokich obrotach. Weźmiesz ważne sprawy w swoje ręce. Coś ważnego uda się załatwić, a szczęście będzie ci sprzyjać. Zapędzisz współpracowników do pracy, a domowników do wielkich porządków, nawet już przedświątecznych. To ty będziesz szefem i nikt nie odważy się sprzeciwić twoim poleceniom. Po pracowitym tygodniu należeć ci się będzie nagroda.



WAGA (23.09-23.10)

Ktoś może chcieć od ciebie zbyt wiele. Nie zgadzaj się na ryzykowne propozycje lub dodatkowe męczące obowiązki. Może być ci trudno skoncentrować się na tym, co naprawdę dla ciebie ważne. Jeśli nie będziesz asertywny, to cudze sprawy i kłopoty zaczną cię irytować. Postaw swój spokój i zadowolenie na pierwszym miejscu, zadbaj o własne zdrowie i wygodę.



SKORPION (24.10-22.11)

Tydzień sprzyja sukcesom. Co sobie postanowisz, to bardzo szybko zrobisz. Cudze opinie i rady nie będą wiele dla ciebie znaczyć. W pracy możliwe ważne spotkanie z kimś, kto może korzystnie wpłynąć na twoją karierę. Uda ci się wygrać w sporze lub wywalczyć sobie lepsze przywileje w pracy. Na miłość i odpoczynek przyjdzie czas dopiero w weekend.



STRZELEC (23.11-21.12)

Poczujesz przypływ sił i optymizmu. W pracy ważne dla ciebie projekty nagle ruszą do przodu. Dbaj o swoje finanse, nie wstydź się rozmawiać o pieniądzach, bo tydzień przyniesie ci szansę na większe zyski. Możesz liczyć na pomoc ludzi, którzy wierzą w twoje umiejętności i po prostu dobrze ci życzą. Wreszcie podejdziesz też poważnie do spraw swojego zdrowia i kondycji.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Uczucia, emocje i wspomnienia będą wpływać na twoje decyzje. Nie dasz się namówić na ryzykowne interesy, a w pracy postarasz się unikać konfliktów i nieprzyjemnych osób. Chętnie wyjedziesz w miejsce, gdzie znaleźć można ciszę i piękną przyrodę. Potrzebujesz nabrać sił na nadchodzące miesiące. W miłości czekają cię spokojne chwile.



WODNIK (21.01-20.02)

Nie przejmuj się tak bardzo tym, czego chcą od ciebie inni, bo zabraknie ci czasu na własne sprawy. W miłości Wodniki będą bardzo zazdrosne o każdą nową osobę w otoczeniu partnera, ale mogą przesadzać z obawami. Zdecydujesz się na ważną rozmowę i wyjaśnisz swoje wątpliwości. W weekend czeka cię więcej towarzyskich spotkań i związanych z nimi zabawnych sytuacji.



RYBY (21.02-20.03)

Będziesz w dobrym humorze, a wolny czas chętnie spędzisz wśród przyjaciół i znajomych. Zapowiada się sporo atrakcji. Jeśli tylko możesz, to więcej baw się i odpoczywaj. W pracy zapowiada się chwila spokoju. W miłości nowe szanse i okazje. Zamężne Ryby unikną nieporozumień, zachwyca partnera swoim optymistycznym podejściem do życia.

Nieświadomi czy nieuczciwi? Przyłapano prawie 1,5 tys. osób

W województwie mazowieckim co dziesiąta osoba na zwolnieniu lekarskim wykorzystywała je w niewłaściwy sposób. Przyłapani musieli zwrócić wypłacone świadczenia. ZUS przedstawił wyniki kontroli za trzy kwartały 2019 roku.

Osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim powinna unikać wykonywania czynności, które mogą wydłużyć proces dochodzenia do zdrowia oraz, co najważniejsze, katagorycznie powstrzymać się od pracy zarobkowej. Wciąż jednak część osób wykorzystuje ten czas tak, jak gdyby był to dodatkowy, płatny urlop. Inni z kolei dorabiają i cieszą się z „bonusowej wypłaty”. Obie grupy zapominają, że okres ten powinien być przeznaczony na szybkie dojście do zdrowia.

Jak dużo jest takich przypadków? ZUS przedstawił statystyki z kontroli wykorzystania zwolnień lekarskich w mazowieckim. Wynika z nich, że w okresie od stycznia do września co dziesiąty chory został przyłapano na niewłaściwym wykorzystaniu zwolnienia. Łącznie było ich aż 1 458. Osoby te musiały zwrócić świadczenia za cały okres danego zwolnienia, co łącznie dało oszczędności w wysokości niemal 2,8 mln zł. Pieniądże wróciły do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

i urząd wypłaci z nich przyszłe zasiłki chorobowe i świadczenia rehabilitacyjne.

Stosunkowo najwięcej nieprawidłowości w wykorzystaniu zwolnień lekarskich było w północnej części województwa mazowieckiego, czyli na terenie działania plockiego oddziału ZUS (aż 16,2% spośród kontrolowanych osób musiało zwrócić świadczenie). Z kolei najmniej wykryto ich w warszawskich oddziałach (tylko 8,6%) i na południu regionu, który obsługuje radomski oddział (9,4%). Kontrole siedleckiego oddziału, prowadzone na terenie wschodniej części województwa, zakończyły się natomiast wykryciem nieprawidłowości w 11,4% przypadków.

Nieświadomość czy nieuczciwość?

Zapewne część z kontrolowanych postępowała niewłaściwie zupełnie nieświadomie. Być może było tak dlatego, że nie wiedzieli oni, czym co do zasady jest zwolnienie lekarskie i świadczenia chorobowe. Warto więc wyjaśnić, że wypłacone pieniądze mają zapewnić utrzymanie osobom, którym stan zdrowia nie pozwala na pracę zarobkową. Nie jest to więc żaden finansowy bonus, a swego rodzaju rekompensata za utracony dochód, która służy określonym celowi: szybkiemu powrotowi do zdrowia i pracy.

Mistrzostwa Płocka w jedzeniu burgera

Znamy listopadowego mistrza

Na pomysł nietypowych zawodów wpadł Rafał Olecki – właściciel restauracji Family American Food by Olek. Do rywalizacji mógł zgłosić się każdy, kto zawitał do lokalu zlokalizowanego na ul. Kilińskiego. Ostatecznie, po miesiącu zmagani poznaliśmy listopadowego mistrza. Został nim Mateusz z Gostynina, który konkursowego burgera zjadł w niewiele ponad 1 minutę i 20 sekund.

Tego typu zawody są niezwykle popularne w Stanach Zjednoczonych, gdzie można spotkać wiele ich odmian i rodzajów. Konkursy w jedzeniu na czas, na ilość czy ostrość są tam codziennością. Rafał Olecki postanowił spróbować przenieść ten amerykański

pomysł do Płocka. – *Od 20 lat pracuję w branży gastronomicznej, która jest bardzo wymagająca. Przez ten czas wiele się nauczyłem i wiem, że najważniejszy jest pomysł na prowadzenie restauracji oraz oczywiście jakość jedzenia. Przez kilka lat pracowałem w Anglii, gdzie poznałem doskonałe receptury, które po powrocie postanowiłem wypróbować w Płocku. To właśnie za granicą spotkałem się także po raz pierwszy z zawodami w jedzeniu. Stwierdziłem, że to dobry sposób na zainteresowanie klientów naszą ofertą i postanowiłem spróbować – mówi Rafał.*

Jak się okazało, był to strzał w przysłowiową dziesiątkę. – *Zainteresowanie było duże, wiele osób podjęło to wyzwanie, choć nie było ono łatwe. Z pewnością chętnych przyciągnęły również atrakcyjne nagrody, które można było wygrać – mówi właściciel restauracji.*



D. Osowski



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Należy jednak podkreślić, że część przyłapanych jest już dobrze znana kontrolerom z ZUS. Wpadli już kilkakrotnie i należy uznać to za potwierdzenie, że mieli świadomość niewłaściwego postępowania. Nieuczciwi liczyli zapewne na to, że szanse ponownej kontroli tej samej osoby są niskie. Jest jednak odwrotnie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w typowaniu do kontroli stosuje analizę ryzyka wystąpienia nieprawidłowości. W przypadku osób, u których stwierdzono wcześniej niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia, ryzyko jest większe, są zatem kontrolowani częściej.

Niezapowiedziana wizyta

Kontrola prawidłowości wykonywania zwolnienia lekarskiego polega na tym, że pracownik ZUS przychodzi bez zapowiedzi do zakładu pracy lub miejsca, które chory wskazał lekarzowi przy wystawianiu zwolnienia. Jeżeli zastanie go na wykonywaniu czynności stojących w sprzeczności z zaleceniami lekarza, to trzeba będzie zwrócić zasiłek. Jeżeli kontroler nie spotka chorego w domu, to poprosi o złożenie wyjaśnień w tej sprawie. Istnieją sytuacje, które usprawiedliwiają nieobecność, np. wizyta u lekarza lub podstawowe zakupy spożywcze, gdy nie ma nikogo, kto mógłby wyreczyć osobę przebywającą na zwolnieniu. ZUS analizuje każdy przypadek indywidualnie. Warto dodać, że w przypadku dużych zakładów pracy prawo do kontroli posiada także pracodawca lub osoba przez niego upoważniona.

Zwycięzca – Mateusz przyznaje, że nie przygotowywał się specjalnie do startu. To była spontaniczna decyzja. – *Gdy dowiedzieliśmy się w pracy o konkursie, wytypowaliśmy kolegę, który naszym zdaniem mógł podołać temu wyzwaniu. To właśnie jego obstawialiśmy jako czarnego konia. Gdy byliśmy już w lokalu, koleś zaczął namawiać również mnie. Nie chciałem przynieść wstydu firmie, dlatego zgodziłem się wystartować – żartuje Mateusz. Ostatecznie to właśnie on okazał się największym „burgerozercą”. – Cieszę się z wygranej, ale nie chcę spoczywać na laurach. Moim celem jest pobicie swojego rekordu. Mam zamiar wystartować w kolejnej edycji i tym razem zamierzam się solidnie przygotować do tej rywalizacji – mówi Mateusz.*

Jeżeli tym razem nie wystartowaliście w rywalizacji, a chcielibyście to zrobić, to będzie jeszcze ku temu okazja. Rafał Olecki zapowiada, że już w styczniu odbędzie się kolejna edycja zawodów. Planuje również wielkie starcie mistrzów, które wyłoni arcy-mistrza w jedzeniu burgera na czas.

Zwycięzca listopadowych zawodów – Mateusz z Gostynina wygrał voucher na tatuaż o wartości 400 zł ufundowany przez Family INK, kurs nurkowania zasponsorowany przez Rybadiwe Centrum Nurkowe Side-mount Team Płock, 2 zgrzewki piwa Patro-Mag oraz kolację i gadzety od organizatora konkursu, czyli Family American Food by Olek.

(ek)

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

10 grudnia – Julia, Bogdan,
11 grudnia – Waldemar, Daniel,
12 grudnia – Dagmara, Aleksander,
13 grudnia – Łucja, Eugeniusz,
14 grudnia – Jan, Alfred,
15 grudnia – Nina, Walerian,
16 grudnia – Albina, Zdzisław.

Życzę Ci szczęścia tak wielkiego jak ogrom nieba. Słońca, które pomimo zła i okrucieństwa tego świata, dzień po dniu wstaje i obdarza nas ciepłem swoich promieni. Dużo wlotów i szaleństw, Dobrych, mądrych i oddanych przyjaciół, Cudownych uczuć, które zawsze trafiają w odpowiednie miejsce i do odpowiednich ludzi. Wytrwałości, by każdy dzień był lepszy od poprzedniego oraz aby nieosiągalne cele stały się zdobyczami codzienności. I jeszcze jedno: abyś miłość czerpała z nieskończonego źródła!

Życzenia **Julii Cieciewicz** składa Asia.

Z okazji urodzin, które są raz w roku, niechaj będą szczęśliwe i pełne uroku. Składam Tobie szczere życzenia, aby się spełniły najszybsze marzenia!

Dla **Marcina Piotrowskiego** życzenia przesyłają znajomi.

Każdego roku o tej samej porze, Każdy Ci życzy co tylko może. I ja skorzystam z tej sposobności: Życzę Ci szczęścia i sto lat radości. To o czym marzysz by Ci się spełniło I to co kochasz by Twoje było!

Życzenia **Malwinie Maślankiewicz** przesyłają znajomi.

Życzenia są czymś bardzo ważnym – szczególnie w dniu urodzin. Tak więc życzę Ci tyle spokoju, ile tylko potrzebujesz, tyle szaleństwa, aby życie nie wydawało się nudne, tyle szczęścia, abyś nie oszalała z nadmiaru, miłości ponad wszystko, byś nigdy nie zaznała goryczy, nie czuła się samotna pośród ludzi, miała zawsze serce kochające przy sobie i jasne dni przed sobą oraz dużo zdrowia i spełnienia najszybszych marzeń!

Dla **Justyny Fabisiak** od znajomych.

Niech smutek zniknie w górskim potoku, by radość kwitła jak róża – co roku, by na Twej twarzy promyczek słońca nigdy nie zniknął i trwał do końca, niech Cię nie trapią żadne zmartwienia i niech się spełnią wszystkie marzenia.

Życzenia dla **Pauli Bielskiej** przesyła koleżanka.

Twoje imię w kalendarzu, To jest Twój szczęśliwy dzień, Poczta kwiatów w korytarzu, Już za chwilę spotka Cię! Życzeń pęki weź do serca, I uśmiechaj często się... Smutków niech Ci nikt nie wkręca, Dziś są imieniny Twe! Siostrze **Ninie** życzenia składają bracia.

Dzień Urodzin się już zbliża, więc życzenia Tobie ślę. Aby wszystko się spełniło, o czym marzysz, o czym śnisz. By pogodnie miały sny, z głębi serca życzę Ci. Dużo szczęścia i radości, sto lat życia mało złości. Dni spokoju pełnych wygod, Dużo słońca, wielu przygód. Urodzinowe życzenia **Paulinie Przybysz** przesyłają znajomi.

Ile drzew rośnie w lesie, Ile ciężarów siłacz uniesie, Ile uciągnie lokomotywa, Ile włosów liczy lwia grzywa, Ile ciastek w ciastkarni, Ile bułek w piekarni, Tyle szczęścia i słodczy, droga **Łucjo**, Babcia Zosia w Dniu Imienin Tobie życzy.

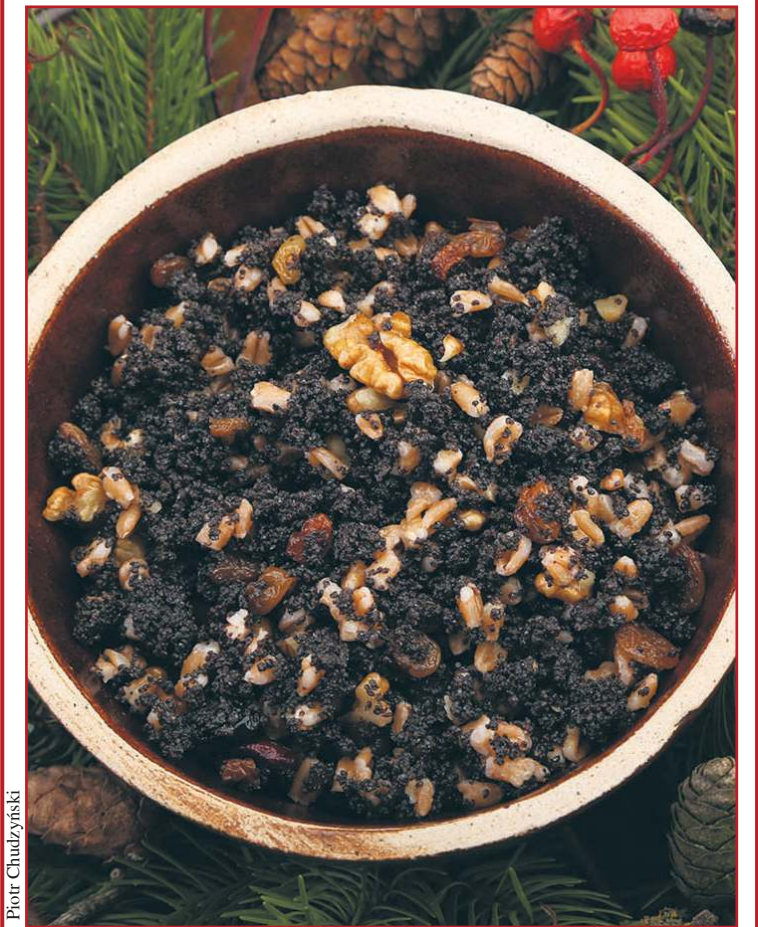
(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Niczym makiem

Świat starożytnych Greków był zawiły, a dodatkowo komplikował się, gdy w grę wchodziła miłość i kobiety. To z miłości i żądz dwóch bogiń: Afrodyty i Persefony do pięknego myśliwego Adonisa zrodziły się dwa śliczne i delikatne kwiaty. Problemem Adonisa nie były jedynie konkurujące o niego kobiety, ale i wściekły kochanek. To zazdrosny o Afrodytę bóg wojny Ares nasłał na niego rozjuszonego dzika, który go rozszarpał. Z jego krwi wyrosły anemony, czyli białe zawilce, zaś z łez Afrodyty oplakującej śmierć ukochanego – maki. Dla starożytnych kwiaty te były symbolem snu, odurzenia, obojętności i nieświadomości. Bowiem usypiające właściwości maku były znane ludziom od dawna, a ponieważ sen kojarzył się ze śmiercią, to też maki stały się jej symbolem. W słowiańskiej tradycji dzięki nasionom maku można było przekraczać granicę między życiem a śmiercią. Dlatego bardzo długo w krajach słowiańskich potrawy z dodatkiem maku spożywano podczas biesiad pogrzebowych (styp). Do dzisiaj zwyczaj ten utrzymał się na Ukrainie. Spożywana tam kutia jest znacznie uboższa od tej świątecznej (którą dzisiaj proponuję), gdyż stanowi jedynie mieszankę obtłuczonej pszenicy, maku i miodu. Na marginesie, nasiona maku chroniły też przed wizytami zmarłych i dlatego obsypywano nimi obejścia domostw w dniu św. Łucji i Bożego Narodzenia.



Piotr Chudzyński

Kutia małopolska

- Skład:**
- 1 szklanka maku;
 - 1 szklanka pszenicy do kutii;
 - 1/2 szklanki miodu;
 - 1/3 szklanka posiekanych orzechów włoskich;
 - 1/3 szklanki rodzynek;
 - 1/3 szklanki suszonej żurawiny.

Wykonanie:
Starannie płuczemy pszenicę i zalewamy na noc przegotowaną wodą. Następnego dnia gotujemy pszenicę, a gdy jest miękka, odcedzamy i pozostawiamy do ostygnięcia. Mak zalewamy wrzątkiem i pozostawiamy do napęcznienia na 2 godziny. Następnie mak odcedzamy i dwukrotnie przepuszczamy przez maszynkę. Rodzynki sparzamy i odcedzamy. Miód rozgrzewamy, mieszamy z mielonym makiem, orzechami, rodzynekami i żurawiną. Tuż przed podaniem kutii dodajemy do masy makowej ugotowaną pszenicę (dodana wcześniej w kontakcie z makiem twardnieje). Kutię serwujemy schłodzoną.

W chrześcijańskiej symbolice czerwone płatki maku symbolizują Krew Chrystusa, natomiast wnętrze kwiatu - przypominające krzyż - Jego Mękę. Jeszcze około 40 lat temu podawano dzieciom do ssania rozgotowane ziarna maku lekarskiego zawinięte w szmatkę. Wówczas stawały się spokojne i nie płakały. Zdarzają się przedstawienia Matki Bożej z Dzieciątkiem, na których Jezus w ręczce trzyma sosulkę (tak w gwarze ludowej zwano ten makowy smoczek). Przykładem takiego przedstawienia jest Cudowny Obraz Matki Bożej Dębskiej w Dębem (wieś w powiecie kaliskim). Obraz ten to przykład gotyckiego malarstwa. Został ufundowany przez piętnasto-wiecznych właścicieli wsi Dębe. Najprawdopodobniej w podziękowaniu Matce Bożej za wstawiennictwo u Boga za łaskę powrotu do zdrowia jed-nego z ich synów Piotra lub Jana.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Filmoterapia w NK Przedwiośnie
Najlepszy przyjaciel człowieka

13 grudnia w NK Przedwiośnie odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Filmoterapia z Sensem”. Jego uczestnicy tym razem obejrzą film „Najlepszy przyjaciel człowieka”, którego bohaterami są psy i ich opiekunowie. Po filmie zaplanowano dyskusję na temat: „Czy ludzie i psy łączy szczególna więź? Kto więcej na niej zyskuje?”.

„Filmoterapia z Sensem” to cykl comiesięcznych spotkań, których uczestnicy najpierw oglądają ciekawy film dokumentalny z festiwalu Millennium Docs Against Gravity. Potem dyskutują wraz z zaproszonymi gośćmi o ważnych kwestiach takich jak: miłość, pasja, samotność, zmiana, przyjaźń.

13 grudnia o godz. 18.15 obejrzymy „Najlepszego przyjaciela człowieka”. Reżyser Heddy Honigmann z uwagą i czułością śledzi relacje sześciu par ludzi i ich psów-opiekunów, próbuje uchwycić specyfikę psich umiejętności, a także zgłębić niepowtarzalność tej niezwykle międzygatunkowej relacji. Psy kochają bezwarunkowo, natychmiast wybaczą, są najprawdziwszymi z przyjaciół, gotowymi zrobić wszystko, co sprawi nam przyjemność. Czyni to z nich – jak powiedział kiedyś Jonathan Carroll – mniejsze anioły. Prawdopodobnie żaden człowiek nie wstawałby na każde zawołanie w środku nocy, by tak jak Kaiko przykryć swoją panią Ernę, cierpiącą na stwardnienie zanikowe boczne. Żaden z towarzyszy broni nie czuwałby tak wytrwale przy Trevorze, byłym weteranie wojen-

nym, cierpiącym na syndrom stresu pourazowego, tak jak brązowy pudel Mister. Zadnemu z rówieśników kilkunastoletniego Zeba, chorującego na autyzm, nie wystarczyłoby cierpliwości na znoszenie jego wybuchów złości. Potrafi to tylko jego pudlica Utah.

W dyskusji, którą poprowadzi Anna Dymek wezmą udział: psychoanalityczka z Polskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego, superwizorka i terapeutka szkoleniowa PTPP Dorota Kaja, absolwentka Wydziału Medycyny Weterynaryjnej SGGW, która od 1997 zajmuje się rozwiązywaniem problemów behawioralnych i leczeniem zaburzeń zachowania u psów i kotów (uzyskała dyplom specjalisty lekarza weterynarii-behawiorysty przyznawany przez Écoles Nationales Vétérinaires Françaises) Joanna Iracka. Bilety na projekcję kosztują 15 zł. (I.)



Kubica spotkał się z pracownikami PKN ORLEN

Na zaproszenie zarządu PKN ORLEN do Płocka zawiązał jedyny polski kierowca startujący w Formule 1, czyli Robert Kubica. Zawodnik podczas spotkania z pracownikami koncernu opowiedział m.in. o tym, jak wyglądają kulisy startów w Formule 1 oraz odpowiedział na pytanie, dlaczego tak ważna jest waga zawodnika.

Robert Kubica przypomniał swoją historię oraz opowiedział mnóstwo ciekawostek dotyczących zarówno swoich występów, jak i samej Formuły 1. Zawodnik ROKiT Williams wspominał spotkanie z niewidomą Julką, z którą spotkał się m.in. podczas testów w Barcelonie. – Pamiętam, jak zabrałem Julkę na obchód garaży, żeby „zobaczyć” bolid. Julka używając dłoni „zobaczyła” go i pierwszą rzeczą, którą mi powiedziała, było to, że to nie jest ten



samego bolidu, który był w Warszawie. To pokazuje jak silną jest dziewczyną i jak potrafi walczyć – opowiadał Robert Kubica. – Powiedziałem jej, że może mnie rozpoznać po dwóch rzeczach. Pierwsza to ręka, która

ma swoje ograniczenia, a drugą rzecz jest mój nos. Kiedy spotkamy się następnym razem zrobię test – nie będę nic mówił i sprawdzę, czy Julka rozpozna mnie po nosie – mówił zawodnik.

Wśród ciekawostek, które opowiedział zawodnik, znalazła się m.in. ta dotycząca wagi zawodników. Czy waga kierowcy ma znaczenie? Jak się okazuje wręcz kolosalne. Robert Kubica wyznał, że był moment, w którym w bardzo krótkim czasie schudł 8 kilogramów, dzięki czemu wywalczył pole position w Bahrajnie w 2008 roku. Każdy kilogram w Formule 1 jest na wagę złota. – Nie pytajcie mnie, jak to zrobiłem. To była bardzo restrykcyjna dieta, ale dała efekt – mówił zawodnik. A ile kosztuje obniżenie wagi bolidu? Jak się okazuje, jest

lido. Kubica podkreślał, że współczesny bolid waży średnio 130 kg więcej niż jeszcze kilka lat temu, co znacznie wpływa na jego osiągi. Zawodnik mówił również o przeciążeniach, jakie podczas jazdy działają na kierowcę. Są one na tyle duże, że zawodnicy muszą wykonywać specjalne treningi, aby m.in. wzmocnić mięśnie szyi.

W spotkaniu wzięła udział również Anna Ziobroń, dyrektor Biura Marketingu Sportowego, Sponsoringu i Evenów PKN ORLEN, która opowiedziała o zaangażowaniu koncernu w motosport oraz współpracy z Robertem Kubicą. – 20 lat temu PKN ORLEN zaczął współpracę z motosportem. Wtedy wystaliśmy pierwszych zawodników na Dakar i tak powstał ORLEN Team. Przez te 20 lat współpracy z motocyklistami i sportami samochodowymi postanowiliśmy zrobić krok do przodu i tak w 2019 roku rozpoczęliśmy współpracę z ROKiT Williams Racing. Ale w zasadzie nasza przygoda z Formułą 1, z królową motosportów nie byłaby tak ważna, gdyby nie to, że twarzą tego projektu został Robert Kubica – zwracała uwagę Anna Ziobroń.

Dyrektor zauważyła również, że projekt ten wpływa pozytywnie nie tylko na wizerunek czy rozpoznawalność marki, ale ma także bardzo duży wpływ na finanse PKN ORLEN. – W stosunku do zeszłego roku wynik operacyjny firmy w tym sektorze jest większy o 600 milionów złotych – mówiła Anna Ziobroń.

Spotkanie z idolem nie mogło odbyć się bez autografów. Każdy obecny na spotkaniu pracownik PKN ORLEN miał okazję zdobyć podpis Roberta Kubicy. (ek)

Pitaval Płocki w wykonaniu Jacka Ostrowskiego

Najnowszy kryminał „Sarkofag”

Na rynku księgarskim jest już od bardzo dawna, ale dopiero w ubiegłym roku zrobiło się o nim naprawdę głośno. Miłośnicy kryminałów do niedawna znali dwie książki Jacka Ostrowskiego, których główną bohaterką jest Zuza Lewandowska. Teraz do ich rąk trafiła trzecia – „Sarkofag”. Spotkanie autorskie w Książnicy Płockiej było prezentacją nowych przygód pani mecenas, a także rozmową o „Paragrafie 148” i „Czarnym wdowcu”.

Dwie pierwsze książki niezwykle przypadły do gustu czytelnikom, którzy polubili zwłaszcza mecenas Zuzę Lewandowską i jej papugę Zgagę, nagradzając obie „Czarnym kapeluszem” – nagrodą publiczności Poznańskiego Festiwalu Kryminału Granda.

Na pewno polubią też trzecią część, „Sarkofag”, która jest już do nabycia. Podczas spotkania autorskiego Jacek Ostrowski nie chciał za bardzo zdradzać fabuły nowego kryminału, zachęcał tylko do czytania.

– Wszystkie moje książki są o zbrodniach popełnionych w Płocku i okolicach. Wszystkie wątki są prawdziwe, może niekoniecznie działały się dokładnie w czasie, w którym je umieściłem. Na przykład tylko Zuzie Lewandowskiej mogło się przydarzyć, że powoła na świadka I sekretarza PZPR Edwarda Gierka. To prawdziwa historia, a ja ją tylko wykorzystałem – tłumaczył.

Zaletą książek Ostrowskiego jest umieszczenie akcji w latach 70-tych na ulicach Płocka, w budynkach, których dziś już nie ma lub mają zupełnie inne przeznaczenie. Starsi

czytelnicy mogą sobie przypomnieć najważniejsze miejsca miasta, młodsi – dowiedzieć się, gdzie napełniano zapalniczki (kto dziś robi coś takiego), gdzie był Pewex i co tam można było kupić, gdzie był Bartnik i co się tam kupowało, gdzie był sklep mięsny, warzywny, kiosk RUCHU.

są prawdziwe, przytoczył to, co mu się przydarzyło wiele lat temu, a co teraz stało się kanwą pierwszej sceny z „Czarnego wdowca”. – Autentycznie jechałem autobusem „siodemką” do lasu, miałem przy sobie siekiere, którą wyciąłem choinkę z prywatnej plantacji moich znajo-

nia wpada do głowy coś kosmicznego, a potem idealnie pasuje do kryminału i z małego pomysłu postać się rozkręca. Już podczas pisania bardzo bawiły mnie okrzyki Zgagi, problemy z Borkowską i „dylematy” Mariańskiego. Takie osoby były, są i będą. Nie wiadomo, skąd przychodzą – wyjaśniał.

Jacek Ostrowski tematy do swoich kryminałów czerpie z dokumentów sądowych. Temat „Sarkofagu” to sprawa z Płocka, przeniesiona w lata 70-te. Teoretycznie była to prosta sprawa, akta liczyły tylko siedem tomów. Zdaniem autora wszyscy wiedzieli,

żym poczuciem humoru, a „Sarkofag” jest ponoć jeszcze śmieszniejszy.

Teraz wstrzymuje pisanie

– Mam dwie wiadomości i jak zwykle jedna jest dobra, a druga zła. Wstrzymuję na pół roku pisanie o Zuzie, mam przerwę na inną książkę, ale jest już gotowa czwarta część serii o pani mecenas i jej papudze. Do księgarń powinna trafić na przełomie maja i czerwca 2020. Nadal akcja toczyć się będzie w latach 70-tych, ale zbliżają się lata 80-te. Być może w piątej książce Zuza będzie jeździć w czółgu w stanie wojennym – zdradza.

Zuza jest kobietą z krwi i kości, mającą swoje poglądy, które chętnie ujawnia każdemu, kto zechce słuchać, nikogo się nie boi, lubi wypić dobry koniak i zapalić papierosa. Myliłby się ten, kto myśli, że chodzi o malboro lub inną markę, dostępną w tamtych czasach tylko w Pewexie. Goli nogi żyletkami, a w torbie nosi rzeczy, które „normalnej” kobiecie pewnie by się nie przydały.

Na razie dostępne są trzy tomy przygód Zuzy Lewandowskiej. Nie ma większego znaczenia, od której zaczniemy i tak sięgniemy po następne. A ile ich będzie?

– Będę dotąd pisał, aż mi się nie znudzi i dopóki będzie mi się to podobało, a ludzie będą chcieli to czytać. Ale kiedyś na pewno cykl się skończy. Nawet „Ojciec Mateusz” musi się kiedyś skończyć. Nie wyobrażam sobie, że za kilka lat pojawi się tom 74 – zapowiada Jacek Ostrowski.

A dlaczego umieścił akcję swoich książek w latach 70-tych? – Bo wtedy byliśmy piękni i młodzi. Pamiętamy, jak to wtedy było, jak część społeczeństwa miała wszystko, a reszta nic, jak wszystko trzeba było sobie załatwić – twierdzi.

Miłośnicy Zuzy Lewandowskiej w czerwcu tego roku spotkali się na grze miejskiej idąc ulicami miasta jej śladami i rozwiązując zagadki. Druga gra została zaplanowana na przełom maja i czerwca 2020. Warto do tej pory przeczytać trzy tomy i czekać na czwarty.

Jola Marciniak



Kryminały oparte na faktach

Wszystkie książki Jacka Ostrowskiego są oparte na faktach. – Historia „czarnego wdowca” była opisana w prasie. Bohaterką tej prawdziwej była pani weterynarz, którą trzech mężczyzn chciało wywieźć i zgwałcić. Pani zaprosiła ich do domu, uśpiła, a w nocy obcięła im klejnoty. Tak było, ja tylko nieco ubarwiłem fakty, żeby ludziom chciało się czytać – zapewniał autor. I na dowód, że historie z książek

mych. Potem wróciłem do domu, z drzewkiem autobusem. Ludzie trochę dziwnie na mnie patrzyli, ale dojechałem bez problemu – opowiada.

Obok Zuzy w kryminałach są także inne postaci. Sporo radości daje czytanie notatek operacyjnych kapitana Mariańskiego. Każdy z nas ma pewnie „swoją” Borkowską, uciążliwą sąsiadkę, która w powieści Ostrowskiego była dokwaterowana do mieszkania pani mecenas.

– Nawet nie wiem, skąd wziął się pomysł na te postaci. Nieraz podczas pisa-

kto był winny, oprócz policji. Nawet żeby się nie dowiedzieć, nie chciała przeszukać mieszkania. – A przyszedł Ostrowski i sprawę zagmatwał – podsumowała krótko dyrektor Książnicy Płockiej, a jednocześnie prowadząca spotkanie Joanna Banasiak.

Autor zapewnia, że dużo czyta, a jak znajdzie coś oryginalnego, ciekawego, to zamieszcza w książce. Często dodaje coś od siebie, żeby potem czytelnik mógł się pośmiać. Nie da się ukryć, że „Czarny wdowiec” jest nie tylko mroczny, ale też napisany z du-

Nie mogło mi się trafić nic fajniejszego

Plac zabaw w szpitalu? Taki jest w Płocku

Super niespodziankę przygotowano dla małych pacjentów oddziału dziecięcego w Szpitalu Wojewódzkim na Winiarach. Teraz zanim pójdą na stresujące ich badania, zabiegi, albo w przerwie pomiędzy nimi mogą spędzić czas w wyjątkowym miejscu. Mowa o kolorowym placu zabaw, który powstał przed oddziałem. Na uroczystym otwarciu był Mikołaj z górą prezentów. I telewizyjne gwiazdy, które patronują akcji tworzenia takich miejsc w szpitalach.

Płocka Strefa Rodzica – Budimex Dzieciom, bo pod taką nazwą funkcjonuje to miejsce, jest jedną z 32 w Polsce. Od sześciu lat powstaje dzięki firmie Budimex i jej pracownikom, którzy działają wolontarystycznie przy realizacji projektów. Dołączyły także osoby znane z programów tv. Wśród ambasadorów jest Dariusz Wardziak, znany jako Darek Stolarz, który odwiedził dzieciaki w Płocku. – *W tej akcji pięknie grają ludzkie serca, rzecz nieprzeliczalna. Dlatego mówię o tej akcji, że nie mogło mi się trafić nic fajniejszego. Bo dajemy dzieciakom namiastkę domu w sytuacjach, kiedy*

one bardzo się stresują, przeżywają, boją. Zabawa w takim miejscu pozwala im zapomnieć o tym bagażu choroby. Zgłębiłem trochę temat i wiem, że dzieci, które są szczęśliwe, szybciej dochodzą do zdrowia. Dla czego mnie to sprawia przyjemność?



D. Ossowski

Odpowiedź jest prosta, bo sprawia przyjemność dzieciakom i daje im oddech od smutnej rzeczywistości – mówił Dariusz Wardziak podczas otwarcia płockiej Strefy Rodzica.

Przygotowana w płockim szpitalu Strefa Rodzica jest ostatnią realizacją, jaką w tym roku Budimex przekazał dzieciakom. Do dyspozycji

dzieci jest miejsce ze zjeżdżalnią, konstrukcją przypominającą domek na drzewie, miejscem do rysowania i swobodnej zabawy z klockami, rysowanymi, książkami, wygodnymi, kolorowymi pufami. Miejsce jest zaprojektowane tak, aby chwilę odpocząć.

sażenie poczekalni poszpitalnej poradni pediatrycznej oraz izby przyjęć. Tu ustawiono miękkie siedziska, stoliki dla dzieci, tablice do rysowania. – *Wspaniały pomysł będący ogromnym wsparciem dla rodziców i dzieci, które oczekują na poradę czy konsultację w izbie przyjęć oddziału dziecięcego czy prowadzonej tu poradni. A tu mamy dużo pacjentów. Takie miejsce wpisuje się zatem w naszą politykę, aby dzieci i rodzice jak najmniej odczuwali stres związany z chorobą. Już przy przebudowie szpitala myśleliśmy o zapewnieniu jak największego komfortu pobytu dzieciom i rodzicom. Jednym z takich pomysłów był duży hol, który właśnie zagospodarowaliśmy w tak ciekawy sposób –* mówił Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku, dziękując firmie Budimex za takie rozumienie społecznej odpowiedzialności biznesu.

Na tym nie koniec niespodzianek dla maluchów. Bo jak zapewniał Tomasz Kominie, dyrektor płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego już niedługo do Strefy trafi wielka koparka i telewizor. O wyjątkowości tego miejsca mówiła także ordynator oddziału dziecięcego Joanna Sułkowska. – *Jesteśmy zachwyceni. Dzieci i rodzice czekając na przyjęcie do oddziału, wizytę w poradni muszą gdzieś odpocząć. I wiemy, że z pew-*

nością chcieli mieć takie miejsce – mówiła doktor Sułkowska dodając, że to miejsce mogą odwiedzać także pacjenci oddziału, jeśli nie będzie to kolidowało z procesem leczniczym i terapeutycznym. Jak dodawała Renata Bienias, pielęgniarka oddziałowa oddziału dziecięcego, to miejsce jest doskonałym uzupełnieniem działalności oddziału i opieki nad małym pacjentem. – *Każde przedsięwzięcie, każda działalność, która niweluje stres u dziecka, jest działaniem przez nas bardzo oczekiwany. Oznacza poprawę odporności u dzieci i kolejny element dający siłę do walki z chorobą. Takie działania, które mogą u dzieci zmniejszyć stres, są przez nas jak najbardziej oczekiwane –* mówiła Renata Bienias.

Główne założenia programu Strefa Rodzica realizowane od sześciu lat to zapewnienie chorym dzieciom przebywającym w szpitalu jak najdłuższego kontaktu z rodzicami, zmniejszenie stresu spowodowanego izolacją i brakiem kontaktu z rodzicem, nagłośnienie problemu, jakim jest ograniczony kontakt rodziców z dziećmi na oddziałach pediatrycznych oraz realne skrócenie czasu pobytu dzieci w szpitalach. Honorowymi ambasadorami programu są: aktorka Agnieszka Grochowska oraz Dariusz Wardziak znany jako Darek Stolarz w programach tv. **rad**

450 inżynierów z płockiej Politechniki odebrało dyplomy

Było 17 celujących

Zgodnie z tradycją absolwenci płockiej Filii Politechniki Warszawskiej spotkali się na uroczystym wręczeniu dyplomów ukończenia studiów. Świeżo upieczonym inżynierom towarzyszyli przyjaciele, rodzina. Były podziękowania, kwiaty i gratulacje. Siedemnastu absolwentów, którzy uzyskali na dyplomie oceny celujące otrzymało od rektora prof. Janusza Zielińskiego listy gratulacyjne.

Uroczyste spotkania to już uczelniana tradycja przygotowywana przez władze uczelni i samorządy PW. W taki sposób od kilkunastu lat

absolwenci Politechniki spotykają się w uczelnianej auli, by oficjalnie odebrać dyplomy ukończenia nauki i pożegnać się z uczelnią. W tegorocznym spotkaniu uczestniczyło prawie 200 absolwentów.

Uroczystość wręczenia dyplomów to jak mówił prorektor płockiej filii Politechniki Warszawskiej prof. Janusz Zieliński wyjątkowe święto uczelni. Tradycja uroczystego rozdawania dyplomów została zapoczątkowana od lat dwutysięcznych. Pomysł przyjęto z przychylnością studentów i pracowników całej Politechniki. Po kilkuletniej przerwie uczelnia powróciła do tradycji. – *Wręczając dyplomy PW potwierdzamy autorytetem uczelni i jej profesorów nadanie tytułów naukowych magistrów, inżynierów, licencjatów.*

Ale przede wszystkim dobre przygotowanie do pełnienia zawodów odpowiednio do kierunku studiów – mówił rektor Zieliński.

Dyplomy otrzymali absolwenci na wydziale budownictwa, mechaniki i petrochemii na kierunkach: budownictwo, inżynieria środowiska, technologia chemiczna, a także absolwenci Kolegium Nauk Ekonomicznych na kierunku ekonomia. W tym roku na pięciu kierunkach uczelni naukę ukończyło i dyplomy uzyskało 453 absolwentów. W tegorocznej uroczystości wzięło udział prawie 200 absolwentów, a 17 z nich z oceną celującą na dyplomie otrzymało listy gratulacyjne od prorektora prof. Janusza Zielińskiego. W tym gronie byli: Kamila Gruda, Łukasz Nowicki, Magdalena Machowska, Joanna Ryciak, Damian Schodowski, Kamila Sobańska, Edyta Kuligowska, Oliwia Siecińska, Joanna Zasońska, Katarzyna Stefańska, Rafał Gajewski, Iwona Matuszewska, Jakub Mąkowski, Dagmara Rutkowska, Ewelina Zalewska, Karolina Gorczycka, Beata Szumańska.

rad



Filia PW Płock

W tym roku w płockiej Filii PW naukę ukończyło 453 absolwentów, w tym 17 z oceną celującą

Co widać u płockich artystów?

Wystawa w PGS

W piątek (13 grudnia) o godzinie 18.00 Płocka Galeria Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy zbiorowej, na którą złożyły się prace artystów związanych z Płockiem. Temat ekspozycji brzmi „Co widać”. Prezentowane na wystawie obrazy, grafiki, tkaniny artystyczne można będzie kupić i podarować w zastępstwie bardzo zajętego przed świętami Mikołaja.

Zobaczmy prace: Katarzyny Bąkowskiej-Roszkowskiej, Laury Dyczko, Doroty Goleniewskiej-Szelągowskiej, Iwony Wyszatyckiej, Anny Krzemińskiej, Włodki Kwiatkowskiego, Anieli Ewy Lewandowskiej, Anny Macioneck-Stańko, Zofii Samusik-Zaremby, Magdaleny Sikorskiej-Tokarskiej, Stanisława Staniewskiego, Andrew Stewarta, Eugeniusza Szelągowskiego, Marii Weigl-Wojnarowskiej, Anny Wojnarowskiej, Szymona Zaremby i zmarłego w 2013 roku Tadeusza Zaremby.

Artyści powracają do klasycznych tematów: martwej natury, portretu, pejzażu. Akcentują rolę natury i to, jak ważną funkcję pełni w kulturze. Proste pejzaże korespondują z pracami utrzymanymi w tradycji sztuki Wschodu. Obrazy figuratywne, nawiązujące wprost do rzeczywistości i uka-

zujące materialną oraz fizyczną urodę rzeczy, kontrastują z obrazami metaforycznymi, przesyconymi symbolami. Na tegorocznej wystawie spotykają się nie tylko różnorodne osobowości i twórcze temperamenty, ale także odmienne style i sposoby ekspresji - od tkaniny artystycznej, kolaży, po wszelkie odmiany technik malarzkich i graficznych. – *Dla zwiedzających zbiorowe ekspozycje płockiego środowiska plastycznego to wyjątkowa okazja, by zobaczyć i docenić wkład lokalnych twórców w życie kulturalne miasta. Honorowy patronat nad wystawą objął Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.* **(I.)**



Stanisław Staniewski. Odpoczynek (portret ojca)



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

„Zabiegi pielęgnacyjne drzew na terenie
parafii św. Benedykta w Płocku”
dofinansowano z WFOŚiGW
w Warszawie w formie dotacji w kwocie
100.000,00 zł

www.wfosigw.pl

g-605



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

Zadanie pn. „Zabiegi pielęgnacyjne drzew na terenie
kościół, plebanii oraz przylegających terenów
zielonych należących do parafii pw. Trójcy Świętej w
Bulkowie” dofinansowano ze środków WFOŚiGW w
Warszawie w formie dotacji w kwocie 100 000,00 zł.

www.wfosigw.pl

g-605a

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



Wójt Gminy Bulkowo

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) podaje do publicznej
wiadomości informację, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Bulkowo oraz na
stronie internetowej gminy Bulkowo www.bulkowo.pl, został zamieszczony na okres
21 dni tj. w dniach 10.12.2019 r. – 31.12.2019 r. włącznie **wykaz nieruchomości
gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia na okres trzech lat:**
- obręb Bulkowo Butary – tereny pokolejkowe użytkowane rolniczo – części działek
nr ew.: 14 i 71/21 oraz działka 28.

SA-211-2

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA
o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego
do nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Popłacińskiej, obręb 12 Radziwie, oznaczonej numerami ewid.
działek 3100/1 i 3100/2
o łącznej pow. 1932 mkw., KW PL1P/00092122/7.

1) Przedmiotem sprzedaży jest prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy
ul. Popłacińskiej, obręb 12 Radziwie oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów jako działka nr 3100/1 o pow. 1229 m, oraz działka
nr 3100/2 o pow. 703 mkw. - tereny zabudowy przemysłowej Ba, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym
Gminy Płock do 05.12.2089 roku.
Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Płocku księga wieczysta KW PL1P/00092122/7.

2) Zgodnie z Zarządzeniem Nr 2822/2013 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2013 r. prawo użytkowania wieczystego
do nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Popłacińskiej, obręb 12 oznaczonej nr ewid. działek 3100/1 i 3100/2
zostało przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

3) Cena wywoławcza prawa użytkowania wieczystego do nieruchomości do przetargu wynosi:
105.000,00 zł brutto (słownie: sto pięć tysięcy złotych brutto).

Z tytułu użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości gruntowej ustalona jest opłata roczna należna Skarbowi Państwa
w wysokości **1.379,45 zł**.

Ww. opłata roczna winna być wpłacana w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok na konto Urzędu Miasta Płocka,
ul. Stary Rynek 1 nr konta 60 1020 3974 0000 5502 0178 2903 PKO BP S.A. II Oddział w Płocku.

Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi **3%** wartości prawa własności nieruchomości.
Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, podlega aktualizacji nie częściej niż raz na 3 lata,
jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki
procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty.

4) Przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego do ww. nieruchomości odbędzie się **dnia 17.01.2020 r. o godz. 10.00**
w Urzędzie Miasta Płocka, Stary Rynek 1, pokój 206, II piętro.

5) **Wadium** na przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego do ww. nieruchomości w wysokości **15.000,00 zł** (słownie:
piętnaście tysięcy złotych) należy wpłacić do dnia **13.01.2020 r.** na konto Urzędu Miasta Płocka PKO Bank Polski S.A. 85 1020 3974
0000 5002 0177 9982.

6) Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie
Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1 oraz zamieszczenie na stronach internetowych Urzędu Miasta Płocka www.bip.ump.pl (komunikaty
i ogłoszenia/zbycie i dzierżawa nieruchomości Gminy Płock) oraz www.plock.eu.

7) Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Gminy Urzędu Miasta Płocka, plac Stary
Rynek 1, pok. E-54, tel. (24) 367-14-78.

SA-1-28



WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

PŁOCKIE CENTRUM HANDLOWE - UL. REMBIELIŃSKIEGO 6B

ZAPRASZAMY W NIEDZIELE

Sprzedam hurtownię elektronarzędzi i materiałów metalowych

Mistmar Płock, tel. 607-437-453

SA-267



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

Zadanie pn. „Zabiegi pielęgnacyjne drzew na cmentarzu rzymskokatolickim w Płocku należącym do parafii św. Bartłomieja” dofinansowano ze środków WFOŚiGW w Warszawie w formie dotacji 100 000,00 zł.

www.wfosigw.pl

g-605b

Informacja Starosta Płocki

informuje,
że w dniu 27 grudnia 2019 roku (piątek)
Starostwo Powiatowe w Płocku

będzie nieczynne.

W zamian w dniu 14 grudnia 2019 roku (sobota)
Starostwo Powiatowe w Płocku,
będzie czynne w godzinach 7.30 – 15.30

SA-7-1



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-598

**Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA**

POŻYCZAMY
NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKĄ W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

797-705-110

*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

SA-22-4



STU Płock
Sp. z o.o.
www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU



POLSKI
WĘGIEL



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

KOSTKI-ORZECHY-EKOGROSZKI

SA-19-17



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

Zadanie pn. „Zabiegi pielęgnacyjne drzew na terenie Kościoła Katolickiego Mariawitów Rzeczypospolitej Polskiej w Felicjanowie” dofinansowano ze środków WFOŚiGW w Warszawie w formie dotacji w kwocie 100.000,00 zł

www.wfosigw.pl

g-605c

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66

**tygodnik
PŁOCKI**

informacje na żywo

<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>

**tygodnik
PŁOCKI**



„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda”
w Płocku przy ul. Sienkiewicza 32, 09-402 Płock
Regon: 001032752, NIP: 774-000-20-11

Ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu elewacji oraz termomodernizacji
budynku przy ul. Tumskiej 11A zgodnie
z opracowaną dokumentacją techniczną

Oferta powinna zawierać:

- wycenę robót,
- posiadane uprawnienia i kwalifikacje,
- termin realizacji zadania,
- krótką informację o firmie.

Planowany termin wykonania robót -I półrocze 2020 roku .
Bliższych informacji ("materiały przetargowe") udziela Dział
Techniczny, tel. 24 267 15 14, 24 267 15 08.

Termin składania ofert upływa z dniem 18.12.2019 r.

Oferty należy składać w siedzibie "Społem" PSS "Zgoda" w Płocku,
ul. Sienkiewicza 32, pokój nr 3 w zamkniętych kopertach
z napisem "przetarg".

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.12.2019 roku.

"Społem" PSS "Zgoda" w Płocku zastrzega sobie prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyny."

SA-76-2

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

**STU PŁOCK Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością 09-400 Płock,
ul. Przemysłowa 21, NIP 774-313-61-08, Regon 142105826,
zaprasza do wzięcia udziału w przetargu pisemnym nieograniczonym ofertowym na sprzedaż:**

Lp	Nazwa	Nr	Rok produkcji	Inne
1	Mercedes Benz Axor 1840 LS	VIN WDF9440321B951137	2004	Ciągnik siodłowy, silnik 260 kW
2	Naczepa ciężarowa NOVATRIL SKI 24	VIN SUMNW13352BBY1096	2002	Wywrotka, ładowność 28000 kg

Pojazdy można oglądać w Płocku 09-400, ul. Przemysłowa 21, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 24 262-35-92.

Otwarcie ofert i przeprowadzenie przetargu nastąpi w dniu **27 XII 2019 r.** o godzinie 10.00 w pokoju nr 102 przy ul. Przemysłowej 21, Płock budynek STU Płock Sp z o.o.

Komisja dokona otwarcia ofert i podejmie decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Złożenie oferty w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta kupna” w sekretariacie STU Płock sp z o.o. Płock, ul. Przemysłowa 21, do dnia 24.12.2019 r. do godziny 14.00. zawierającej: imię i nazwisko lub nazwę oferenta, adres siedziby oferenta, numer PESEL i NIP oferenta, datę sporządzenia oferty oraz nazwę wybranego środka nietrwałego i oferowaną cenę.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 2.000 zł (słownie dwa tysiące zł) za jeden z w/w pojazdów na rachunek bankowy sprzedającego Bank PEKAO SA. I O/Płock NR: 77 1240 3174 1111 0000 2890 0067. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę uznania rachunku bankowego przez bank sprzedającego do dnia 24.12.2019 r., do godz. 14.00.
3. Wadium przepada na rzecz sprzedającego jeżeli:
- oferent, którego oferta została przyjęta nie zapłaci ceny nabycia w ciągu 7 dni od dnia przetargu.
4. Wadium wniesione przez wybranego oferenta zostanie zachowane na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zostanie zwrócone w terminie trzech dni od dnia zatwierdzenia wyboru oferty.
5. Dopuszcza się możliwość odbycia przetargu w przypadku zgłoszenia się do przetargu jednego oferenta, którego ofertę przyjmie Komisja Przetargowa.
6. Sprzedający zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
7. Wszelkie informacje o przetargu udzielane są pod numerem 24 262-35-92 lub 601-275-510, w godzinach od 8.00-14.00 w dni robocze.

SA-19-20

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, ordery, szable, bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzełki z nakryć głowy. 694-972-047.

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

ZNACZKI / MONETY

Poszukuję biletów, zaproszeń, programów itp. z meczów Wisły Płock z lat 1947-1995 (piłka nożna i ręczna) oraz z meczów reprezentacji Polski w Płocku przeciwko Sochaux, Twente i Valenci. Tel. 533-094-447.

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam OKNA typowe od ręki, rabat 54%, drzwi, rolety, moskitiery. Zabudowy balkonów. Płock, ul. Bielska 46. 505-721-995.

MEBLE

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne 4-funkcyjne, z pilotem tanio w bardzo dobrym stanie. 600-740-635.

OGRÓD

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Zachęcamy również do kontaktu telefonicznego pod nr 513-549-512, udzielimy niezbędnych informacji. Oferujemy: meble kuchenne, meble pokojowe, szeroki wybór szaf do zabudowy (wyposażone w różne rodzaje szuflad, koszy, siedzisk tapicerowanych), sypialnie i garderoby na wymiar, meble i wyposażenie do przedpokoju, meble łazienkowe i wiele innych. Aleja marszałka Józefa Piłsudskiego 28/4, 09-402 Płock. Każda wycena jest indywidualna.

OGRÓD

ODDAM za usunięcie krzewy wikliny 500 mkw. 604-836-172

OPAŁ / OGRZEWANIE

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

OLEJ NAPĘDOWY

OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

NIEMIECKI, korepetycje, posiadam dyplom Uniwersytetu z Berlina. 507-683-454.

Udzielę korepetycji z chemii dla uczniów. Absolwent Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej - Technologia Chemiczna.

533-124-482.

ELEKTRONIKA / AGD

FOTOGRAFIA

Sprzedaż: Canon, Sony, Nikon, Fuji, Aparat Fotograficzny, kamera cyfrowa. E-mail: antonio.muatsria@wp.pl, E-mail: h.tradingltd@gmail.com

MODA

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

MOTORYZACJA

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce. POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

Piękny, nieużywany, w idealnym stanie skuter el. 3-kołowy, 2-osobowy dla osób starszych lub niepełnosprawnych oraz młodzieży, idealny na zakupy, przejażdżki itp. Więcej informacji telefonicznie 692-481-294.

Skuter Elektryczny 3-kołowy. Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h. Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod klapką koło fotela. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

POZOSTAŁE

Wypożyczenie warsztatów, narzędzia warsztatowe, sprzęt warsztatowy. 667-606-026.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Sprzedam LUBLINA 3, 2005 r. 665-418-343.

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Dogodne RATY

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 24-368-32-17

46-880-50-31 54-233-81-41

509-574-644 505-526-036

www.konstal-garaze.pl

SAMOCHODY OSOBOWE

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzепowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469

KONCESJONOWANE

złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00.

Skup aut. 602-123-360.

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe.

530-322-822.

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolіńskie). 603-685-664.

Sprzedam Fiata 125p na części; Mercedesa „beczkę” na części. 607-494-460.

Sprzedam Forda Focusa 2003 r., 1.8. Sprowadzony z Niemiec, zadbane, niebieski metalik, 4500 zł. 504-998-805.

Sprzedam Toyotę Avenis 1,6, instalacja gazowa, wiśniowy sedan z salonu w Płocku. 1999 r., 252800 km, abs, c.z., w.k., klima, immobilizer, radio, zimówki na alufelgach, instrukcja obsługi, dokumenty, trzy kluczyki, drugi właściciel. 500-097-189.

Sprzedam Toyotę Yaris 1,4 diesel 2011 r. Przebieg 201 tys. km. Auto z polskiego salonu. Cena 21 500 zł. Tel. 794-954-312.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Załdzierz, gm. Łąck, pow. płocki, działka 9870 mkw., staw i świerki, cena 424000. Tel. 722-702-066.

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.

Sprzedam działkę rolną 0,97 ha, Płock Boryszewo. 601-769-850.

Sprzedam działki budowlane od 650 do 1.100 mkw., Proboszczewice Nowe. 501-133-204.

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.

INNE

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. Tel. 665-957-012.

Sprzedam nieruchomość, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

LOKALE I BIURA

ODDZIAŁ Miejski PTTK w Płocku w swojej siedzibie w Odwachu Tumsk 4 wynajmie pomieszczenia na działalność usługowo-gospodarczą. 601-809-329.

POSIADAM lokal do wynajęcia 38 m kw. (od stycznia 2020 r.) przy ul. Rembelskiego 6A. Faktura VAT. 509-185-181.

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon 70 mkw. przekształcony na mieszkanie, Dworcowa 10, Płock. 881-910-722.

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembelskiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46 m2. Kontakt 691-089-735.

MIESZKANIA

Sprzedam kawalerkę. 881-412-431.

Syndyk sprzedaje udział 3/48 w mieszkaniu przy ul. Judyma w Płocku. Cena wywoławcza 9.330,00 zł brutto. Dodatkowe informacje dostępne pod numerem tel. 603 991 990 lub sekretariat.jjt.kancelaria@gmail.com

Wynajmę dwupokojowe mieszkanie na ulicy Bartniczej, drugie piętro, 35 M2. Mieszkanie jest nieumeblowane. Koszty wynajmu 800 zł + opłaty (prąd+śmieci+woda). Wymagana kaucja zwrotna 800 zł. Kontakt: 601-337-604.

PRACA

PRACA DODATKOWA

Praca dodatkowa dla studentów i nie tylko. Szansa, by zarobić trochę dodatkowych pieniędzy przed świętami, czy też na inne wydatki. Praca zdalna. Osoby zainteresowane proszę o kontakt mailowy. rav_89@wp.pl

Dopłaty do odszkodowań OC/AC - dodatkowa http://www.take-care.com.pl 605 509 933

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, zaopiekuję się osobą starszą. 790-220-036.

PRACA FIZYCZNA

Przyjmę samotnego mężczyznę na fermie drobiu. Zapewniam zakwaterowanie. Może być z Ukrainy. 606-406-628.

PRACA KIEROWCA

FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko: kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Tel. (24)262-35-92, e-mail:stuplock@poczta.onet.pl

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Zatrudnię murarzy. Praca w Unii Europejskiej. Wysokie zarobki. Proszę o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu 224058882.

PRACA POZOSTAŁE

Poszukujemy osób chętnych do pracy na stanowisku Animator Czasu Wolnego w 4 i 5 gwiazdkowych hotelach w Hiszpanii.tel.: 668-183-362,

PRACA SEZONOWA

Idą święta, a Ty obiecałeś żonie nową torebkę, a dzieciom PlayStation? No i sobie chciałbyś sprawić prezent, prawda? 672-650-019, praca@me.pl

PRACA W SKLEPIE

ZATRUDNIMY kasjera - sprzedawcę na stacji paliw LOTOS. Miejsce pracy: Wola Łącka. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na adres: p791@stacje.lotospaliwa.pl wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

ROLNICTWO

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

KUPIĘ każdy traktor.

502-939-200.

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.

SPRZEDAŻ używanych ciągników. Tel. 602-191-777.

GIEŁDA ZWIERZĄT

SPRZEDAM do dalszej hodowli 4 byki o wadze około 300 kg rasy mięsnej. 697-764-192.

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

Sprzedam byczki, prosiaki. 516-168-443.

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekazę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

MASZYNY ROLNICZE

Kupię: C-28, C-330, C-360, T-25,

Skup trzody i bydła AR-POL
Arkadiusz Mochtak

**Szybka płatność 3 dni
lub gotówka**

**Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury,
krowy, byki, jałówki**

**Nowe Miasto k. Płońska,
ul. Młodzieżowa 1
tel. 690-393-441**

SKUP TRZODY I BYDŁA

**PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA**

odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

SA-20

MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.

Sprzedam Agregat ścierniskowy typu Gruber firmy RABE. 9 zębów penetrujących, zabezpieczenie śrubowe. Wał pierścieniowy. Szer. robocza 2,2 m. Szer. robocza wału wyrównawczego 2,4 m. Rok prod. 2007, tel. 661 173 599.

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.

Sprzedam agragaty prądotwórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.

**Sprzedam
AKUMULATORY,
najniższe ceny,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otolińskiej).
603-685-664.**

400049

Sprzedam głębosza 4-rzędowego. 509-282-300.

Sprzedam kombajn Bizon ZO56 Super, 1988 r., I właściciel, 2800 Mth, stan bdb.; kombajn ziemniaczany 2-rzędowy Grimme SE-15060, stan bdb.; pług obrotowy Ibis XLS 4-ski-bowy, zabezpieczenie resorowe, 2011 r., stan bdb. 511-638-527.

Sprzedam KULTYWATOR ścierniskowy (Gruber), wółka łąkowo-półowa. 600-511-074.

Sprzedam łyżkę do Tura 4w1; Grubera szerokość 2.1 5 łap „Unia Grudziądz”. 604-390-861.

Sprzedam łyżkę do Tura 4w1; Grubera szerokość 2.1 5 łap „Unia Grudziądz”. 604-390-861.

Sprzedam MIESZALNIK ze śrutownikiem ssąco-tłoczącym; rozrzutnik Tandem 6 ton. Stan bdb. 515-335-485.

Sprzedam prawie nową rozdrabniarkę do jarzyn typu MKJ-250 z pięcioma tarczami/tarkami. Zasilanie 3xfazowe, moc 550 WAT. Maszyna znajduje się w m.Góra 5, Tel. 661173599.

Sprzedam przyczepę samobierającą, C-360. 727-472-512.

Sprzedam rozrzutnik obornika Forsznit T0-88, w całości odbudowany, podłoga ocynkowana. 509-282-300.

Sprzedam rozsiewacz do nawozu Amazone, Rauch, duży wybór, import z Niemiec. 609-001-020.

Sprzedam siewnik talerzowy 3 m Poznaniak; agregat siewno-uprawowy Agrotom. 511-357-111.

Sprzedam siewniki do zboża 3 m Amazone, Pottinger, Isaria, Hasia. Duży wybór. 609-001-020.

Sprzedam szatkownicę do kapusty dużej wydajności z wybieraczami do tzw. „głębów”. Moc silnika 2.2 KW. Średnica tarczy tnącej 60 cm. Dopuszczam możliwość rozsądnej negocjacji ceny. Tel. 661 173 599.

Sprzedam szatkownicę do kapusty dużej wydajności z wybieraczami do tzw. „głębów”. Moc silnika 2.2 KW. Średnica tarczy tnącej 60 cm. Maszyna znajduje się w m.Góra, tel. 661-173-599.

Sprzedam wapniarkę do wapna Rotina, ładowność 8 t. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam bele siana 120, I pokos i sort ze stodoły w Popłacinie. Okazja. 500-097-189.

Sprzedam MELASĘ dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

Sprzedam OTRĘBY pszenne workowane, kiszzone ziarno kukurydzy Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa workowane lub Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

Sprzedam WYSŁODKI Tofi, niemelasowane, kiszzone w balotach. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Sprzedam ziemię w Rogozinie przy głównej szosie na Płońsk

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE
I.A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Dochodzę ODSZKODOWAŃ, tel. 600 590 511.

BIURO Rachunkowe IN PLUS
Agnieszka Mielczarek, Płock,
Mickiewicza 10, lok. 5,
tel./fax (24)366-64-84,
793-701-707: księgi
handlowe, KPiR, ryczałt,
sprawy kadrowo-płacowe,
rozliczenia roczne PIT, obsługa
JPK, organizacja obrotu
dokumentów w firmie. Nr
uprawnienia MF 1483/2003.

399933

Oferujemy pieniądze wszystkim w potrzebie przy bardzo niskim oprocentowaniu 3% bez żadnych zabezpieczeń, będziemy w stanie przekazać dowolną kwotę od 2000 do 5000000 stóp do negocjacji, Williams Conley.

HYDRAULIK

Nasza firma „HYDRAULIK WAR-SZAWA 24H” została założona w 1990 r. i od tej pory świadczymy profesjonalne usługi hydrauliczne i gazowe na terenie Warszawy. Wy różniamy się szybkim dojazdem do klienta (do 60 minut od zgłoszenia) i sumiennością wykonywania prac oraz niską ceną. Oferujemy usługi między innymi takie jak: Naprawa i montaż instalacji hydraulicznych i sanitarnych; Naprawa i montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych; Naprawy i montaż instalacji grzewczych i gazowych; Przepychanie kanalizacji; Udrażnianie kanalizacji; Przepychanie wc. Świadczymy również inne usługi hydrauliczne, które nie zostały wymienione powyżej. Zadzwoń i zapytaj o usługi które, Cię interesują. Chętnie służymy pomocą o każdej porze dnia i nocy. Tel. 572-300-146

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.

POZOSTAŁE

**SKUP
złomu, metali
kolorowych
i akumulatorów**

BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.

g-7

WRÓŻENIE.
605-546-401.

400067

Firma Lotus Containers oferuje na sprzedaż kontenery morskie 20'DV. Do podanej ceny należy doliczyć podatek VAT. Wymiary zewnętrzne: długość: 6 m, szerokość: 2,43 m, wysokość: 2,59 m. Tel. 604-661-170.

**KUPIĘ skrzynki po piwie
z butelkami lub puste,
dojeżdżam, tel. 691-589-161.**

452286

Witam, zajmuję się profesjonalną opieką nad grobami zmarłych. W skład wyżej wymienionej usługi wchodzi: mycie, pastowanie, sprzątanie grobów i w obrębie nagrobka, postawienie znicza, wiązanek. Tel. 784-395-783.

PRAWNIK / DORADCA

Kancelaria Porad Kościelno-Prawnych - asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00) dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną (również za granicą).

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

REHABILITACJA

Masaże lecznicze, relaksacyjne. W grudniu na masaż relaksacyjny 40% rabatu od cennika na stronie www.masazwplocku.pl

Profesjonalny fizjoterapeuta wykonuje masaże lecznicze i relaksacyjne. Rabat na masaże relaksacyjne 40% od cennika www.masazwplocku.pl

SALON MASAŻU I REHABILITACJI ul. Tysiąclecia 13a. W listopadzie na wszystkie masaże relaksacyjne 40% rabatu od cennika na naszej stronie internetowej www.masazwplocku.pl . tel. 536 669 826 ZAPRASZAMY

REMONTOWO - BUDOWLANE

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

Spawanie bram, balustrad, ogodzeń. 665-957-012.

**OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO**

-60%

24 268 23 23
www.abcstalrem.pl

SA-170

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO
Rolety, żaluzje, parapety,
moskitiery, bramy garażowe,
montaż nawietrzaków
okiennych.**Montaż - demontaż.**
Naprawa i konserwacja okien

24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl

SA-29

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-48

Adaptacja poddaszy, nawet najbardziej skomplikowanych, nowymi technologiami zapewniającymi brak pęknięć. Gładzie pyłowe i bezpyłowe. Malowanie. Zabudowy wszelkiego typu, ścianki. Gładura, terakota. Przeróbki hydrauliczne, elektryczne. Biały montaż. Panele podłogowe. Wszelkie inne prace remontowo- wykończeniowe. Pomoc w doborze i zakupie materiałów. Wieloletnie doświadczenie. Możliwość oglądania wcześniej wykonanych prac. Tel. 7 dni w tygodniu 880 607 422.

**Docieplenie
budynku, elewacja.**
Tel. 505-030-812.

434807

**GŁADZIE bezpyłowe,
malowanie, tapetowanie,
remonty. Solidnie.**
606-603-259.

399985

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

GŁADŹ, malowanie.
693-787-520.

399992

**TYNKI maszynowe
gipsowe i cementowo-wapienne
oraz posadzki
(z mixokreta). 502-452-907.**

399948

DOMOWE naprawy telewizorów. tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

SPRZĄTANIE

Zajmujemy się sprzątaniami i dezynfekcją miejsc, pojazdów, w których znaleziono ciało po czasie w stanie rozkładu oraz doszło do samobójstwa, zabójstwa lub usiłowania, wypadku losowego oraz komunikacyjnego. Miejsce zbrodni, samobójstw itp. to skażone niebezpieczne i specyficzne środowisko pracy. Aby wykonać zadanie prawidłowo i skutecznie trzeba posiadać umiejętności, doświadczenie i wiedzę w danym temacie. W dziedzinie sprzątanie zajmujemy się tylko tym zagadnieniem. Nie lekceważ zagrożenia. Po wykonaniu prac pomieszczenie jest bezpieczne, wolne od patogenów, uciążliwego fetoru oraz śladów po w/w zdarzeniach. Gwarantujemy 100% skuteczność. Oferta kierowana jest do osób prywatnych, Firm Hotelarskich, Spółdzielni Mieszkaniowych zarządzających zasobami mieszkaniowymi oraz firm transportowych. Teren działania cały kraj. Gotowi do wyjazdu 24h. Tel. -24h: 605-907-004 lub 605-140-004. Wystawiamy rachunki. V-TWIN-90 Dariusz i Justyna Paliwoda www.sprzataniepozmarlym.pl *Wszystkie publikacje w ogłoszeniu są objęte prawem autorskim - również zdjęcia. Wszelkie kopiowanie, publikowanie i rozpowszechnianie materiałów bez zgody firmy jest prawnie zabronione.

TOWARZYSKIE

I. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

502-939-307: masaże.

513-515-072: miły masaż.

AGNIESZKA. 516-879-755.

ANDRZEJ. 572-544-450.

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697

CZARUJĄCA. 511-770-614.

DOMATORKA. 504-912-888.

**DARMOWE
OGŁOSZENIA
DROBNE
W INTERNECIE**

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

tp.com.pl/ogloszenia

Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej garażem stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina, położonej w Gostyninie przy ul. Ozdowskiego

Lp.	Działka nr, lokalizacja	Powierzchnia mkw.	Księga wieczysta	Przeznaczenie w mpzp	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza
1.	działka 3236/7 zabudowana garażem Nr 1 położona przy ul. Ozdowskiego	pow. działki 31 mkw., pow. zabudowy 21 mkw.	PL1G/00009009/2 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Aktualnie teren nie posiada obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego gminy teren działek wchodzi w skład obszaru oznaczonego symbolem MN – obszar o funkcji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.	Garaż murowany (skrajny w budynku zawierającym cztery garaże) zlokalizowany w pobliżu osiedli mieszkaniowych. Murowany ze stropodachem krytym blachą. Posadzki betonowe, ściany otynkowane. Brama metalowa – uchylna. Do garażu doprowadzono instalację elektryczną (wewnątrz jest oświetlenie i gniazdo elektryczne, brak licznika). Widoczne ślady użytkowania.	16.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.01.2020 roku (wtorek), o godz. 11 – tej w siedzibie Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pokój nr 3.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej zabudowanej garażem nieruchomości należy wpłacać w terminie do dnia 08.01.2020 r. (włącznie) do godziny 14 – tej - w kasie Urzędu Miasta Gostynina lub na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA w Warszawie.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina lub do kasy Urzędu Miasta Gostynina.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.

Oględziny nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, przy ul. Rynek 26 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 09.12.2019 rok

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Wywieszono na tablicy ogłoszeń: od 09.12.2019 r. do 09.01.2020 r.

SA-2-35

Zakład Pogrzebowy

Rok założenia 1989



Stanisław
Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- nekrologi
- duży wybór trumien
- własna sala gastronomiczna
- własna kaplica, sala pożegnań
- organizowanie konsolacji
- przechowalnia zwłok
- po pogrzebie
- odzież pogrzebowa
- kremacje i ekshumacje zwłok
- wyrób wieńców i wiązanek
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

SA-18



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

Zadanie pn. „Stworzenie ścieżki edukacyjnej na terenie parku należącego do Kościoła Katolickiego Mariawitów Rzeczypospolitej Polskiej w Felicjanowie” dofinansowano ze środków WFOŚiGW w Warszawie w formie dotacji w kwocie 78.030,00 zł.

www.wfosigw.pl

g-605d

OGŁOSZENIE o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr VII/39/2019 Rady Gminy Radzanowo z dnia 12 kwietnia 2019 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu działki Nr ewid. 6 w miejscowości Rogozino** w dniach od 18.12.2019 r. do 13.01.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz na stronie internetowej gminy www.radzanowo.pl. Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w dokumentu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 10.01.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Radzanowie, o godz. 10⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Radzanowo lub w formie elektronicznej na adres sekretariat@radzanowo.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.01.2020 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przetwarzanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy

SA-12-9



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

„Stworzenie ścieżki edukacyjno-przyrodniczej na terenie Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Jana Chrzciciela w Rębowie” dofinansowano z WFOŚiGW w Warszawie w formie dotacji w kwocie 74.000,00 zł.

www.wfosigw.pl

g-605e

newser24.pl

krótko, ciekawie na żywo

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo zdjęcia z wydarzeń konkursy

TANIE ZNICZE u Iwonki

PROMOCJA! NAJTAŃSZE W MIEŚCIE!

- * ZNICZE
- * WKŁADY
- * KWIATY

09-400 Płock,
ul. Rembielińskiego 6A



Każdy uczestnik otrzyma czapeczkę św. Mikołaja

Sztafeta Olimpijska

W roku 100-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego, 100-lecia Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich oraz 35-lecia Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy Zespole Szkół Technicznych, 13 grudnia odbędzie się Sztafeta Olimpijska, czyli szczególny sposób rywalizacji sportowej. Końcowy wynik w sztafecie zależy od wysiłku całego zespołu.

Zdaniem organizatorów Sztafeta uczy młodzież pracy, sportowej rywalizacji i działania w zespole oraz solidarności w dążeniu do celu. Ale nie można zapomnieć, że Sztafeta to również zabawa i radość ze wspólnego wysiłku, który daje dobry przykład i uczy odpowiedzialności każdego jej uczestnika, czyli poszanowania uniwersalnych i podstawowych zasad etycznych.

Udział w sztafecie to wspaniały przykład integracji społecznej. Sztafeta z ogniem olimpijskim przed każdymi Igrzyskami łączy ludzi o różnych przekonaniach, różnych religii i rasy oraz statusu społecznego czy miejsca zamieszkania. Wszyscy z ogromnym napięciem oczekujemy na ostatniego uczestnika sztafety, który zapala znicz olimpijski – ogień pokoju.

Do „Płockiej Sztafety Olimpijskiej - 2019” organizatorzy zapraszają: młodzież szkolną, zawodników wyczynowych, osoby niepełnosprawne i starsze, czyli mastersów, a także osoby, którym idea sportu, idea olimpizmu nie jest obca. Sztafeta ma na celu promować ideę, że sport jest dla każdego człowieka, niezależnie od wieku, płci i stopnia sprawności psychofizycznej. Ma promować hasło „zdrowy duch w zdrowym ciele” na przykładzie osób niepełnosprawnych, osób starszych i zawodników wyczynowych, a także efekty zespołowej rywalizacji, współdziałania i odpowiedzialności w dążeniu do celu. Uczyć integracji w każdym działaniu, patriotyzmu. Sport i kultura fizyczna to szkoła życia i sposób na nie.

Zawody odbędą się 13 grudnia, czyli w najbliższy piątek w hali



D. Osowski

sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Płocku, ul. Kilińskiego 4. Planowane rozpoczęcie imprezy – godzina 11.00.

– *Naszym celem jest wyłonienie najlepszych sztafet w kategorii dziewcząt i chłopców wśród młodzieży ze szkół podstawowych. Ale nie tylko – to będzie także spotkanie pokoleń, które rozpocznie się już o godz. 10.00, kiedy to sztafety dotrą do hali sportowej. Zanim zawodnicy wsiądą na ergometry, będzie jeszcze okazja do zwiedzania wystaw – „Od Zulusów do Igrzysk Olimpijskich” oraz „35 lat Szkoły Mistrzostwa Sportowego” – zaprasza organizator Ryszard Olczuk.*

Najpierw zaplanowano wręczenie wyróżnień i dyplomów, a o godz. 11.30 rozpoczną rywalizację sztafety dziewcząt szkół podstawowych na dystansie 4 x 200 m. O godz. 11.50 będzie pokazowy bieg VIP-ów na 200 m, a o godz. 12.00 – sztafeta zawodniczek wyczynowych 4 x 200 m.

Kolejne punkty programu: godz. 12.10 – sztafeta chłopców szkół podstawowych 4 x 200 m, godz. 12.30 – sztafeta zawodników wyczynowych 4 x 200 m, godz. 12.40 – pokazowy bieg osób niepełnosprawnych 200 m, godz. 13.00 – wręczenie nagród.

Na godz. 13.30 zaplanowano wyścig młodzieży i juniorek młodszych 15-16 lat, o godz. 13.40 wystartują juniorki 17-18 lat i seniorki, o godz. 13.50 – młodziecy, o godz.

14.00 – juniorzy młodsi 15–16 lat, o godz. 14.10 – juniorzy 17 – 18 lat, o godz. 14.20 – seniorzy.

Kolejne punkty programu: godz. 14.30 – sztafety kobiet masters, godz. 14.50 – sztafety mężczyzn masters, godz. 15.10 – sztafety mikst masters, godz. 15.30 – wręczenie nagród.

Organizatorem zawodów jest Płocki Klub Olimpijczyka przy współudziale Dyrekcji i Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Technicznych oraz Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego w Płocku.

W zawodach startują czterooosobowe sztafety, które będą walczyć na 12 ergometrach jednocześnie. Zwycięzcą zostaje sztafeta, która uzyska najlepszy czas łączny, zmierzony przez każdy ergometr spośród wszystkich startujących w sztafecie zawodników.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele nagród. Puchar otrzymają reprezentacje szkół za trzy pierwsze miejsca w klasyfikacji końcowej wśród dziewcząt i chłopców. Będą również medale dla zawodników za trzy pierwsze miejsca w sztafecach dziewcząt i chłopców.

Statuetki „Godny Naśladowania” organizatorzy przygotowali dla wszystkich uczestników biegu VIP-ów i zawodników niepełnosprawnych. Każdy uczestnik imprezy otrzyma upominek – czapeczkę św. Mikołaja.

Jol.

Wyjątkowe starty zawodników No Age Limit

Na Cyprze i w Siemiatkowie

Członkowie Klubu Płock Biega No Age Limit z sukcesami startują nie tylko w kraju, ale także za granicą. W listopadzie troje zawodników wystartowało w trzeciej edycji maratonu w Larnace na Cyprze.

Czy warto było wybrać się na Cypr, żeby przebiec maraton? – *Z pewnością tak. Impreza jest zupełnie inna niż w kraju, inny klimat, widoki i atmosfera wyjątkowa. Pomimo, że trzeba biegać w upale, chociaż to listopad, na bieg zjeżdżają się zawodnicy z całego świata – mówi prezes Klubu Bogdan Makowski.*

W Larnace w większości biegnie się dla przyjemności, nikt nie spina się na życiówki, bo to jest niemożliwe. Chodzi głównie o nowe doświadczenia, ciekawe rozmowy z ludźmi połączonymi na trasie, międzynarodowe przyjaźnie.

Mimo upału zawodnicy płockiego Klubu spisali się doskonale: Ed-

Gminy w Siemiatkowie. Jest to największa impreza biegowa na terenie Mazowsza Północnego, na dodatek jest rozgrywana pod patronatem Tygodnika Płockiego.

Na liście startowej imprezy znalazło się 220 nazwisk. Na bieg przyjechali zawodnicy z całej Polski: najwięcej z Płocka, Warszawy, Gąbina, Bodzanowa, Mławy, Ciechanowa, Olsztyna. Nie zabrakło zawodników z Ukrainy.

Punktualnie o godz. 12.00 ze startu usytuowanego przy hali sportowej, na trasę 10 km biegu wystartowało 200 uczestników. Wietrzna pogoda nie przeszkodziła zawodnikom w osiągnięciu doskonałych wyników. Zawody wygrał znany polski maratończyk Andrzej Rosiewicz z czasem 33 min 55 s. Drugie miejsce zajął zawodnik z Ukrainy Hrihorii Khomuch, a trzecie Michał Makowski z Ciechanowa.

Wśród kobiet zwyciężyła zawodniczka z Ukrainy biegająca w płockim Klubie Płock Biega No Age Limit Iryna Masnyk z czasem 40 min



Archiwum Klubu

mund Stańczak zajął 104. miejsce, a Bogdan Makowski 124 pozycję. Piotr Matuszewski, który pobiegł w półmaratonie, na mecie zameldował się na 411. miejscu w kategorii open.

W Siemiatkowie też jest ciekawie

Po raz piąty Klub Płock Biega No Age Limit zorganizował jubileuszową edycję Biegu o Puchar Wójta

55 sek. Drugie miejsce zajęła Teresa Kamińska z Rypina, a trzecie Emila Selmowicz z Warszawy.

Wszyscy uczestnicy biegu chwalili doskonałą organizację imprezy, bardzo wysoki poziom sportowy oraz niepowtarzalny klimat. Wsparcia finansowego udzielił Samorząd Województwa Mazowieckiego. Natomiast patronat honorowy nad imprezą objął poseł do Parlamentu Europejskiego Jarosław Kalinowski.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 14 grudnia godz. 20.00:

Legia Warszawa - Wisła Płock, 13 grudnia, godz. 18.00: Arka Gdynia - Zagłębie Lubin, godz. 20.30: Wisła Kraków - Pogoń Szczecin, 14 grudnia godz. 15.00: Raków Częstochowa - Górnik Zabrze, godz. 17.30: Śląsk Wrocław - Lech Poznań, 15 grudnia godz. 12.30: Piast Gliwice - ŁKS Łódź, 15.00: Korona Kielce - Cracovia, godz. 17.30: Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk,

Piłka ręczna

Superliga mężczyzn, 11 grudnia godz. 18.30:

SPR Stal Mielec – Orlen Wisła, 13 grudnia, godz. 18.00: Orlen Wisła – Sandra SPA Szczecin.

Meczem z zespołem ze Szczecina pożegnamy na kilka tygodni drużynę Orlen Wisły. Zawodnicy wyjadą do domów na przerwę świąteczną, wrócą do Płocka na początku stycznia.

I liga kobiet, 11 grudnia:

SMS ZPRP I Płock – UKS PCM Kościerzyna, MMKS Jutrzenka Płock – MKS Lublin, Sambor Tczew – SMS ZPRP I Płock, 14 grudnia: SMS ZPRP II Płock – Wesoła Warszawa, Sambor Tczew – Jutrzenka, ChKS Łódź – SMS ZPRP I Płock.

Piłkarski ręczny kończą rozgrywki I rundy, rozpoczynają przerwę świąteczną, do zajęć wrócą na początku stycznia.

Piłka siatkowa

14 grudnia, godz. 13.00: WKS Astra Warszawa – MUKS Volley Płock, 15 grudnia: KPS Płock – LKS Olymp Błonie.

Bieg Mikołaja

W niedzielę, 15 grudnia odbędzie się w Płocku VI Bieg Mikołaja organizowany przez Stowarzyszenie Płock Biega No Age Limit. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11.45,

przed Ratuszem na Starym Rynku - rozgrzewką. Start biegu planowany jest o godz. 12.04 bezpośrednio po hejnale z wieży Ratusza.

– *Sprawdzona już wielokrotnie w praktyce formula tego biegu jest zgoła odmienna od typowych biegów organizowanych zarówno w Płocku, jak też innych miastach. Nie będzie to wyścig, uczestnicy zawodów pobiegą w jednej zwartej grupie w rytm świątecznych, muzycznych hitów. Nieodłącznym elementem zawodów będą fantazyjne przebrania zawodników, nawiązujące do świątecznego klimatu. Każdy, kto chociaż trochę biega, nie powinien mieć problemów z zaliczeniem biegu i dotarciem do mety. Chociaż to bieg na dystansie 8 km to jednak w tzw. konwersacyjnym tempie – zachęca potencjalnych Mikołajów prezes Klubu Płock Biega No Age Limit Bogdan Makowski.*

Tak jak w latach poprzednich podczas trwania biegu będzie prowadzony konkurs z nagrodami na najciekawszy lub najzabawniejszy strój. Konkurs pod tytułem „Ten strój jest mój” zostanie rozstrzygnięty bezpośrednio po biegu na

małej scenie na Starym Rynku. Głosować będą wszyscy uczestnicy biegu, każdy będzie miał prawo do oddania jednego głosu na jeden ze strojów nominowanych przez organizatorów. Nagrodzeni zostaną najciekawiej przebrani uczestnicy biegu. Fundatorami nagród będą sponsorzy.

– *Zachęcamy wszystkich uczestników do przebrania się za Mikołajów, Mikołajki, Elfy, Śnieżynki, Renifery. Z roku na rok okazuje się, że nasi biegacze są coraz bardziej pomysłowi – twierdzi B. Makowski.*

Trasa 8-kilometrowego biegu rozpocznie się przed Ratuszem, a została wyznaczona ulicami miasta. Na mecie wszyscy uczestnicy otrzymają wyjątkowe, pamiątkowe medale, gorący poczęstunek oraz aromatyczną świąteczną herbatę i kawę.

– *Celem imprezy jest popularyzacja biegów masowych i sportowego trybu życia oraz biegania jako najprostszej formy ruchu. Podczas biegu uczestnicy będą rozdawać napotkanym dzieciom przyniesione przez siebie drobne upominki, między innymi maskotki – zapewnia prezes.*

Bieg będzie dokumentowany przez fotografów organizatora, aby każdy z uczestników miał pamiątkowe zdjęcie. Podczas biegu uczestnicy będą mieli zapewnioną opiekę medyczną dzięki pomocy Stacji Pogotowia Ratunkowego w Płocku.

Zapisy na bieg i szczegóły biegu można znaleźć na stronie www.superczas.pl. Każdy z zapisanych uczestników otrzyma numer startowy uprawniający do udziału w biegu, czapeczkę Mikołaja, kupon uprawniający do udziału w głosowaniu i otrzymania posiłku, a na mecie okolicznościowy medal.

Numery startowe można odebrać w sobotę 14 grudnia w godz. 16.00 – 18.00 w holu głównym Ratusza (wejście od strony Starego Rynku) oraz w dniu zawodów w godz. 10.00 – 11.00 w tym samym miejscu.

Zapraszamy serdecznie biegaczy, sympatyków biegania oraz kibiców. Kontakt do organizatorów: noage-limit2014@o2.pl lub Roman Jaroszewski tel. 600 46 00 51 i Bogdan Makowski tel. 604 122 997.

Tygodnik Płocki jest patronem medialnym VI biegu Mikołajów.

Jol.

Piłkarze nożni mają przerwę zimową

Wracają w marcu 2020

Piłkarze nożni grający w niższych ligach już od kilku tygodni mają przerwę zimową. Do połowy marca będą odpoczywać przed wznowieniem rundy rewanżowej.

W marcu rozpoczną rundę rewanżową piłkarze IV ligi mazowieckiej. Nie wiadomo, czy do rundy rewanżowej przystąpią wszystkie zespoły walczące od początku sezonu. Jeśli żadna z ekip nie skorzysta z prawa do wycofania się z rywalizacji, w marcu wybiegnie na boisko 16 zespołów.

Wśród tej szesnastki są dwie drużyny z okręgu plockiego. Wisła II

Płock, w której występują młodzi wychowankowie klubu, zajmuje po rundzie jesiennej dziewiąte miejsce z dorobkiem 19 pkt.

Znacznie gorzej radzili sobie w rozgrywkach piłkarze Świtu Starożyby. Po ostatniej, 15. kolejce piłkarze zajmują 15. miejsce, a na swoim koncie mają 10 pkt. Będą musieli się mocno napracować, by utrzymać się w mazowieckiej klasie rozgrywkowej.

Liga Okręgowa

Po 14. kolejkach rozgrywek Ligi Okręgowej na szczycie tabeli jest Orzeł Góleszyn, który zgromadził

29 pkt. Ale drużyna nie może spokojnie oczekiwać na rundę rewanżową, bo po piętach deptają piłkarzom z Góleszyna ekipy Kasztelana Sierpc i Skry Drobin, które po rundzie jesiennej mają po 28 pkt.

W tej klasie rozgrywkowej o utrzymanie powalczą Unia IIów – 6 pkt. i Skry Łukomie – 10 pkt. Nie tylko te dwie drużyny, ale wszystkie, muszą przygotować się na rozgrywki drugiej rundy, które zaplanowane zostały na 21 lub 22 marca. Ostatnia, 26. kolejka odbędzie się 13 lub 14. czerwca, a na kolejny tydzień przewidziano pierwsze mecze barażowe o awans do IV ligi. Pojedynki rewanżowe odbędą się 24 czerwca.

Klasa „A”

Klasa „A” swoją rundę rewanżową rozpocznie 12. kolejką 28 lub 29 marca. Ostatni mecz sezonu 2019/2020 zaplanowano na 13 lub 14 czerwca, po tym terminie piłkarze będą mieli krótką przerwę, podczas której będą mogli rozkoszować się meczami mistrzostw Europy EURO 2020.

W tabeli grupy „A” przewodzi Orkan Sochaczew, który zgromadził w 11. kolejkach rozgrywek 26 pkt. Szansę na awans do Ligi Okręgowej mają także zespoły z dorobkiem 20 pkt. na półmetku rozgrywek: Stegny Wyszogród, Wicher Cieszewo oraz Start Proboszczewice.

Nie wszystkie drużyny mogą spokojnie przygotowywać się do rundy rewanżowej. O utrzymanie walczyć będą: ULKS Ciółkowo, mające na swoim koncie 9 pkt. oraz Szopen Sanniki z dorobkiem 5 pkt.

Klasa „B”

Najmniej liczna, licząca tylko 10 zespołów Klasa „B”, rundę rewanżową rozpocznie 4 lub 5 kwietnia, ostatnią, 18. kolejkę piłkarze rozegrają już 6 lub 7 czerwca. Z tej klasy rozgrywkowej żadna drużyna nie spada do niższej, ale najlepsze mają szansę na awans do Klasy „A”.

Na czele Klasy „B” po rundzie jesiennej jest Polonia Radzanowo, która ma już 22 pkt. i sporą przewagę nad rywalami. Za Polonią jest pięć zespołów, które zgromadziły po 22 pkt. Stawkę zamyka Zryw II Bielsk, który w tym sezonie nie zdobył jeszcze ani jednego punktu.

Na emocje sportowe piłkarzy niższych lig trzeba będzie sporo poczekać, ale jak już się zaczną, to mecze rozgrywane będą co tydzień, w każdy weekend. Wyjątkiem jest Wielki Piątek i Wielka Sobota przed świętami wielkanocnymi. Wtedy na boiska wyjdą tylko zawodnicy Ligi Okręgowej.

Jol.

Za trzy lata Wisła grać będzie na nowoczesnym stadionie

Koszt – 166,5 mln zł

Przed spotkaniem Ekstraklasy Wisła – Lech Poznań miała miejsce wyjątkowa uroczystość. Na murawie ustawiono stół, a obok stanęli: prezydent miasta Płocka Andrzej Nowakowski, wiceprezes firmy Mirbud ze Skierniewic Tomasz Sałata, którzy podpisali umowę na budowę nowego stadionu Wisły Płock. Wykonawca ma 36 miesięcy od chwili podpisania dokumentu na zaprojektowanie i zbudowanie nowego stadionu.

przerywać ligowych rozgrywek. Trybuny będą kolejno rozbierane i budowane tak, aby piłkarze mogli bez przeszkód rozgrywać mecze na własnym obiekcie, a kibice dopinguć ich zmagania.

Nowy stadion dla Nafciarzy będzie miał 15 004 miejsca, wszystkie znajdą się pod dachem. Wśród nich będą miejsca dla kibiców miejscowych i przyjezdnych, sektor rodzinny, sektor VIP, także nowe kabiny dla dziennikarzy.

Oczywiście powstaną nowoczesne szatnie, pomieszczenia administracyjne i zaplecze techniczne, magazyny na sprzęt sportowy oraz materiały do utrzymania murawy.

Na stadionie powstaną nowe strefy: dla najbardziej zagorzałych fanów drużyny Wisły, rodzinna i VIP-owska, medialna oraz dla kibiców gości. Warto dodać, że stadion będzie wyposażony w nowoczesny monitoring, nagłośnienie oraz zaplecze gastronomiczne i sanitarne dla kibiców.

Szczegółowy harmonogram robót, które wykonawca będzie wykonywał przez 36 miesięcy, zostanie przedstawiony jeszcze w tym roku. Wtedy dowiemy się, kiedy firma Mirbud wejdzie na stadion i rozpocznie przebudowę obiektu przy ul. Łukasiewicza 34

Zanim jednak to nastąpi, firma będzie musiała uzyskać po-

Czterech płocczan w kadrze narodowej piłkarzy ręcznych

W styczniu mistrzostwa Europy

Do końca rozgrywek Superligi piłkarzy ręcznych zostały dwa spotkania. Po najbliższym weekendzie część zawodników pojedzie do domów, by odpocząć przed kolejnymi rundami krajowych rozgrywek, a ci najlepsi rozpoczną przygotowania do mistrzostw Europy 2020, które odbędą się od 9 do 26 stycznia w Szwecji, Austrii i Norwegii.

Trener reprezentacji Polski Patryk Rombel powołał 22 piłkarzy grających w polskiej i w zagranicznych ligach na cykl akcji szkoleniowych w Cetniewie i Tarnowie. W tym gronie znalazło się czterech Nafciarzy: Adam Morawski, Przemysław Krajewski, Mateusz Piechowski i Michał Daszek.

Wszyscy powołani mają się stawić 16 grudnia na zgrupowaniu w Cetniewie. Po krótkiej przerwie na święta Bożego Narodzenia repre-

zentacja weźmie udział w turnieju towarzyskim w Tarnowie, gdzie zmierzy się z: Białorusią, Hiszpanią i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.

Po turnieju trener Rombel poda skład reprezentacji, która będzie się przygotowywać do mistrzostw Europy 2020, w których wezmą udział 24 narodowe drużyny. Polska ekipa z czwartego koszyka trafiła do grupy F, razem ze Szwecją, Słowenią i Szwajcarią. Do drugiej fazy rozgrywek awansują po dwa zespoły, które zajmą dwa pierwsze miejsca w każdej grupie.

Obok zawodników z Płocka powołanie do reprezentacji dostali między innymi zawodnicy KS VIVE Handball Kielce: Mateusz Kornecki i Arkadiusz Moryto, Piotr Jarosiewicz, Antoni Łangowski, Rafał Przybylski, Michał Szyba z Azotów Puławy, Jan Czuwara i Szymon Sićko z Górnika Zabrze, Kamil Syprzak z Paris Saint Germain (Francja) oraz Patryk Walczak z TUS N-Lubbecke (Niemcy). Do kadry B został powołany Mateusz Góralski.

Jol.



Investycja kosztować będzie prawie 166,5 mln zł. Potrwa trzy lata, a tylko w 2020 roku obejmować będzie: wykonanie prac projektowo – kosztorysowych oraz rozpoczęcie prac budowlanych polegających na przebudowie stadionu w trybie „zaprojektuj i wybuduj”.

Budowa stadionu będzie prowadzona w taki sposób, by nie

Z naszych informacji wynika, że przy okazji remontu nie będzie potrzeby modernizowania murawy. Jej stan jest nawet więcej niż zadowalający.

W zakres prac wejdzie także powstanie nowoczesnego oświetlenia płyty boiska, które będzie umożliwiać transmisję w najnowocześniejszych technologiach telewizyjnych.

zwolenie na rozbiórkę, a potem pozwolenie na budowę i użytkowanie stadionu.

A kibice zapewne już się cieszą, że co prawda dopiero za 36 miesięcy, ale będzie nowy stadion. Piłkarze będą mieli lepsze warunki do grania, a kibice do oglądania sportowego widowiska.

Jol.



Czy Michał Daszek pojedzie na zgrupowanie kadry narodowej?

Potrzebuje gry kontaktowej

– 16 grudnia lekarze zadecydują, czy będę mógł pojechać na zgrupowanie kadry narodowej. Co prawda przeszedłem już rehabilitację, teraz trenuję indywidualnie, ale nie jestem gotowy do wyjścia na parkiet i rywalizacji z najlepszymi zawodnikami z Europy. Potrzebuję gry kontaktowej, treningu z drużyną – powiedział skrzydłowy Orlen Wisły, Michał Daszek.

Po zakończeniu rozgrywek sezonu 2018/2019 Michał Daszek otrzymał wyniki przeprowadzonego wcześniej rezonansu magnetycznego, które wykazały konieczność przeprowadzenia operacji prawego barku. Badanie wykonano, ponieważ ból poważnie przeszkadzał zawodnikowi w treningach oraz meczach.

Operacja została wykonana 11 czerwca, a już w połowie lipca, po zdjęciu temblaka, Daszek rozpoczął rehabilitację. – Przez ostatnich pięć miesięcy biegałem, chodziłem na siłownię, miałem też indywidualne treningi z piłką. Ale nie trenowałem z drużyną, nie brałem udziału w żadnej grze kontaktowej. Nie mam pojęcia, czy jestem gotowy na to, by pojechać na zgrupowanie do Cetniewa – tłumaczy zawodnik.



D. Ossowski

Decyzję o tym, kiedy Michał Daszek będzie mógł wrócić do gry, podejmą lekarze 16 grudnia. Na ten dzień zaplanowane zostały badania i wydanie decyzji. – Nie wiem, jaką decyzję podejmą lekarze, czy pozwolą mi tak od razu wejść na parkiet i walczyć jak równy z równym z najlepszymi piłkarzami Europy. Bardzo bym chciał założyć reprezentacyjną koszulkę i pomóc kolegom w meczach, ale nie wiem, jak zareaguje mój cały organizm. Tydzień w Cetniewie to za mało, żeby jechać na mistrzostwa Europy i być do nich w stu procentach przygotowanym – mówi skrzydłowy Orlen Wisły.

Gra w reprezentacji to marzenie każdego zawodnika, ale zdrowego. Tymczasem nie wiadomo, jaki będzie efekt wyjścia na parkiet i ostrej walki. Piłka ręczna to gra kontaktowa, dla twardych ludzi.

Udziału Michała Daszka w zgrupowaniu w Cetniewie nie potwierdził klub. – Naszym zdaniem Michał jeszcze nie jest gotowy na rywalizację z najlepszymi w Europie. Wysilek może osłabić organizm. Jesteśmy pełni obaw, czy taki nagły powrót do gry kontaktowej nie spowoduje kolejnej kontuzji. Chcemy, żeby Michał w spokoju, w odpowiednim tempie, doszedł do pełnej sprawności i żeby nic się nie stało – twierdzi dyrektor sportowy Orlen Wisły Płock Adam Wiśniewski.

Po tak poważnej operacji zawodnik musi przejść całą rehabilitację, a potem potrzebne mu są trzy, cztery tygodnie, by przygotować się do gry kontaktowej. Na to przed mistrzostwami Europy nie będzie czasu.

Wiele wskazuje na to, że Michał Daszek do treningu z drużyną przystąpi po przerwie świątecznej. Do składu wróci natomiast po wznowieniu rozgrywek w lutym 2020 roku.

Jol.

SP 21 znowu zwycięża w Orlen Handball Mini Lidze

Pogrom w finale

14 zespołów piłki ręcznej wystartowało w XIII edycji Orlen Handball Mini ligi dla klas V. W niedzielne południe rozegrane zostały spotkania finałowe. W tym ostatnim, o pierwsze miejsce, zwyciężyła drużyna SP 21 II Płock, pokonując w finale 28:5 zespół SP 3 z Sierpca.

Więcej o turnieju napiszemy w następnym numerze Tygodnika

Płockiego. Dziś donosimy, że trzecie miejsce w zawodach zajęła ekipa SP 16 I Płock, a IV SP Bodzanów.

Organizatorem rozgrywki jest Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Wisła Płock. – Gratuluję wszystkim zespołom biorącym udział w imprezie i życzę wesołych świąt – zakończył rozgrywki dla klas V prezes Marek Woliński.

Po zimowych feriach na parkiety Zespołu Szkół nr 5 wrócą rozgrywki OHML, ale już dla klas IV.

Jol.



D. Ossowski

Lechia Gdańsk – Wisła Płock 2:0 (1:0)

Nafciarze walczyli z problemami

– Chciałbym podziękować swoim chłopakom, że do końca walczyli, chcieli zmienić rezultat. Walczyli także z problemami, które mamy w drużynie od półtora tygodnia. Z wszelkimi chorobami, które nas dopadły. Już przed meczem z Lechem Mateusz Szwoch zgłosił grype jelitową, przed Lechią podobne problemy miał Michał Marcjanik. Dziś rano Ricardinho czuł się z kolei tak źle, że z hotelu zabrała go karetka – mówił na pomeczowej konferencji prasowej trener Wisły Radosław Sobolewski.

W 18. kolejce Ekstraklasy Wisła Płock przegrała na wyjeździe z Lechią Gdańsk 0:2. Obie bramki zdobył dla gospodarzy Flávio Paixão, ale jak się okazało po meczu, Nafciarze nie tylko walczyli z rywalami, także z problemami zdrowotnymi.

Pewnie dlatego gra Wisły nie wyglądała tak, jak tego oczekiwali płoccy kibice. Sympatycy Lechii powinni czuć się usatysfakcjonowani postawą swoich piłkarzy, którzy ataki zaczęli od 1. min spotkania.

Szalał Paixão i szukał swojej szansy. W 34. min na prawej stronie Sławomir Peszko łatwo ograł Damiana Michalskiego i dograł do wychodzącego na pozycję Karola Fili. Jego strzał Thomas Dähne zdołał obronić, lecz dobitka Flavio okazała

się już skuteczna i gdańszczanie wyszli na prowadzenie.

Po zamianie stron, już w 57. min gospodarze ruszyli z kolejną kontrą, po stracie piłki przez Macieja Ambrosiewicza. Prostopadłe podanie dostał Rafał Wolski, którego w polu karnym sfaulował Dähne. Do ustawionej na jedenastym metrze piłki podszedł Paixão i pewnym strzałem zdobył swoją drugą bramkę.

Gospodarze mieli ochotę kilkakrotnie podwyższyć wynik, ale zwycięsko z tych starć wychodził płocki bramkarz. Mecz zakończył się porażką Wisły 0:2 i, co niestety musimy przypomnieć, był to piąty mecz bez zwycięstwa.

Lechia: Zlatan Alomerović – Karol Fila, Michał Nalepa, Mario Maloča, Filip Mladenović – Patryk Lipski, Tomasz Makowski – Sławomir Peszko (77 Jakub Arak), Flávio Paixão, Rafał Wolski (86 Maciej Gajos) – Artur Sobiech.

Wisła: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk, Damian Michalski, Alan Uryga, Piotr Tomasik (11 Michał Marcjanik) – Damian Rasak, Dominik Furman – Suad Sahiti (50 Maciej Ambrosiewicz), Mateusz Szwoch, Giorgi Merebashvili – Grzegorz Kuświk (60 Olaf Nowak).

Pozostałe wyniki: Korona Kielce – Arka Gdynia 0:1, Górnik Zabrze – Wisła Kraków 4:2, Jagiellonia Białystok – Zagłębie Lubin 0:1, Lech Poznań – ŁKS Łódź 2:0, Cracovia – Raków Częstochowa 3:0, Pogoń Szczecin – Piast Gliwice 1:0, Śląsk Wrocław – Legia Warszawa 0:3.

Jola Marciniak

Kolejne dwa zwycięstwa ligowe Orlen Wisły

Płocczanie liderami Superligi

Orlen Wisła rozegrała w tym tygodniu dwa pojedynki. W pierwszym meczu rundy rewanżowej pokonała Azoty w Puławach 24:20, a w 15. kolejce wygrała w Orlen Arenie z Piotrkowianinem 35:22.

Mecz Azoty Puławy – Orlen Wisła: Azoty: Bogdanov, Koshov – Szyba 3, Łangowski 5, Kowalczyk, Moryń, Podsiadło 1, Przybylski, Seroła 2, Skwierawski, Jarosiewicz, Gumiński 4, Dawydzik 3, Rogulski 2, Grzelak, Kasprzak

Orlen Wisła: Morawski, Stevanović – Stenmalm, Matulic 4, Ruiz 3, Góralski 1, Piechowski, Szita 1, Krajewski, Żabić 2, Mihić 6, Sulic 1, Czapliński, Mindegia 4, Młakar 2.

Mecz Orlen Wisła – Piotrkowianin: Orlen Wisła: Morawski – Stenmalm 3, Zdrahala, Matulic 4, Ruiz 3, Góralski 1, Piechowski, Szita 4, Krajewski 7, Żabić 1, Mihić 7, Sulic 4, Mindegia, Młakar 1.

Piotrkowianin: Procho, Kot, Pyrka – Kowalczyk, Wojnowski, Iskra 2, Szopa 1, Kaźmier-

czak, Turkowski 3, Nastaj 2, Surosz 2, Mastalerz 7, Sobut, Tórz, Paczesny 3, Rutkowski 2.

W barażach z Hiszpanami

Znane są już terminy spotkań barażowych o wejście do TOP 16 Ligi Mistrzów. Orlen Wisła trafiła na zwycięzcę grupy C, hiszpański zespół Bidasoa Irun. Mecze zostaną rozegrane: 22 lutego 2020 o godz. 15.00 w Płocku oraz 29 lutego o godz. 16.00 na wyjeździe.

W następnym numerze Tygodnika Płockiego przypomnimy spotkanie obu drużyn, czyli ćwierćfinał Pucharu Zdobywców Pucharów, które odbyło się 8 lutego 1997 roku w Płocku. Jak się okazało, dysponujemy dokładnym zapisem tego spotkania.

Mamy dla czytelników propozycję zabawy. Pierwsza osoba, która przypomni, za co Michał Dębski dostał karę dwóch minut w 50. min spotkania, otrzyma od redakcji podwójne zaproszenie na pierwszy mecz barażowy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres: jola.marciniak@tp.com.pl.

Jol.

Tabela po 18. kolejce

1. Pogoń Szczecin	18	35	22-14
2. Legia Warszawa	18	35	36-17
3. Cracovia	18	33	27-15
4. Śląsk Wrocław	18	33	26-18
5. Lechia Gdańsk	18	30	23-16
6. Lech Poznań	18	29	31-18
7. Piast Gliwice	18	28	19-18
8. Wisła Płock	18	27	22-28
9. Jagiellonia Białystok	18	26	28-23
10. Zagłębie Lubin	18	25	28-25
11. Raków Częstochowa	18	22	19-28
12. Górnik Zabrze	18	20	20-25
13. Arka Gdynia	18	17	14-26
14. Korona Kielce	18	15	10-24
15. ŁKS Łódź	18	14	17-31
16. Wisła Kraków	18	11	17-33

Czym żyje nasz świat polityczny?

Sprawa marszałka Senatu, sprawa prezesa NIK... I na deser władza sądownicza. Z personami w tle. „Przypominam, że podwaliny pod nowoczesną ideę niezależnej kontroli państwowej położył już w latach 90. prezes Izby śp. Lech Kaczyński. W pełni zgadzam się z taką filozofią funkcjonowania Najwyższej Izby Kontroli, dlatego w poczuciu odpowiedzialności za Najwyższą Izbę Kontroli będę kontynuował powierzoną mi przez parlament misję” – stwierdził obecny szef tej izby. I „tu granica została przekroczona absolutnie cynicznie i świadomie” – skomentował jeden z działaczy partii rządzącej. „Zmarły w Smoleńsku prezydent w latach 90. był szefem NIK – co napawało wielką dumą jego brata bliźniaka. Dlatego ta instytucja była dla Jarosława jedną z pereł w koronie kluczowych stanowisk w państwie”. No, jeśli tak... Tylko jak to się stało, że służby specjalne nie sprawdziły do trzeciego



pokolenia człowieka, który miał objąć to kultowe stanowisko? A jeśli już się stało, to czemu ci ludzie nadal w służbach pracują? Powinni zostać wymieci, od ministra - koordynatora służb specjalnych do sprzątaczk! I jak ocenić informacje o naciskach na szefa NIK, niezależnej instytucji ze strony partii rządzącej, by ustąpił? Z „wykorzystaniem” jego syna włącznie! Co na to opozycja, która z taką determinacją broni niezależności sędziów? Owszem, osoba prezesa i jego interesy wyglądają nieciekawie, by nie użyć mocniejszych określeń, ale przypominam, iż nie został on skazany prawomocnym wyrokiem, zatem zgodnie z literą prawa jest niewinny!

Aco do niezależności sądów, sięgnijmy do konstytucji.

Art. 178. 1. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

3. Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku

zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Jaki obraz pracy sędziego wynika z tych zapisów? Rolą sędziego jest orzekanie o winie i karze tego, kto przed wymiarem sprawiedliwości staje, zgodnie z okolicznościami czynu stwierdzonymi podczas procesu, zapisami odpowiednich ustaw i swoim sumieniem. Te okoliczności oraz sumienie decydują przede wszystkim o wymiarze kary, oczywiście w granicach zapisanych w kodeksie. Czy sędzia ulegnie innym czynnikom, na przykład różnym naciskom, które zawsze mogą się pojawić, to kwestia jego charakteru. Jeśli mu go nie staje, nie nadaje się po prostu do tego zawodu! Jak pewien sędzia z Gdańska... Oczywiście to nie znaczy, że system sądownictwa, w tym tryb powoływania sędziów jest bez znaczenia. Ale to temat na inne opowiadanie...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Homoterroryzm w natarciu

Jest afera i to duża. Rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego zwolnił po doniesieniu portalu „queer.pl” wykładowcę, który podczas prelekcji na temat „Homoseksualizm a zdrowie” powążył się głosić niepoprawne politycznie twierdzenia jakoby pary jednopłciowe były „niedopasowane fizycznie” (to akurat widać gołym okiem), a męskie akty homoseksualne o charakterze doodbytniczym były źródłem rozprzestrzeniania się groźnych chorób, a przy tym były niezgodne z naturą człowieka, bo odbytu żadną miarą do grona naturalnych narządów płciowych zaliczyć się nie da. Środowisko homoseksualistów uznało te ustalenia za „homofobiczne” i złożyło doniesienie do władz uczelni. Pracownik naukowy stracił pracę. I zwolnili go nie PiS-owscy faszyci, tylko liberalni obrońcy demokracji, sądów i praworządności. Ciekawie, czy w tym postępowym świecie terroryzowanym przez propagandę homoseksualną będzie jeszcze szanowane prawo do wolności badań naukowych? Czyżbyśmy mieli odtąd poznawać rzeczywistość w sposób zgodny z życzeniami środowisk LGBT, a nie w sposób zgodny z faktami naukowymi?



te zachwalane jako zgodne z naturą „stosunki doodbytnicze” rzeczywiście są zgodne z naturą człowieka, a jeśli są, jak twierdzą aktywiści LGBT, to dlaczego odbytu nie ma dotąd w podręcznikach na liście narządów płciowych? I przede wszystkim muszą wiedzieć, czy „stosunki” te są bezpieczne także dla osób utrzymujących kontakty tylko towarzyskie z homoseksualistami w miejscu pracy. Czy przez manipulację w tym delikatnym obszarze ciała człowieka nic nie grozi ludziom, nic się nie przenosi na ludzi (bakterii i wirusów nie widać, ale ponoć są)? Mówi się przecież, pewnie się kłamie, że największa epidemia naszych czasów, czyli AIDS, narodziła się w Ameryce w środowisku homoseksualistów. Wobec terroru ze strony środowisk LGBT kto jeszcze odważy się o tym przypominać, kto się odważy pytać uczonych o ryzyko wynikające z tego typu zachowań dla całego społeczeństwa i czy uczeni będą mieli odwagę odpowiedzieć? Czym w końcu grozi ludzkości zaniechanie badań w tym kierunku?

Sprawy rysują się poważnie. Środowiska LGBT manifestują swoje żądania legalizacji zachowań uznawanych przez całą dotychczasową historię za nienaturalne, niezdrowe, zamykając drogę do badań nad tymi zacho-

waniami, a przede wszystkim do upubliczniania wyników tych badań, stygmatyzując śmiałków etykietą „homofobów” z dalekosieżnymi skutkami prawnymi nawet w postaci utraty pracy, a na Zachodzie nawet kary więzienia. W zasadzie bać się musi w tych czasach już uczyony, ksiądz, nauczyciel, polityk, publicysta, każdy, kto się poważy mieć zdanie odmienne od narzuconego przez LGBT. Czy to wszystko czegoś Państwu, szczególnie osobom starszym, nie przypomina? Żyjemy, jak wszyscy wiedzą, w najpiękniejszym ustroju, który każdemu gwarantuje wolność słowa. Czy na pewno każdemu? Ktoś się domaga prawa manifestowania swoich postulatów nawet na ulicy, niby pod pozorem dbałości o tolerancję, i dostaje to prawo, i ten sam ktoś zamyka usta innym do manifestowania swoich poglądów, w tym wyników badań naukowych, okazując nietolerancję? To jest żałosna manipulacja o znamionach terroryzmu. Może środowiska LGBT włożyłyby więcej wysiłku w przekonanie ludzi w uczciwy sposób – nie inwektywami i donosicielstwem, ale argumentami, szczególnie rozumowymi, popartymi wynikami rzetelnych, czyli wolnych od nacisków badań naukowych. Chyba się takich badań nie boją, skoro tak pyszałkowato głoszą, że „ich prawda” jest prawdą obiektywną?

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Upadłość – nieprawdziwe dane, niewydanie majątku syndykowi

Mój przyjaciel chce złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, ale pewne fakty nie są dla niego wygodne i chciałby je trochę przeinaczyć, a do tego nie chciałby wydawać całego swojego majątku. Czy grozi mu za to jakaś odpowiedzialność, gdyby wyszło to na jaw?

Karol S.

Pana przyjaciel może narazić się na odpowiedzialność i to karną. Zgodnie z art. 522 prawa upadłościowego, kto będąc dłużnikiem albo osobą uprawnioną do reprezentowania dłużnika, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, podaje we wniosku o ogłoszenie upadłości nieprawdziwe dane podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Tej samej karze podlega, kto będąc dłużnikiem lub osobą uprawnioną do reprezentowania dłużnika, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości podaje sądowi nieprawdziwe informacje co do stanu majątku dłużnika.

Karne jest nie tylko niewydanie majątku albowiem w myśl art. 523 ust. 1 prawa upadłościowego, kto będąc upadłym albo osobą uprawnioną do reprezentowania upadłego, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, nie wydaje syndykowi całego majątku wchodzącego do masy upadłości, ksiąg rachunkowych lub innych dokumentów dotyczących jego majątku – podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Stosownie do art. 523 ust. 2, tej samej karze podlega, kto będąc upadłym albo osobą uprawnioną do reprezentowania upadłego, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, nie udziela syndykowi lub sędziemu-komisarzowi informacji dotyczących majątku upadłego lub nie udostępnia syndykowi posiadanych przez siebie danych lub dokumentów pozwalających na wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 56 ust. 1 pkt 2 i ust. 7 oraz art. 70 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, oraz obowiązku, o którym mowa w art. 17 ust. 1 lub 2 i art. 19 ust. 3 rozporządzenia nr 596/2014.

Restrukturyzacja i upadłość

Co dzieje się, jeśli wierzyciel złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, a potem dłużnik złożył wniosek restrukturyzacyjny? Czy któraś ze spraw ma pierwszeństwo?

Ryszard T.

Zbieg postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego uregulowano w art. 11-13 prawa restrukturyzacyjnego.

W przypadku złożenia wniosku restrukturyzacyjnego i wniosku o ogłoszenie upadłości, w pierwszej kolejności rozpoznaje się wniosek restrukturyzacyjny (art. 11 PR).

Sąd restrukturyzacyjny niezwłocznie po powzięciu wiadomości o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości zawiadamia sąd upadłościowy o złożeniu wniosku restrukturyzacyjnego.

Sąd upadłościowy wstrzymuje rozpoznanie wniosku o ogłoszenie upadłości do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie wniosku restrukturyzacyjnego. Wstrzymanie rozpoznania wniosku o ogłoszenie upadłości nie wyłącza możliwości zabezpieczenia majątku.

W przypadku gdy wstrzymaniu rozpoznania wniosku o ogłoszenie upadłości sprzeciwia się interes ogółu wierzycieli, sąd upadłościowy wydaje postanowienie o przejęciu wniosku restrukturyzacyjnego do wspólnego rozpoznania z wnioskiem o ogłoszenie upadłości i rozstrzygnięcia jednym postanowieniem. Sąd upadłościowy rozpoznaje wnioski w składzie właściwym do rozpoznania wniosku o ogłoszenie upadłości.

Jeżeli przejęcie wniosku restrukturyzacyjnego do wspólnego rozpoznania z wnioskiem o ogłoszenie upadłości prowadziło do znacznego opóźnienia wydania orzeczenia w przedmiocie ogłoszenia upadłości, ze szkodą dla wierzycieli, a podstawy restrukturyzacji przedstawione przez dłużnika we wniosku restrukturyzacyjnym są znane sądowi upadłościowemu, sąd upadłościowy nie wydaje postanowienia o przejęciu wniosku restrukturyzacyjnego do wspólnego rozpoznania z wnioskiem o ogłoszenie upadłości i rozpoznaje wniosek o ogłoszenie upadłości, o czym zawiadamia sąd restrukturyzacyjny.

Z kolei w myśl art. 13 PR, jeżeli została ogłoszona upadłość dłużnika, sąd restrukturyzacyjny wstrzymuje rozpoznanie wniosku restrukturyzacyjnego do czasu uprawomocnienia się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Sąd restrukturyzacyjny odmawia zatwierdzenia układu w postępowaniu o zatwierdzenie układu albo odmawia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego w przypadku uprawomocnienia się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. W przypadku uchylenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przepisy art. 11 i art. 12 ust. 2-4 PR stosuje się odpowiednio.

Podobne regulacje zawiera prawo upadłościowe w art. 9a i 9b. Z tych względów w praktyce jednym ze sposobów obrony dłużnika przed upadłością (choćby tymczasowej) jest składanie wniosków restrukturyzacyjnych.

dr. Waldemar Podel
radca prawny
doradca rekrutacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.